Absurd wokół Dino w Libiążu. Sklep stoi, dojazdu brak s. 3

nr 20 (1751) 21 maja 2026 przelom.pl
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664

przełom®

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 27.05.2026

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU”
697 351 999

Podzielniki ciepła dzielą mieszkańców s. 2

Egzamin ósmoklasisty od lat budzi emocje s. 2

Krzeszowickie muzeum wkrótce ze wsparciem gminy? s. 3

Mieszkańcy pytają: gdzie wasze obietnice? - sprawa SIM w Chrzanowie s. 3

Jesteśmy przedszkolem kreatywnym, czyli pół wieku chrzanowskiej siódemki s. 10

Tenczynek świętuje awans s. 15

Zmarł JERZY BIL, wieloletni radny i aktywny działacz społeczny s. 19

HISTORIA
Smród na dworcu w Trzebini? To problem starszy niż myślisz s.20

APARAT POD NADZOREM
Zakazy fotografowania znów budzą emocje

Jedno nagranie sprzed Elektrowni Jaworzno wystarczyło, by rozpętać kolejną dyskusję o granicach prawa i wolności obywatelskich. Choć przepisy dotyczące zakazu fotografowania zostały złagodzone, wciąż budzą kontrowersje. Czy mają chronić bezpieczeństwo państwa, czy stają się narzędziem utrudniającym życie zwykłym ludziom? Sprawdziliśmy, jak wygląda sytuacja w powiecie chrzanowskim i gdzie nadal można natknąć się na tabliczki z przekreślonym aparatem. Czytaj na str. 4

Na stronie 2 opinia na ten temat - Duch PRL-u wciąż patrzy przez obiektyw

Zakaz fotografowania na ogrodzeniu oczyszczalni ścieków przy ulicy Sanitarnej w Libiążu wisi „prewencyjnie”. Tak poinformował nas prezes Wodociągów Chrzanowskich Łukasz Brzózka.

Mateusz Glen spotkał się z czytelnikami

Twórca pojawił się na scenie jako znana internautom „Ta Jedna Ciotka” – w niebieskiej sukience, blond peruce i butach na obcasie. W pewnym momencie odpowiednio ułożył perukę i mimiką nawiązał do księżnej Diany, co później wywołało falę komentarzy.

s. 12

Chrzanów. Noc Muzeów rozpoczęła się hukiem armat

Tegoroczna Noc Muzeów w Chrzanowie przeniosła mieszkańców w czasy XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. Były wystrzały z muszkietów lontowych, opowieści o kuchni staropolskiej, warsztaty kaligrafii i zielarskie receptury sprzed wieków. Wszystko to odbywało się w klimacie sarmackiej epoki.

s. 13

eprasa.pl 5454c0c3c2

MOIM ZDANIEM

Duch PRL-u wciąż patrzy przez obiektyw

TADEUSZ JACHNICKI

Fotografowanie dworców, mostów czy tuneli było w Polsce zakazane. Na konsekwencje mógł narazić się każdy — nawet jeśli fotografował krajobraz, a w kadrze przypadkowo znalazł się np. most. Zakaz, wyglądający jak żywcem wyjęty z czasów PRL-u, wprowadzono w 2023 roku i objęto nim tysiące obiektów w całym kraju.

W czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zakaz fotografowania był narzędziem politycznej kontroli i propagandy. Nie wolno było robić zdjęć nie tylko mostom, dworcom czy węzłom kolejowym, ale nawet pustym sklepowym półkom czy dziurom w drogach.

Gdy demokracja w Polsce zaczęła się umacniać, te restrykcyjne przepisy stopniowo odchodziły do lamusa. Jednak w głowach wielu urzędników i funkcjonariuszy pozostawały głęboko zakorzenione. Do dziś pamiętam, jak jeszcze na początku lat dwutysięcznych zostałem pouczony, że nie mogę fotografować jednego z okolicznych zakładów (nawet z zewnątrz), ponieważ wisząca na bramie tabliczka wyraźnie tego zabraniała. Pamiętam też, jak zostałem zatrzymany przez uzbrojonego funkcjonariusza po cywilnemu za fotografowanie siedziby chrzanowskiej komendy policji, wówczas mieszczącej się na alei Henryka.

Dzisiaj chyba mamy do czynienia z podobnym zjawiskiem. Choć absurdalne przepisy z 2023 roku obowiązywały zaledwie dwa lata i zostały złagodzone już w sierpniu 2025 roku — a od niemal roku ograniczenia koncentrują się głównie wokół jednostek wojskowych oraz obiektów służb specjalnych — niektórzy nadal wykazują przywiązanie do dawnych zasad. Wciąż zdarzają się próby przeganiania, odstraszania, a nawet zastraszania osób fotografujących. Najwyraźniej mentalność potrzebuje znacznie dłuższego procesu rekonwalescencji.

Podzielniki ciepła dzielą mieszkańców

Temat podzielników ciepła ponownie wywołał gorącą dyskusję wśród mieszkańców powiatu chrzanowskiego. Dla jednych to sposób na bardziej sprawiedliwe rozliczanie kosztów ogrzewania, dla innych – źródło nieporozumień i dodatkowych wydatków.

Sprawa wróciła przy okazji rozmów o zasadach rozliczania kosztów ogrzewania w budynkach wielorodzinnych. Zwolennicy podzielników przekonują, że system motywuje do oszczędzania energii i pozwala płacić według faktycznego zużycia. Przeciwnicy twierdzą jednak, że w praktyce nie zawsze działa to sprawiedliwie.

Najwięcej kontrowersji budzi sytuacja mieszkań w blokach z pionową instalacją grzewczą. W takich budynkach zastosowanie klasycznych liczników ciepła jest często niemożliwe z powodów technicznych, dlatego stosuje się podzielniki montowane na grzejnikach. Część mieszkańców uważa jednak, że urządzenia nie pokazują rzeczywistego zużycia energii i prowadzą do dużych różnic w opłatach.

W dyskusji pojawia się też argument dotyczący tzw. „grzania sąsiedzkiego", gdy ciepło przenika między mieszkaniami. W praktyce osoby mocniej ogrzewające swoje lokale mogą pośrednio dogrzewać sąsiadów ograniczających zużycie. Mieszkańcy zwracają również uwagę na duże różnice w wysokości dopłat lub zwrotów po rozliczeniu sezonu grzewczego.

A tak temat komentują czytelnicy na przelom.pl:

Bolek: Na tych podzielnikach zarabiają tylko firmy rozliczeniowe.

Honda: Oczywiście do pionowych rur nie nadają się przepływomierze. Niestety większość bloków nie ma możliwości zainstalowania tych urządzeń z powodów technicznych; zwykle podzielniki to lipa.

Libiążanka: A po kiego grzyba w blokach, gdzie był ryczałt, znowu zamontowaliście to badziewie? Przecież każdy płaci za ogrzewanie, a potem pokrywa sprawiedliwie koszty według metrażu mieszkania. Więc pytam: po co te podzielniki i komu zbyt mało wpada do kieszeni, skoro znowu mamy to świństwo na grzejnikach?!

taka prawda: Bo chytrusy, które nie chcą płacić za ogrzewanie, tego się domagały. Tak jak likwidacji kaloryferów na klatce schodowej i nawet redukcji żeberek przy wejściu (z 8 lub 10) do trzech. Ci, którzy polikwidowali kaloryfery w kuchniach, żeby im przypadkiem nie nabiło nawet pół jednostki przez cały sezon, myślą, że jeśli mają wstawione plastikowe okna, to te okna same grzeją. Pasożytują na innych sąsiadach, którzy muszą grzać np. ze względu na przewlekłą chorobę czy małe dzieci.

wstrząśnięty: W moim przypadku jest to nie kilkaset, a kilka tysięcy różnicy.

stary zgred: Prawie na pewno oznacza to, że wprowadzono błędny system rozliczania. Pewnie zbyt duży procent zużycia przypisano do „kosztów zmiennych", a za mały do „kosztów stałych". Grzanie „sąsiedzkie" wrzuca się do stałych właśnie po to, aby nie przesadzać z tym grzaniem się „po sąsiedzku".

(oprac. taj)

Nasze dzieci wiedzą, że się dostaną

Egzamin ósmoklasisty od lat budzi emocje — zarówno wśród uczniów, jak i rodziców. O tegorocznych arkuszach, stresie egzaminacyjnym, korepetycjach i zmieniającym się podejściu młodzieży Klaudia Remsak rozmawia z Ewą Kowalską, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Libiążu.

Ewa Kowalska, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Libiążu

Sama instrukcja egzaminu dla starszego pokolenia wydaje się dość wymagająca. Słyszałam jednak od młodzieży, że dla nich to akurat bułka z masłem.

Instrukcja nie sprawia żadnych trudności, ponieważ młodzież przez kilka lat wykonuje mnóstwo podobnych zadań, a sama formuła poleceń jest właściwie taka sama. Tutaj nic ich nie zaskoczyło.

Na egzaminie, oprócz lektur obowiązkowych, może pojawić się tekst spoza kanonu — tak było również w tym roku. Jak pani ocenia takie rozwiązanie?

To dobrze, że pojawiają się teksty spoza kanonu. Ci młodzi ludzie nie będą przecież przez całe życie pracować wyłącznie na obowiązkowych lekturach. Muszą być otwarci, potrafić interpretować różne teksty. Jeśli umieją analizować lektury, poradzą sobie również z inną literaturą.

Egzamin ósmoklasisty z języka polskiego był dla wielu uczniów zaskoczeniem. Czy również dla młodzieży z tej szkoły? Tekst opowiadania Stanisława Lema „Przyjaciel Automateusza" był trudny?

Żaden z uczniów nie wskazywał tekstu Lema jako szczególnie problematycznego. Pojawiło się natomiast pytanie wymagające bardzo dobrego uzasadnienia odpowiedzi właśnie w oparciu o ten tekst. Uczniowie przyznawali, że mieli z tym trudność — napisali odpowiedzi, ale nie byli pewni, czy wpisali się w klucz oceniania i czy właściwie zinterpretowali polecenie.

Czy byli uczniowie, którzy po egzaminie przyznali, że znali twórczość Lema?

Byli, ale niewielu. Generalnie Lem jest trudnym autorem. W szóstej klasie omawia się „Bajki robotów", ale raczej fragmentarycznie. Myślę jednak, że współczesna młodzież — wychowana w świecie gier komputerowych i nowych technologii — ma z tą tematyką pewne skojarzenia. To nie jest kwestia samego Lema, ale tego, czy ktoś ma obycie literackie.

Jedno z zadań dotyczyło interpunkcji. Czy zgadza się pani ze stwierdzeniem, że to jedna ze słabszych stron uczniów?

Jestem polonistką. Co prawda w tym roku nie uczę klasy ósmej, ale w naszej szkole kładziemy duży nacisk na interpunkcję, bo ma ona ogromne znaczenie dla sensu zdań. Generalnie jednak uczniowie mają z nią trudności. Wynika to przede wszystkim z tego, iż uczniowie, pisząc wiadomości sms lub umieszczając wpisy w mediach społecznościowych nie używają znaków przestankowych. Po egzaminie sami przyznawali, że nie wszystko rozwiązali poprawnie.

Przejdźmy do matematyki. Uczniowie mówią, że egzamin był znacznie łatwiejszy niż język polski.

Wielu uczniów mówiło, że arkusz był łatwiejszy niż w poprzednich latach. Rozwiązują dużo testów z wcześniejszych egzaminów, więc mają porównanie.

Był stres przed egzaminem?

Przede wszystkim dzieci są bardzo oswojone z arkuszem egzaminacyjnym. Rozwiązują mnóstwo zadań zarówno na lekcjach, jak i na zajęciach dodatkowych. W naszej szkole mamy też zwyczaj, że przez dwa ostatnie tygodnie przed egzaminem odpuszczamy sprawdziany z innych przedmiotów, aby uczniowie mogli się skupić i odpocząć. Nie było widać dużego stresu. Na korytarzach uczniowie byli uśmiechnięci, spokojni, rozmawiali ze sobą. Pamiętam jeszcze czasy gimnazjum — wtedy uczniowie tuż przed egzaminem siedzieli z książkami i byli bardzo zestresowani. U nas psycholog rozmawia z młodzieżą na korytarzu, wspiera ją. Myślę, że dziś bardziej denerwują się rodzice niż dzieci. Uczniowie, siadając do arkusza, mają poczucie, że wszystko potrafią — i wydaje mi się, że to dobre podejście. Są pewni siebie, spokojnie piją wodę, spacerują, rozmawiają.

Czyli to już zupełnie inne pokolenie uczniów?

Zdecydowanie spokojniejsze. Nie ma napięcia. Trzeba też pamiętać, że inaczej do egzaminów podchodzą uczniowie w dużych miastach, np. w Krakowie, gdzie trudniej dostać się do wybranych szkół i klas. Nasze dzieci wiedzą, że dostaną się do wymarzonych szkół — niekoniecznie do konkretnych klas, ale jeszcze chyba nie do końca rozumieją wagę punktów rekrutacyjnych. Dopiero później zaczynają to przeliczać. Wiedzą też, że oceny z przedmiotów mają znaczenie i że nadal mają czas, by je poprawić.

Przypomnijmy więc — co decyduje o dostaniu się na wymarzony profil?

Liczą się oceny z konkretnych przedmiotów, które są przeliczane na punkty w systemie rekrutacyjnym, wyniki egzaminu oraz zainteresowanie daną klasą w konkretnym roku. Co jakiś czas zmienia się moda — raz większym zainteresowaniem cieszą się klasy biologiczno-chemiczne, innym razem matematyczno-informatyczne czy informatyczno-fizyczne. Trudniej dostać się do klas ścisłych, łatwiej do ogólnych lub humanistycznych.

A klasy językowe?

Generalnie dzieci bardzo często korzystają z korepetycji językowych nie tylko przed egzaminem, ale właściwie przez całą podstawówkę. Wielu uczniów uczęszcza też do szkół językowych. Rodzice doceniają naukę angielskiego i często inwestują właśnie w ten kierunek. Zresztą przed egzaminem uczniowie zwykle mówią: najbardziej boimy się języka polskiego, potem matematyki, a najmniej angielskiego. Trzeba jednak pamiętać o skali centylowej. To, że uczeń ma 70 proc. z języka polskiego i 90 proc. z angielskiego, nie musi oznaczać, że lepiej napisał angielski. Liczy się również to, ilu uczniów w Polsce osiągnęło podobny wynik. Dlatego wyniki egzaminu podawane są zarówno w procentach, jak i centylach. Siedemdziesiąt procent z polskiego to bardzo dobry wynik, ale z angielskiego może oznaczać już wynik przeciętny. W matematyce ta skala wygląda jeszcze inaczej.

Dobrze, że wspomniała pani o korepetycjach. To dziś trendy — dzieci chodzą na nie masowo.

Najczęściej są to korepetycje z matematyki. Wynika to między innymi z tego, że rodzice często nie potrafią pomóc dzieciom z języka angielskiego czy matematyki tak, jak mogliby pomóc z geografii czy biologii. Czasami jednak zapisywanie dzieci na korepetycje jest trochę „na wyrost" — rodzice chcą mieć poczucie, że zrobili wszystko i zdejmują z siebie odpowiedzialność.

Czyli nie pochwala pani korepetycji?

Nie pochwalam. Uważam, że od pomagania są nauczyciele w szkole. Nie ma sytuacji, w której szkoła odmawia pomocy uczniowi. Organizowane są dodatkowe zajęcia, można przyjść, zapytać, poprosić o wsparcie. Tymczasem część rodziców uważa, że jeśli zapłacą za indywidualne zajęcia, to jest to bardziej prestiżowe.

Jeszcze kilkanaście lat temu mało kto chwalił się korepetycjami, bo oznaczały one problemy z nauką.

A dziś na korepetycje często chodzą nie najsłabsi uczniowie, ale ci, którzy balansują między czwórką a piątką i chcą poprawić ocenę.

Zdarza się też, że na korepetycjach uczniowie rozwiązują dokładnie te same testy, które później pojawiają się w szkole.

Tak samo jest z językiem angielskim. To szkodzi, bo staje się po prostu kolejną lekcją. Rozmawiamy o tym z rodzicami. Mówimy, że jeśli zauważymy realną potrzebę korepetycji, sami to zasugerujemy. Ale dziś jest to po prostu modne.

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ! Reporter dyżurny 697 351 999 e-mail: gazeta@przelom.pl Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl 5454c0c3c2

Absurd wokół Dino w Libiążu. Sklep stoi, dojazdu brak

Mieszkańcy czekali na otwarcie nowego marketu. Dino przy ulicy Tęczowej w Libiążu jest praktycznie gotowe, jednak przez problem z dojazdem dla ciężarówek sklep wciąż pozostaje zamknięty.

Libiążanie mieli zyskać kolejną opcję zakupową. W listopadzie 2024 roku starosta chrzanowski wydał pozwolenie na budowę marketu sieci Dino przy ulicy Tęczowej w Libiążu.

INWESTOR MILCZY...

Bryła marketu stanęła w lecie ubiegłego roku. Powstał także parking dla klientów i pracowników. Trwały prace w środku i przyłącza. Rekrutowana była załoga sklepu. Wydawało się, że otwarcie placówki to kwestia krótkiego czasu. Tymczasem do dzisiaj sklep nie zaczął przyjmować klientów.

Okazuje się, że problemem stał się dojazd ciężarówek do nowej placówki.

- Ulica Tęczowa jest gminna. Daliśmy warunki, jakie powinny być spełnione, by tą drogą mogły dojeżdżać tiry z towarem. Inwestor miał przebudować drogę. W pewnym momencie zażądał, byśmy podpisali trójstronne porozumienie. To znaczy Dino, my i Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Nie wyraziłem na to zgody, bo uznałem, że to nie nasza sprawa – tłumaczy Jacek Latko, burmistrz Libiąża.

Wystosowaliśmy także zapytanie do Zarządu Dróg Wojewódzkich, które sprawuje nadzór nad ulicą Oświęcimską, z której wjeżdża się w ulicę Tęczową.

- Firma Dino Polska S.A. wystąpiła do nas z wnioskiem o wydanie zezwolenia na przebudowę skrzyżowania drogi gminnej – ul. Tęczowej z drogą wojewódzką nr 933. Po przedstawieniu kompletnej dokumentacji projektowej dotyczącej przebudowy skrzyżowania, wydaliśmy uzgodnienie rozwiązań projektowych branży drogowej oraz uzgodnienie budowy oświetlenia przejścia dla pieszych związanego z przebudową wlotu skrzyżowania. Dalsze procedowanie sprawy, zmierzające do realizacji inwestycji polegającej na przebudowie skrzyżowania - uzyskanie zgody na budowę i realizacja robót budowlanych - leży po stronie inwestora - poinformował nas ZDW w Krakowie.

Czy i kiedy firma zacznie te prace? Poprosiliśmy o informację biuro prasowe Dino. Dostaliśmy odpowiedź, że sieć co do zasady nie wypowiada się na temat nowych inwestycji. Otwarte pozostaje zatem także pytanie, dlaczego temat dojazdu ciężarówek i przebudowy drogi nie został załatwiony przed wzniesieniem marketu...

NIE MA RĄK DO PRACY, A W TLE STRAJK

Efekt jest taki, że firma zainwestowała niemałe pieniądze po to, by wybudować obiekt, który nie został otwarty. I nie wiadomo, czy w ogóle będzie funkcjonował.

„To jest jakaś patologia. Jak można było wydać pozwolenie na budowę takiego budynku o takim przeznaczeniu, jak nie było pozwolenia na dojazd samochodem ciężarowym? - pytał jeden z mieszkańców na Spotted Libiąż na Fb.

Budynek Dino w Libiążu został wzniesiony latem ubiegłego roku. Do dzisiaj nie został otwarty

Od razu pojawiły się też spekulacje. W mieście rozeszła się plotka, że obiekt został wystawiony na sprzedaż i kupiła go firma mająca sieć dyskotek. Jednak należy to potraktować raczej jako czarny humor. W końcu po drugiej stronie ulicy znajduje się ... cmentarz.

Sieć Dino generalnie nie ma szczęścia do części swoich inwestycji. Ostatnio Eryk Kościk z OPZZ Konfederacji Pracy w Handlu w wypowiedzi dla WP Finanse opowiadał, że osobiście zdiagnozował 12 nowych sklepów w różnych częściach Polski, które nie otworzyły się z powodu braku rąk do pracy. Być może to efekt niezbyt wysokich zarobków.

Jak podało Polskie Radio w ostatnich dniach, temperatura konfliktu w Dino Polska rośnie. Związkowcy z OPZZ Konfederacja Pracy zapowiadają protest pod siedzibą firmy w Krotoszynie. Przypomnijmy, że miesiąc wcześniej w sklepach miał miejsce dwugodzinny strajk ostrzegawczy.

Związkowcy domagają się podwyżek o 900 zł (Dino Polska od kwietnia podwyższyło wynagrodzenia o 300 zł), zatrudnienia dodatkowych pracowników w sklepach i utworzenia Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, wymaganego przepisami prawa.

W BUDOWIE SKLEP W CHRZANOWIE

Przypomnijmy, że w powiecie chrzanowskim markety Dino funkcjonują obecnie przy ulicy Borowcowej w Chrzanowie, Kościuszki w Żarkach oraz Krakowskiej w Młoszowej. W maju ubiegłego roku wydane zostało pozwolenie na budowę placówki przy ulicy Śląskiej w Chrzanowie. Bryła marketu już stoi. Zobaczymy, czy jego otwarcie odbędzie się bez perturbacji.

Dino Polska S.A. została założona w 1999 roku przez Tomasza Biernackiego, jednego z najbogatszych Polaków. Obecnie do sieci należy 3100 sklepów.

Marek Oratowski

Mieszkańcy pytają: gdzie wasze obietnice?

Problemy wokół inwestycji SIM Zagłębie w Chrzanowie się mnożą. Przyszli mieszkańcy czują się wprowadzeni w błąd w sprawie wykupu lokali, a sama inwestycja okazuje się droższa niż zakładano. Sytuację z niepokojem obserwują także osoby czekające na mieszkania w Libiążu.

Niedawno pisaliśmy o zawirowaniach dotyczących inwestycji SIM Zagłębie, realizowanej w Chrzanowie. Poszło o to, że co innego mieli mówić na spotkaniach informacyjnych przedstawiciele spółki, a co innego twierdzą teraz. Te rozbieżności – jak przekonują przyszli najemcy – to konkretne niemałe pieniądze, jakie będą musieli wyłożyć.

Spółka wystosowała w połowie maja do przyszłych najemców pismo z wyjaśnieniami.

„Zarówno w świetle ówcześnie jak i obecnie obowiązujących przepisów, brak jest podstawy prawnej, na której można by pomniejszyć cenę sprzedaży lokalu mieszkalnego o jakiekolwiek koszty w tym koszty kredytu, który został spłacony ze środków uzyskanych z czynszu najmu – przekonuje SIM Zagłębie.

Przedstawiciele spółki dodali, że na poczet ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego zalicza się jedynie kwotę partycypacji w kosztach budowy lokalu, wpłaconą przez najemców. Zaś SIM nie ma możliwości modyfikacji tych rozwiązań.

- W takim wypadku nie sposób jest uznać, aby przyczyny braku zrozumienia czy też nieprawidłowa interpretacja powołanych przepisów, leżały po stronie SIM Zagłębie – podkreślił prezes spółki Rafał Łydek.

Na koniec pisma przeprosił za niedogodności, które spotkały przyszłych lokatorów. Zapewniał, że dołoży wszelkich starań by „stworzyć komfortowe warunki współpracy i korzystania z przestrzeni mieszkalnej”.

Jak te tłumaczenia przyjęli adresaci pisma?

„Obecnie nie mamy żadnych gwarancji tego, co nam obiecano. Brak zapisów w umowie i ustawie. Jak widzicie ze słów łatwo się wykręcić. Nikt nie zdecydowałby się na wpłatę partycypacji, wiedząc o braku zaliczenia części kredytowej z czynszu na wykup mieszkania. Spółka posiada zapisy mogące rozwiązać umowę w każdej chwili. A my mamy jakieś zapisy gwarantujące nasze prawa? Czy spółka nas oszukała? Czy skończy się to pozwem zbiorowym? – pytał jeden z członków prywatnej grupy na Fb, skupiającej klientów SIM-u.

Przyszli mieszkańcy nowego bloku podkreślają, że sumarycznie może się okazać, że taniej i bezpieczniej byłoby wziąć kredyt hipoteczny na wolnym rynku. Bo wtedy od pierwszego dnia byliby właścicielami lokalu. Z tego powodu są już pierwsze osoby, który postanowiły rozwiązać umowę ze spółką.

Jak się okazuje, inwestycja w Chrzanowie będzie też droższa. Pierwotnie miała kosztować 37 milionów złotych, a ostateczne koszty mają się zamknąć kwotą około 43 milionów. Zapytaliśmy w spółce, z czego to wynika.

- Konieczność wprowadzenia zmian w projekcie wynika ze skomplikowanych warunków gruntowych występujących na terenie inwestycji, w tym wysokiego poziomu wód gruntowych ujawnionego na etapie realizacji prac. W związku z powyższym konieczne było dostosowanie rozwiązań technicznych do rzeczywistych warunków terenowych, między innymi poprzez wypłycenie budynku, co umożliwiło dalszą, bezpieczną realizację inwestycji – tłumaczył Adrian Chmielewski z SIM Zagłębie.

Zapytaliśmy także o wynik konkursu na najem lokali usługowych na inwestycji realizowanej w Chrzanowie. Dowiedzieliśmy się, że komisja konkursowa zakończyła już prace. Natomiast nie dostaniemy informacji o rozstrzygnięciu, bo najpierw ukaże się ona na... stronie internetowej spółki.

Z niepokojem rozwój wypadków w Chrzanowie obserwują przyszli najemcy dwóch budynków, jakie SIM Zagłębie buduje w Libiążu. Więcej na ten temat piszemy na str. 6.

Marek Oratowski

Krzeszowickie muzeum wkrótce ze wsparciem gminy?

W ostatnim czasie Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Krzeszowickiej, które jest właścicielem Muzeum Ziemi Krzeszowickiej, wysłało list intencyjny do burmistrza Wacława Gregorczyka. Celem jest zabezpieczenie przyszłości placówki poprzez jej współprowadzenie przez gminę.

Od ponad 40 lat SMZK prowadzi muzeum, gromadzi i prezentuje pamiątki, dokumenty oraz artefakty związane z historią ziemi krzeszowickiej. Organizacja wydaje także publikacje oraz wspiera lokalne inicjatywy, takie jak nadchodząca Majówka Hrabiny Zofii.

W czasie pandemii muzeum było zamknięte, jednak po ponownym otwarciu w 2022 roku zaczęło przyciągać coraz więcej zwiedzających — około 300 osób trzy lata temu, 1000 dwa lata temu i ponad 3000 w ubiegłym roku. Teraz członkowie Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej mają nadzieję na kolejny duży krok w rozwoju placówki.

CO SIĘ ZMIENI?

Docelowo jedną z największych zmian ma być sposób finansowania muzeum. Więcej na ten temat mówi przewodniczący stowarzyszenia, Wojciech Górecki:

– Napisaliśmy do burmistrza jako pierwsi, ponieważ zdajemy sobie sprawę z ograniczeń wynikających z faktu, że muzeum prowadzone jest wyłącznie przez stowarzyszenie. Zarówno my, jak i całe muzeum funkcjonujemy jedynie dzięki darowiznom i składkom. Jako że jesteśmy jedyną instytucją tego typu w gminie i obserwujemy ciągły wzrost zainteresowania mieszkańców, chcielibyśmy się rozwijać, tworzyć nowe wystawy i propagować kulturę ziemi krzeszowickiej na szerszą skalę. Te plany nie będą mogły zostać zrealizowane, jeśli nie otrzymamy wsparcia, przede wszystkim finansowego, ze strony gminy.

W liście zawarto również punkty dotyczące modernizacji muzeum, rozbudowy ekspozycji oraz dostosowania jej do współczesnych standardów zwiedzania. W planach jest także rozwój oferty turystycznej oraz stworzenie przestrzeni kawiarniano-muzealnej i miejsca do organizacji spotkań.

List intencyjny ma charakter deklaracji współpracy i wyraża wolę obu stron — po przeprowadzonych rozmowach również burmistrza — do podjęcia działań na rzecz muzeum. Nie jest to jednak dokument prawnie wiążący, a wszystkie zawarte w nim założenia mogą zostać zmienione podczas konsultacji z radą gminy, które dopiero się odbędą. Dlatego na obecnym etapie nie można jeszcze mówić o konkretnych kwotach, które mogłyby zostać przeznaczone na realizację projektu. Warto jednak wspomnieć, że sam koszt ogrzewania muzeum w ubiegłym roku wyniósł ponad 30 tys. zł.

CO ZNAJDUJE SIĘ W MUZEUM?

Muzeum Ziemi Krzeszowickiej prezentuje zbiory dokumentów i pamiątek związanych z historią oraz kulturą regionu. Można tu zobaczyć m.in. kopię aktu lokacyjnego Krzeszowic z 1286 roku, wizerunki honorowych obywateli oraz materiały dotyczące rodów Tęczyńskich i Potockich.

Część ekspozycji poświęcona jest wnętrzom mieszczańskim, z umeblowanym salonem i gabinetem należącymi niegdyś do Anny Studenckiej i jej rodziny. Natomiast w pokoju Stanisława Czycza zwiedzający mogą zobaczyć autentyczne meble i przedmioty osobiste należące do słynnego poety i prozaika z Krzeszowic.

Jednym z eksponatów jest konkursowa szopka bożonarodzeniowa wykonana przez Tadeusza Gillerta — mistrza w swoim fachu. Metrowa konstrukcja została stworzona z kilku tysięcy błyszczących papierków po cukierkach.

Maciej Gałecki

eprasa.pl 5454c0c3c2

Aparat pod nadzorem. Zakazy fotografowania znów budzą emocje

Jedno nagranie spod elektrowni w Jaworznie wystarczyło, by ponownie rozgrzać dyskusję o zakazach fotografowania w Polsce. Przepisy miały chronić bezpieczeństwo państwa, ale krytycy alarmują: dziś równie łatwo mogą uderzyć w zwykłych obywateli, dziennikarzy i turystów. A jak sytuacja wygląda w powiecie chrzanowskim?

W obecnym stanie prawnym z zewnątrz można fotografować obiekty takie jak m.in. libiąska kopalnia

Obecnie w Polsce obowiązują przepisy ograniczające fotografowanie wybranych obiektów związanych z bezpieczeństwem państwa. Podstawą prawną jest art. 616a ustawy o obronie Ojczyzny. Zgodnie z nim bez zezwolenia nie wolno fotografować, filmować ani utrwalać w inny sposób obrazu obiektów zajmowanych przez jednostki wojskowe oraz służby specjalne, jeśli zostały one oznaczone specjalnym znakiem zakazu fotografowania. Za jego złamanie grozi grzywna. Sąd może orzec przepadek sprzętu użytego do wykonania zdjęcia.

PRZEPISY BUDZĄ KONTROWERSJE

Regulacje te zostały znacząco zmienione po krytyce wcześniejszych przepisów z 2023 i 2025 roku. Początkowo zakaz obejmował również infrastrukturę krytyczną, mosty, tunele, dworce czy obiekty administracji państwowej. Eksperci wskazywali, że mogło chodzić nawet o ponad 20–25 tysięcy miejsc w całej Polsce. W praktyce prowadziło to do absurdalnych sytuacji, w których potencjalnie nielegalne mogło być nawet przypadkowe wykonanie zdjęcia krajobrazu z widocznym w tle obiektem objętym zakazem.

Mimo ubiegłorocznej nowelizacji przepisy nadal budzą wiele kontrowersji. Jednym z głównych problemów pozostaje ich niejasność i możliwość nadużywania. Obywatel często nie ma możliwości sprawdzenia, czy dana tablica została umieszczona legalnie, ponieważ wykaz obiektów objętych ochroną nie jest publiczny. Powoduje to sytuację, w której zwykły przechodzień lub turysta może nie wiedzieć, czy wykonanie zdjęcia jest zgodne z prawem. Krytycy wskazują także, że przepisy mogą być wykorzystywane do utrudniania pracy dziennikarzom lub osobom prowadzącym tzw. audyty obywatelskie, dokumentującym nieprawidłowości w instytucjach publicznych.

AUDYTOR OBYWATELSKI SKUTY W JAWORZNIE

I właśnie jedna z takich osób pojawiła się w sąsiednim Jaworznie. O sprawie napisał portal jaw.pl. Zdarzenie miało miejsce 27 marca w rejonie Elektrowni Jaworzno. Policję wezwała ochrona obiektu, która zwróciła uwagę na mężczyznę chodzącego w pobliżu ogrodzenia i nagrywającego teren elektrowni. Po przyjeździe funkcjonariusze pytali go, w jakim celu rejestruje teren. Policjant chciał również, aby wylegitymował się, jednak ten odmówił. Mężczyzna domagał się wskazania konkretnej podstawy prawnej do legitymowania. Jak wynika z nagrania, nie chciał okazać funkcjonariuszom dokumentu tożsamości. Wtedy jeden z policjantów stwierdził, że w takiej sytuacji nagrywający powinien zostać zatrzymany w celu ustalenia tożsamości. Mężczyzna został zakuty w kajdanki, ostatecznie jednak nie trafił do komendy.

Nagranie pojawiło się w sieci w ubiegłym tygodniu na popularnym kanale YouTube „Audyt Obywatelski". W sprawie interwencji wszczęto postępowanie wyjaśniające zainicjowane przez Komendanta Miejskiego Policji w Jaworznie. Ma ono odpowiedzieć na pytanie, czy podczas działań funkcjonariuszy nie doszło do naruszenia dyscypliny służbowej, zasad etyki zawodowej lub przekroczenia uprawnień.

„Te firmy i firemki uzurpują sobie prawo do łamania prawa, oznaczając się tabliczkami, których używać nie mogą. Później na tej podstawie patologiczna ochrona gnębi i nęka zwykłych obywateli" – skomentował jeden z internautów pod materiałem dotyczącym sprawy.

TABLICZKI ZOSTAWIONE... PREWENCYJNIE

Sprawdziliśmy, jak wygląda kwestia zakazów fotografowania w powiecie chrzanowskim. Takich zakazów nie widzieliśmy m.in. na ciepłowni Veolii na chrzanowskim Południu, czy na wejściu do ZG Janina.

- Z zewnątrz można fotografować, ale wewnątrz kopalni już nie - doprecyzował pytany przez nas ochroniarz.

Tabliczek z zakazem nie ma też na ogrodzeniu trzebińskiej rafinerii. Zakaz znajduje się jednak na szybie jednego z wejść do administracji tego zakładu. Charakterystycznych tabliczek z przekreślonym aparatem nie ma także na budynkach chrzanowskiej policji ani prokuratury. W przypadku tej drugiej, co sprawdziliśmy, już sama próba wyciągnięcia aparatu przed budynkiem wzbudza jednak zainteresowanie ochroniarza znajdującego się w holu wejściowym.

Tabliczki z zakazem można znaleźć za to na niektórych obiektach Wodociągów Chrzanowskich, m.in. przy oczyszczalni ścieków przy ulicy Sanitarnej w Libiążu. Choć być może wystarczyłaby sama informacja o tym, że teren jest monitorowany, jak to jest na przykład na ogrodzeniu ujęcia wody przy ulicy Wodnej w Bolęcinie. Prezes spółki Łukasz Brzózka przyznaje, że wie o zmianie przepisów, ale - jak tłumaczy - tablice z zakazem fotografowania pozostawiono „prewencyjnie".

– Chodzi o to, by nikt niepożądany nie kręcił się wokół tych obiektów. Będziemy w takich przypadkach reagować. Nie są to jakieś zabytki, by je fotografować – tłumaczy prezes.

Jak przypomina Przemysław Jaśko, dyrektor wydziału zarządzania kryzysowego i spraw obronnych chrzanowskiego starostwa, ze względu na sytuację międzynarodową, w Polsce obowiązuje obecnie drugi stopień alarmowy Bravo. To oznacza m.in. zwiększoną czujność służb, częstsze patrole i kontrole oraz dodatkową ochronę infrastruktury krytycznej i obiektów publicznych. Jednak formalnie wprowadzenie tego stopnia nie zmienia przepisów dotyczących zakazu fotografowania.

W praktyce problemem pozostaje także egzekwowanie tych przepisów. W czasach smartfonów, kamer samochodowych i teleobiektywów całkowite kontrolowanie fotografowania przestrzeni publicznej jest bardzo trudne. Pojawiają się obawy, że funkcjonariusze mogą interpretować przepisy zbyt szeroko, co - jak widać na przykładzie z Jaworzna - prowadzi do sporów z obywatelami i prawnej niepewności. Potrzebne jest więc wyważenie między bezpieczeństwem a wolnością obywatelską. I zwykły zdrowy rozsądek – zarówno po stronie fotografujących, jak i ochroniarzy, czy policjantów.

Marek Oratowski

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

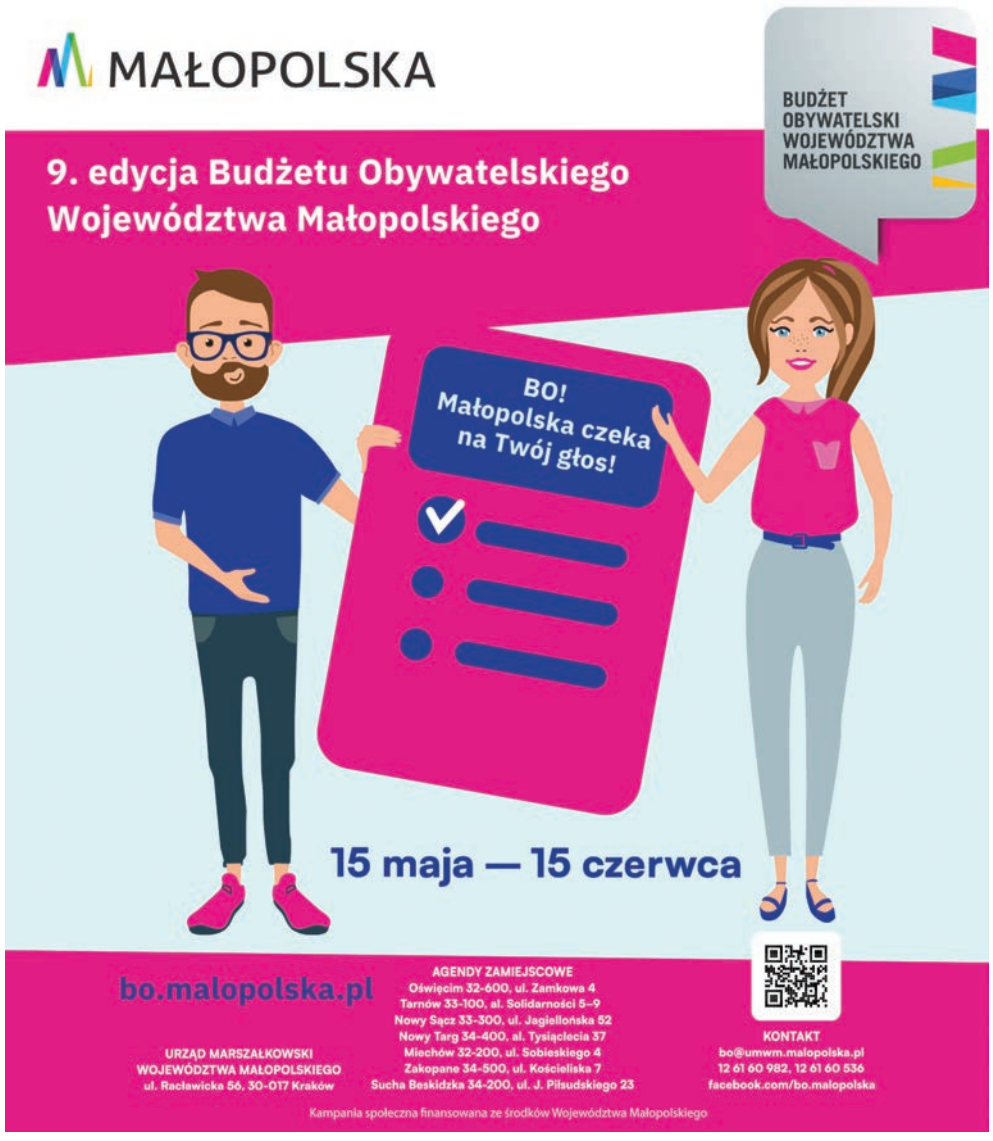

Auto spłonęło w Libiążu, w Chrzanowie paliła się przyczepa gastronomiczna

Od 12 do 18 maja strażacy z powiatu chrzanowskiego gasili pożary, usuwali drzewa i konary po silnym wietrze, interweniowali kolizjach drogowych. Najpoważniej wyglądał pożar samochodu w Libiążu.

12 maja strażacy otrzymali zgłoszenie o plamie substancji ropopochodnej **w Trzebini na ul. Lipcowej**. Miała długość ok 700 m. Została zlikwidowana przy pomocy neutralizatora. Na miejscu pracowali druhowie z OSP Myślachowice.

13 maja, przy ul. Sienkiewicza w Libiążu zapalił się samochód osobowy. Gdy strażacy dotarli na miejsce, ogień obejmował już cały pojazd. Trzy osoby, które nim jechały, zdążyły opuścić auto przed przyjazdem służb.

14 maja straż usuwała z ul. Kościuszki w Trzebini plamę o długości ok 300 m. Na miejscu pracowały dwa zastępy straży pożarnej.

16 maja strażacy pojechali na **ul. Oświęcimską w Chrzanowie**, gdzie paliła się przyczepa gastronomiczna. Zanim dotarli, ogień przygasiła osoba postronna. Ratownicy sprawdzili miejsce po pożarze i nie stwierdzili dalszego zagrożenia.

17 maja w Młoszowej przy ul. Szembeka samochód osobowy uderzył w słup energetyczny. Nikomu nic się nie stało. Strażacy odłączyli zasilanie w pojeździe i zabezpieczyli uszkodzony słup do czasu przyjazdu pogotowia energetycznego.

18 maja, na ul. Balińskiej w Chrzanowie zderzyły się samochód osobowy i ciężarowy. Jechały nimi dwie osoby. Nikt nie odniósł obrażeń. W kolizji uszkodził się zbiornik oleju napędowego, który w dużej ilości wyciekł na jezdnię. Plama ciągnęła się w stronę ronda przy ul. Oświęcimskiej. Strażacy zabezpieczyli wyciek sorbentem.

Silny wiatr dał się we znaki m.in. w Bolęcinie i Źródłach. **12 maja przy ul. Fabrycznej w Bolęcinie** strażacy usunęli nadłamany konar zwisający nad jezdnią. Pomagał im podnośnik z JRG Chrzanów. Z kolei **17 maja w Źródłach na ul. Czereśniowej** drzewo spadło na drogę gminną i zablokowało przejazd. Udrożnili ją druhowie z OSP Brodła. Drewno pocięli i złożyli w bezpiecznym miejscu poza jezdnią.

Materiał opracowany na podstawie informacji przygotowanej przez kpt. Radosława Pikulskiego z zespołu prasowego KP PSP Chrzanów

eprasa.pl 5454c0c3c2

Kocha tenis, ludzi i pszczoły

Kazimierz Noworyta od lat jest jedną z najważniejszych postaci lokalnego sportu. Twórca sukcesów PKS Opoka został w piątek wyróżniony medalem „Zasłużony dla Sportu Trzebińskiego”.

Kazimierz Noworyta jest od młodości zawodnikiem uprawiającym różne dyscypliny - lekkoatletykę, piłkę nożną i tenis stołowy. Ta ostatnia stała się jego wiodącą. Grał w Luszowicach i Płazie, utworzył sekcję tenisa stołowego Górnik Siersza przy KWK Siersza.

W 2000 r. powstała sekcja tenisa stołowego PKS Opoka. Od samego początku pełnił funkcję pierwszego trenera oraz kierownika drużyny, a potem także prezesa klubu. Przez wiele lat wychował sporą grupę młodych ludzi.

Klub pod jego przewodnictwem osiągnął też wiele laurów sportowych. W 2007 roku Opoka zdobyła brązowy medal Drużynowych Mistrzostw Polski Seniorów. Zawodnicy zdobyli również indywidualne Mistrzostwo Polski w grze deblowej, wicemistrzostwo Polski oraz medale w grze indywidualnej.

Oprócz sportu zajmuje się też pszczelarstwem.

Za swoją działalność był wielokrotnie odznaczany. Laur, nagrody i dyplomy otrzymał z rąk Marszałka Województwa Małopolskiego, Ministra Sportu i Turystyki, a także Prezydenta RP. Cztery lata temu uzyskał tytuł „Zasłużony dla Powiatu Chrzanowskiego. Także „Przełom” dwukrotnie uhonorował wybitnego działacza, m.in. jako osobowość 25-lecia tygodnika.

Podczas piątkowej uroczystości w Dworze Zieleniewskich w Trzebini nie brakowało anegdot, życzeń i wzruszeń. Na uroczystości pojawili się m.in. samorządowcy, byli zawodnicy i sponsorzy oraz przyjaciele klubu i bliscy laureata.

Medal „Zasłużony dla Sportu Trzebińskiego” Kazimierzowi Noworycie wręczył burmistrz Jarosław Okoczuk. Wcześniej w podobny sposób zostali uhonorowani Mikołaj Rey, Janusz Szczęśniak i Jacek Augustynek.

(MO)

Kazimierz Noworyta (w środku) w otoczeniu samorządowców, którzy wręczyli mu wyróżnienie. Więcej zdjęć i wideo z uroczystości można obejrzeć na przelom.pl

OGŁOSZENIE

Bankowanie w telefonie to więcej niż tylko przelewy

Jedna aplikacja, wiele spraw. Cyfrowy bank w telefonie pomaga nam w dziesiątkach codziennych obowiązków. Oprócz dostępu do pieniędzy i wykonywania podstawowych transakcji, ułatwia też zarządzanie domowym budżetem, pomaga wynajdywać zniżki na zakupy, a nawet pozwala zapłacić za parking. Z ilu funkcji ty korzystasz?

Pani Judyta z Chrzanowa jeszcze niedawno miała w telefonie pięć różnych aplikacji związanych z pieniędzmi. Jedna bankowości, druga do zarządzania domowym budżetem, trzecia do rabatów, czwarta do kupowania biletów parkingowych, piąta do kredytu ratalnego.

– Każda aplikacja miała inne zasady, inne logowanie i hasła. Gubiłam się w tym wszystkim i zdałam sobie sprawę, że zamiast ułatwiać sobie życie, tylko je komplikuję. Dziś korzysta już głównie z jednej aplikacji CA24 Mobile. To aplikacja mojego banku – Credit Agricole. Mam wszystko w jednym miejscu: wydatki, konto, płatności, nawet zniżki. I w końcu czuję, że nad tym panuję – mówi pani Judyta.

Jeszcze kilka lat temu bank kojarzył się głównie z przelewami, sprawdzaniem salda i – od czasu do czasu – wizytą w oddziale. Dziś to podejście szybko się zmienia. Bank mamy w telefonie - zawsze przy sobie, a aplikacja bankowa stała się centrum codziennych finansów. To naturalna odpowiedź na zmieniający się styl życia – szybki, mobilny i coraz bardziej cyfrowy.

- Nasze życie finansowe zrobiło się… skomplikowane. Subskrypcje platform streamingowych, zakupy online, płatności telefonem, rachunki, raty, okazjonalne promocje – lista spraw, którymi na co dzień musimy się zajmować jest coraz dłuższa. W efekcie zamiast poczucia kontroli pojawia się frustracja i brak przejrzystości – mówi Przemysław Przybylski, rzecznik Credit Agricole.

Porządek w kieszeni

Nowoczesne aplikacje bankowe odpowiadają na ten problem. Aplikacja CA24 Mobile od Credit Agricole oferuje nie tylko podstawowe funkcje, ale także narzędzia, które realnie pomagają uporządkować finansowy chaos. Użytkownik może w jednym miejscu sprawdzić historię swoich wydatków, zobaczyć, na co przeznacza najwięcej pieniędzy, a nawet przeanalizować swoje wpływy i zobowiązania. Dużą rolę odgrywa też tzw. asystent finansowy, którzy automatycznie kategoryzuje wydatki i pomaga nam zrozumieć własne nawyki zakupowe.

Do aplikacji CA24 Mobile warto zajrzeć także w poszukiwaniu oszczędności przy codziennych zakupach. To właśnie tutaj można skorzystać z oferty Klubu Korzyści – największego w Polsce programu promocji i zniżek.

– Mamy tam oferty ponad 10 tys. punktów sprzedaży w całej Polsce i w Internecie. Klienci często mówią nam, że nawet drobne korzyści w skali miesiąca robią naprawdę sporą różnicę i pozytywnie wpływają na domowy budżet – zaznacza Marta Gałecka, dyrektorka placówki banku Credit Agricole w Chrzanowie.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Wraz z rosnącą popularnością bankowości mobilnej rośnie też znaczenie cyberbezpieczeństwa. Dla wielu użytkowników to jeden z kluczowych czynników przy wyborze aplikacji. Banki inwestują dziś w zaawansowane systemy zabezpieczeń – od wielopoziomowego logowania i autoryzacji transakcji, przez biometrię (np. logowanie odciskiem palca lub rozpoznawaniem twarzy), po weryfikację behawioralną, czyli stałe monitorowanie aktywności na koncie na podstawie nawyków użytkownika. Wszystko po to, aby maksymalnie ograniczyć ryzyko nieautoryzowanego dostępu.

– Wiemy, że bezpieczeństwo to podstawa zaufania. Dlatego robimy wszystko, żeby klienci mogli korzystać z aplikacji spokojnie i bez obaw – mówi Marta Gałecka. – Ale też zawsze powtarzamy: jeśli coś budzi wątpliwości, warto zapytać. Jesteśmy po to, żeby pomóc. Zawsze zapraszamy do nas, do placówki w Chrzanowie przy ul. Dobczyckiej 7. Spokojnie, bez pośpiechu pokazujemy, jak działa aplikacja, pomagamy ją ustawić i odpowiadamy na wszystkie pytania. Widzimy, że kiedy ktoś raz się przekona, jak to działa, naprawdę zaczyna z tego korzystać na co dzień.

AGATA KRACZEK

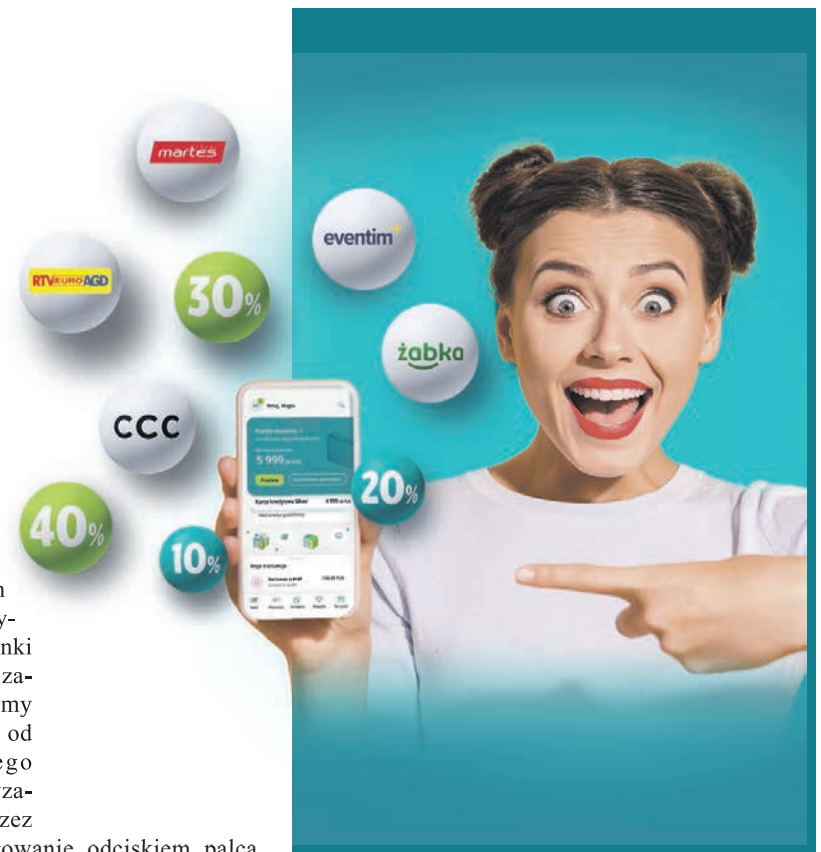

www.credit-agricole.pl
Credit Agricole Bank Polska S.A.

Placówka Credit Agricole w Chrzanowie ul. Dobczycka 7

Godziny otwarcia:
Pn.-wt.: 8:30-16:00
Śr.: 9:30-17:00
Czw.-pt.: 8:30-16:00

eprasa.pl 5454c0c3c2

CHRZANÓW

OKRADZIEJÓWKA

Wieś przeznaczyła 28 tys. zł na remont ul. Długiej

Mieszkańcy Okradziejówki w tym roku doczekają się remontu kolejnego odcinka ul. Długiej. Jak podkreśla Małgorzata Grzyb, to obecnie najważniejsza inwestycja dla niewielkiego sołectwa liczącego niespełna 300 mieszkańców.

– Nawierzchnia jest w bardzo złym stanie, dziura na dziurze. Ta droga była ciągle remontowana, ale emulsja szybko się niszczy. To także ważny skrót na Jaworzno, więc ruch jest duży – mówi sołtys, która pełni swoją funkcję nieprzerwanie od 2000 roku.

Remont obejmie dalszą część ul. Długiej, która połączy się w lesie z ul. Jałowcową. Na realizację inwestycji sołectwo przeznaczyło cały tegoroczny fundusz sołecki.

– Przekazaliśmy 28 tys. zł na dofinansowanie remontu tej drogi. To była sołecka mobilizacja. Gmina dołożyła resztę środków – podkreśla Małgorzata Grzyb.

Sołtys przyznaje, że prowadzenie małego sołectwa ma swoje plusy.

– W takiej małej wsi, jak nasza, nie ma większych problemów. Trzeba jednak chodzić do gminy czy powiatu i załatwiać sprawy mieszkańców – zaznacza.

W Okradziejówce nie działa Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna i klub sportowy. Jak mówi Małgorzata Grzyb, dawniej organizowano wydarzenia dla mieszkańców, m.in. Dzień Dziecka czy pożegnanie lata, a społeczność angażowała się w przygotowania tych imprez.

– Dzieci powyrastały, młodzieży jest mało i z czasem zainteresowanie osłabło – dodaje.

Mimo upływu lat mieszkańcy wciąż chętnie kontaktują się z sołtys bezpośrednio w jej domu, ponieważ w Okradziejówce nie ma osobnej sołtysówki.

– Po tylu latach rodzina już się do tego przyzwyczaiła – mówi z uśmiechem Małgorzata Grzyb.

GMINA

Barwny korowód przeszedł ulicami Chrzanowa

Seniorzy mieli swoje święto - Chrzanowskie Senioralia. Wydarzenie zgromadziło wielu mieszkańców i obfitowało w warsztaty, wykłady, spotkania integracyjne oraz wydarzenia artystyczne.

- Korowód wymyślili seniorzy chrzanowscy. Chcieliśmy, żeby było pięknie, z pompą i żeby nas było widać po prostu - mówiła Jadwiga Dudek z Rady Seniorów Powiatu Chrzanowskiego.

- Chcemy pokazać, że seniorzy to nie są osoby w kapciach siedzące przed telewizorem, tylko ludzie aktywni, weseli i chcą się rozerwać, podróżować, pośpiewać i potańczyć - Krystyna Wind, przewodnicząca Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów w Chrzanowie.

Jednym z najważniejszych momentów Senioraliów było symboliczne przekazanie seniorom kluczy do miasta przez Burmistrza Chrzanowa. Nie zabrakło także barwnego korowodu, potańcówki w klubie Stara Kotłownia, warsztatów edukacyjnych i kreatywnych, strefy dobrego samopoczucia, pokazów artystycznych oraz koncertów.

Przez trzy dni seniorzy mogli aktywnie uczestniczyć w wydarzeniach przygotowanych specjalnie z myślą o nich, integrując się, rozwijając swoje pasje i wspólnie celebrując wiosenne święto seniorów w Chrzanowie.

OSIEDLE PÓŁNOC-TYSIĄCLECIE

Kilka dni temu odbyło się zebranie rady osiedla. Podczas spotkania wskazano m.in. potrzebę doświetlenia przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Mieszka I i Sienkiewicza.

- Musimy się nad tym zastanowić, bo w tym miejscu jest po prostu ciemno – podkreśla Mariusz Ryńca, przewodniczący rady osiedla.

Mieszkańcy zwracali również uwagę na kwestie związane z utrzymaniem zieleni. Część gałęzi nad chodnikami została już przycięta, jednak – jak zaznacza Mariusz Ryńca – nadal oczekiwane są prace w rejonie ul. Kubusia Puchatka.

Poruszono także problem niewystarczającej liczby koszy na śmieci. Nowe pojemniki mają pojawić się przy ul. Kubusia Puchatka oraz pomiędzy ulicami Mieszka I i Wodzińską, głównie w pobliżu ławek.

– W rejonie garaży przy Kubusia Puchatka notorycznie gromadzą się szklane butelki i opakowania. Dlatego mieszkańcy wnioskowali o dodatkowe kosze – wyjaśnia przewodniczący.

W zebraniu uczestniczył również dzielnicowy, który omówił kwestie bezpieczeństwa na osiedlu. Rozmawiano m.in. o problemie porzuconych wraków samochodów oraz o oszustwach telefonicznych, przed którymi przestrzegano mieszkańców.

– Staramy się docierać do mieszkańców na różne sposoby: prowadzimy grupę na Facebooku, rozwieszamy ogłoszenia, wcześniej podajemy terminy zebrań. Jest też skrzynka w bibliotece, gdzie można zostawiać wnioski, a mieszkańcy często po prostu dzwonią do mnie bezpośrednio – mówi Mariusz Ryńca.

W najbliższym czasie przy żłobku mają zostać ustawione drewniane słupki, które zabezpieczą teren zielony przed rozjeżdżaniem przez samochody.

– To był wniosek mieszkańca. Mimo że wzdłuż krawężnika są miejsca do parkowania, kierowcy wjeżdżają na trawnik. Słupki mają temu zapobiec i chronić zieleń – zaznacza przewodniczący rady osiedla.

Kolejne zebranie zaplanowano na wrzesień.

(KR)

BABICE

BABICE

Nowy wóz dla strażaków

fot. Gmina Babice

Jeden z tych pojazdów trafi do Babic

W poniedziałek 18 maja w Małopolskim Centrum Nauki Cogiteon w Krakowie odbyło się uroczyste przekazanie 23 nowych średnich samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek OSP z całego województwa małopolskiego.

W wydarzeniu udział wziął wójt Babic Radosław Warzecha. Jeden z pojazdów strażackich trafił do gminy Babice, która współfinansowała zakup wozu strażackiego. Samochody zostały zakupione w ramach projektu „Bezpieczna Małopolska – Bon na ratowanie – Straż Pożarna – Etap II", którego partnerem jest gmina Babice. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Nowe pojazdy zostały wyposażone m.in. w napęd 4x4, autopompy, wyciągarki, maszty oświetleniowe oraz sprzęt do działań ratowniczo-gaśniczych. Do jednostek trafiło 19 pojazdów firmy Moto-Truck na podwoziu Renault oraz 4 samochody firmy Bocar na podwoziu Volvo.

Pojazd przeznaczony dla Babic kosztował 1 mln 038 tysięcy złotych. Wkład własny gminy wyniósł 363 tysiące złotych. Samochód pomoże strażakom jeszcze szybciej i skuteczniej reagować podczas pożarów, wypadków drogowych, powodzi czy usuwania skutków wichur.

WYGIEŁZÓW

Przed nami integracyjny piknik

Tegoroczny, V Piknik Organizacji Pozarządowych odbędzie się w niedzielę, 14 czerwca na terenie Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie.

Piknik, którego współorganizatorem jest Gmina Babice, będzie okazją do wymiany doświadczeń, integracji, zaprezentowania działań jakie realizują na co dzień organizacje pozarządowe z powiatu chrzanowskiego.

Stowarzyszenia i fundacje, które chcą zaprezentować się na stoiskach, proszone są o przesłanie zgłoszeń w terminie do 2 czerwca 2026 r. na adres: pios@powiat-chrzanowski.pl.

JANKOWICE

Kolektor przebudowany

Zakończyła się przebudowa kolektora kanalizacyjnego na 420-metrowym odcinku od ul. Sportowej do ul. Wincentego Kadłubka. Roboty zlecone przez spółkę Gospodarka Komunalna w Babicach kosztowały ponad 340 tysięcy złotych.

- W Jankowicach ponad 30 lat temu powstał pierwszy w gminie Babice odcinek sieci kanalizacji. Po latach eksploatacji instalacja zaczęła się jednak zużywać. Dodatkowym problemem okazało się trudne, torfowe podłoże. Na odcinku od ulicy Sportowej do ulicy Wincentego Kadłubka regularnie dochodziło do awarii. Studzienki wybijały, a nieczystości wylewały się na pobliski teren – mówi Krzysztof Kurzański, prezes Gospodarki Komunalnej w Babicach.

Czyszczenie rur i usuwanie zatorów pomagało jedynie na krótki czas. Dlatego konieczna była przebudowa blisko 420-metrowego odcinka kolektora kanalizacyjnego. To bardzo ważna część sieci, ponieważ tutaj, w to miejsce trafiają właśnie ścieki z całej gminy Babice, a następnie kierowane są do oczyszczalni w Podolszu.

BABICE, ZAGÓRZE

Można będzie zbadać wzrok

Mieszkańcy będą mogli skorzystać z bezpłatnego badania wzroku, wykonywanego w mobilnym gabinecie OPTO-BUS. Badanie dla osób powyżej 15. roku życia będzie pod kątem wad wzroku oraz doboru szkieł i opraw okularowych.

Mobilny gabinet będzie dostępny na parkingu przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Zagórzu 10 czerwca (środa) od godz. 17 do 18. A także przy ulicy Krakowskiej 47 w Babicach (parking przy poczcie) 12 czerwca (piątek) w godzinach 11.30-12.30. Zapisać można się dzwoniąc na numer 570 107 107.

ZAGÓRZE

Mistrzowie powiatu

14 maja odbyły się Powiatowe Igrzyska Dzieci w piłce nożnej chłopców. Drużyna szkoły w Zagórzu zaprezentowała się bardzo dobrze jako reprezentacja gminy. Z wyjątkiem remisu z Libiążem wszystkie pozostałe mecze z Alwernią, Chrzanowem i Trzebinią zdecydowanie wygrała. Dzięki temu Zagórze będzie reprezentować powiat chrzanowski na zawodach rejonowych.

Zwycięska drużyna zagrała w składzie: Igor Warchala, Franciszek Halbina, Filip Nowak, Tomasz Kumala, Maciej Kosowski, Filip Zięba, Stanisław Duda, Kacper Zając, Aleksander Bieniek i Kuba Jasieczko.

(MO)

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Wandale pojawili się w nocy na stadionie

fot. Szkoła Piłkarska Górnik Libiąż

Wandale m.in. zniszczyli krzesełka na trybunach stadionu

Z piątku na sobotę wandale zniszczyli mienie na stadionie w Libiążu. Działacze piłkarscy i samorządowcy są zbulwersowani.

„Są takie rzeczy, które w głowie się nie mieszczą... Zaliczyć do nich należy „pamiątki" zostawiane na stadionie w Libiążu przez bliżej nieokreśloną grupę wandali, którzy dziś w nocy zniszczyli elewację trybuny oraz krzesełka. Jako, że samodzielnie trudno im coś pożytecznego wymyślić, to postanowili zebrać się grupę, dorzucić trochę rozweselaczy i zostawić „niespodzianki", które najlepiej świadczą o ilorazie inteligencji, społecznej odpowiedzialności i poszanowaniu dla cudzego mienia" – napisali w mediach społecznościowych przedstawiciele Szkoły Piłkarskiej Górnik Libiąż, która zarządza obiektem i prowadzi na nim zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Jak zaznaczył klub, sprawa zostanie zgłoszona na policję. Działacze proszą także o pomoc każdego, kto może pomóc w ujęciu sprawców (bo np. widział konkretne osoby w pobliżu stadionu w piątek wieczorem).

„Ręce opadają" – podsumowali to, co się wydarzyło.

Do sprawy odniosły się także na FB libiąskie radne: Marta Artymiak, Magdalena Grudzińska i Elwira Świtalska.

„Skoro mieliście siłę przynieść tu pełne butelki, miejcie też odrobinę rozumu i honoru, żeby po sobie posprzątać. Rozbite szkło na boisku to ogromne zagrożenie dla trenujących tu dzieci i zawodników! Stadion jest dobrem wspólnym, utrzymywanym z podatków nas wszystkich. Zostawiając taki syf, pokazujecie totalny brak wychowania i szacunku dla innych" – zaapelowały do sprawców.

Poprosiły także mieszkańców będących świadkami takich czynów, by reagowali i zgłaszali je na policję.

LIBIĄŻ

Będzie spotkanie z przyszłymi najemcami

Ostatnio pisaliśmy o obawach przyszłych najemców mieszkania budowanego w Chrzanowie przez spółkę SIM Zagłębie, którzy interweniowali w sprawie opóźnienia się inwestycji oraz zmiany zasad wykupu lokali. Jak zaznaczyli, co innego przedstawiciele spółki twierdzili na spotkaniach na etapie rekrutacji wniosków, a co innego mówią obecnie. Przyszli najemcy chcą choćby, by nabywaniu mieszkania na własność, do czego będą mieli prawo po 15 latach najmu, nie tylko zwaloryzowana partycypacja, ale także spłacona w czynszu część kredytu została zaliczona na poczet przyszłej ceny nabycia, tak jak informowali ich przedstawiciele spółki. Tymczasem interpretacja ministerstwa rozwoju i technologii jest taka, że nie można będzie na poczet ceny nabycia zaliczać spłacanego kredytu. Ludzie obawiają się też, że inwestycja będzie droższa, niż zakładano.

Taka sytuacja mogła także zaniepokoić przyszłych najemców inwestycji SIM w Libiążu, która niedawno się zaczęła. Tym bardziej, że konieczne było wyburzenie obiektu byłego przedszkola, który miał zostać adaptowany na jeden z nowych budynków. To także podroży libiąską inwestycję.

- U nas ludzie jeszcze nie powpłacali pieniędzy. Chcę, by zostało z nimi zorganizowane spotkanie. I by przyszli najemcy jeszcze dokładnie usłyszeli od przedstawicieli SIM-u, jakie są wszystkie zasady – powiedział nam burmistrz Jacek Latko.

W przyszłym tygodniu sprawą SIM-ów ma się zająć także jedna z komisji sejmowych, bo temat stał się głośny na szczeblu ogólnopolskim.

EDUKACJA

Nauczyciele już przeszkoleni

Dzięki wsparciu Fundacji Integron Plus nauczyciele z gminnych szkół podstawowych wzięli udział w projekcie „Cyfrowy Nauczyciel – szkolenia podnoszące kompetencje cyfrowe nauczycieli szkolnych z obszaru: małopolskie, świętokrzyskie", realizowanym w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

W projekcie uczestniczyli: czterej nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Libiążu, trzej nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Libiążu oraz trójka nauczycieli ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Libiążu.

Udział w szkoleniach pozwoli nauczycielom rozwinąć kompetencje cyfrowe oraz zdobyć nowe umiejętności wykorzystywane w codziennej pracy dydaktycznej.

Trzy wymienione placówki otrzymały granty w łącznej wysokości 10 tysięcy złotych na doposażenie placówek w cyfrowe materiały dydaktyczne.

(MO)

eprasa.pl 5454c0c3c2

TRZEBINIA

CENTRUM

Jaśniej na wojewódzkiej

Przejście dla pieszych na drodze wojewódzkiej w rejonie poczty zostanie doświetlone. Inwestycję dofinansuje gmina.

BEZPIECZEŃSTWO

160 tys. zł dla Policji

Efektem marcowego, zamkniętego spotkania przedstawicieli policji z radnymi i burmistrzem jest projekt uchwały, na który rada miejska ma głosować w przyszły czwartek. Gmina chce przeznaczyć 70 tys. zł na przystosowanie dwóch samochodów osobowych do potrzeb policji oraz pokryje połowę kosztów zakupu nowego oznakowanego radiowozu marki Toyota – do kwoty nieprzekraczającej 90 tys. zł.

Przewodnicząca komisji skarg, wniosków i petycji Magdalena Pagacz zapewniła podczas posiedzenia, że wszystkie pojazdy mają być przeznaczone dla komisariatu w Trzebini.

LGOTA

Dojazd do pól

Znalazły się pieniądze na dojazd do pól w Lgocie. Chodzi o przebudowę ul. Kalinowej. Koszt to ponad 600 tys. zł. Połowę pokryje dotacja wojewódzka.

PSARY

Petycja do odrzucenia

Petycja złożona w gminie 24 lutego br. przez mieszkańców sołectwa nie zostanie uwzględniona. Dotyczy ścieżki, z której jako skrótu korzystali przez dziesięciolecia mieszkańcy sołectwa. Jest ona jednak własnością prywatną. Komisja skarg i wniosków uznała jednogłośnie, że nie ma podstaw do jej uwzględnienia.

- Sprawa jest w toku, a urząd miasta podejmuje różne czynności w celu porozumienia się z właścicielem - mówi radna z Psar Stanisława Szczygieł.

GMINA

Idą do sądu

Gmina zamierza pozwać do Sądu Rejonowego w Chrzanowie PKP SA za bezumowne korzystanie z należącej do niej działki zabudowanej infrastrukturą kolejową. Najpierw jednak musi zabezpieczyć pieniądze na wpłatę wymaganą przez sąd zależną od wartości sporu wyszacowanego na 3 mln zł.

EDUKACJA

Są pieniądze na remont kuchni

Na 122 tys. zł oszacowano koszt remontu kuchni w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Trzebini. Trzeba wymienić płytki podłogowe i ścienne, wymalować ściany i kupić nowe meble.

ROZRYWKA

Imprezy będą kosztowne

777 tys. zł przeznaczy gmina dla Trzebińskiego Centrum Kultury na organizowane latem imprezy masowe. I tak, czerwcowe Dni Trzebini kosztować mają 600 tys. zł, dożynki gminne w Lgocie - 25 tys. zł, Herbatka u Zieleniewskich 35 tys. zł, imprezy osiedlowe i wiejskie w ramach tzw. bonu lokalnego - 110 tys. zł, a Lato na Polu 7000 zł.

NIERUCHOMOŚCI

Synagoga z bonifikatą

Gmina przygotowuje przetarg na sprzedaż dawnej synagogi kupieckiej przy ul. Piłsudskiego. Położona na 0,23 ha działce nieruchomość ma być sprzedana z 55 procentową bonifikatą liczoną od ceny sprzedaży. Radni są przychylni takiemu rozwiązaniu. Obiekt znajduje się pod nadzorem konserwatorskim.

LGOTA

Osiem ofert na rozbudowę cmentarza

Do przetargu na rozbudowę cmentarza komunalnego w Lgocie zgłosiło się osiem firm. Gmina zamierza przeznaczyć na inwestycję 674 620 zł. Pięciu wykonawców zaproponowało mniej. Najtańszą ofertę złożyła spółka ECOVERDE SE z Katowic, proponując wykonanie inwestycji za 533 899,16 zł. To o ponad 140 tys. zł mniej niż budżet gminy. Drugą najkorzystniejszą cenowo propozycję przedstawiła firma BRUKMAN Roman Staroń z Krzeszowic – 563 128,69 zł, a trzecią ROAD-BUD Olga Strzelec z Wygiełzowa – 595 999,99 zł. Poniżej granicy wyznaczonej przez samorząd znalazły się również oferty: TERRA MOTA z Gorlic – 599 979,24 zł,F.U.H. WIK-BUD Marcin Barański z Zagórza – 649 tys. zł, KUŁACH JANUSZ FIRMA BUDOWLANA Q-BUD z Balina – 674 520,40 zł. Ta ostatnia oferta była zaledwie o 100 zł niższa od kwoty zabezpieczonej przez gminę.

Trzy propozycje przekroczyły budżet samorządu. Najdroższa okazała się oferta firmy BUD-RYS z Miechowa – 800 643,90 zł. To o ponad 266 tys. zł więcej niż najtańsza propozycja i niemal 126 tys. zł powyżej kwoty zaplanowanej przez gminę. Ciekawostką jest, ze BUD-RYS startował też w pierwszym przetargu na to zadanie składając ofertę z rażąco niską ceną i jej nie uzasadnił. Z tego powodu przetarg został unieważniony. Powyżej budżetu znalazły się również oferty INVEKO z Libiąża – 726 375,76 zł. Różnica pomiędzy najtańszą a najdroższą ofertą wyniosła 266 744,74 zł, co pokazuje dużą rozpiętość wycen tej samej inwestycji. Większość wykonawców zadeklarowała 60-miesięczną gwarancję. Wyjątkiem była firma WIK-BUD, która zaproponowała 48 miesięcy.

Teraz urzędnicy analizują dokumenty. Wysoka liczba ofert może świadczyć o dużej konkurencji na rynku robót budowlanych w regionie. Dla gminy oznacza to szansę na realizację inwestycji poniżej zakładanego budżetu i ewentualne oszczędności.

ALWERNIA

KWACZAŁA

Przedszkole przechodzi remont

W Przedszkolu Samorządowym „Fantazja" rozpoczęły się prace remontowe i budowlane. Inwestycja za ponad 600 tys. zł obejmie także teren wokół Domu Ludowego i placu zabaw. Roboty prowadzi Przedsiębiorstwo Budowlane „Dermex" z Chełmka.

Zakres inwestycji obejmuje m.in.: przebudowę instalacji hydrantowej, utworzenie hydroforni oraz montaż urządzeń podnoszących ciśnienie wody. Remont przejdą także wybrane pomieszczenia piwniczne oraz ściany zewnętrzne i piwniczne budynku.

W planach znalazła się również przebudowa biologicznej oczyszczalni ścieków oraz wykonanie systemu odprowadzania ścieków sanitarnych, wód gruntowych i deszczówki z terenu przedszkola.

Prace mają zakończyć się do 14 lipca tego roku. Inwestycja kosztuje 602 700 zł.

KWACZAŁA

Porządki przy drogach

Sołtys Andrzej Jarczyk wraz z Henrykiem Zimolągiem usunęli samosiejki i przycięli gałęzie w kilku miejscach miejscowości, by poprawić bezpieczeństwo pieszych i kierowców.

Prace objęły skrzyżowanie ulic Kwiatowej i Różanej, rejon kaplicy przy ul. kard. Wyszyńskiego, Alejkę Księdza Stanisława Stopki oraz wjazd z drogi wojewódzkiej 780 na parking cmentarza.

Sołtys Kwaczały Andrzej Jarczyk podziękował za pomoc Henrykowi Zimolągowi. Jak podkreśla, działania miały poprawić widoczność i zwiększyć bezpieczeństwo uczestników ruchu.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Odbiór gabarytów, elektrośmieci i odzieży

Mieszkańcy kilku miejscowości w gminie Alwernia mogą w przyszłym tygodniu pozbyć się odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego oraz odzieży. Gmina przypomina, że zbiórka nie obejmuje opon samochodowych.

25 maja (poniedziałek) będą mogli wystawić odpady mieszkańcy Podłęża (należy je zostawić przy ulicach: Nadwiślańskiej, Wapiennej i Radosnej), Okleśnej (przy ulicach Kolonia, Powiśle, Nowowiejskiej, Starowiejskiej i Starowiślnej) oraz Źródeł (przy ulicach Morawieckiego, Pileckiego i Kazimierza Wielkiego).

26 maja zbiórka odbędzie się w Brodłach (przy ulicach: Galicyjskiej, Przyjaznej, Panoramicznej, św. Floriana, Przy Rudnie, Krzeszowickiej, Edukacyjnej, Przy Krzyżu i Biesiadnej).

27 maja odpady zostaną odebrane z Kwaczały (przy ul.: Jana Pawła, Kard. Wyszyńskiego, Jurajska, Kamionka Duża i Mała, św. Stanisława Kostki, Spokojna, Patelskiego, Kwiatowa, Słoneczna, Lazurowa, Piaskowa, Różana, Ogrodowa, Stochla, Makowa, Krakowską - od strony ul. Czarny Las).

GMINA

Strażacy wybrali nowe władze

Podczas zjazdu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Alwerni delegaci podsumowali mijającą kadencję i wybrali nowe władze na lata 2026–2031. Strażacy mówili o dużych inwestycjach i kolejnych wyzwaniach dla jednostek OSP.

Podczas zjazdu druhowie przypomnieli najważniejsze działania z ostatnich lat. Gmina i jednostki OSP wzbogaciły się m.in. o cztery średnie samochody ratowniczo-gaśnicze i dwa lekkie wozy. Strażacy otrzymali także nowoczesne mundury oraz sprzęt ratowniczy. Wśród ważnych przedsięwzięć wymieniane było również wsparcie budowy nowej siedziby Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa.

Delegaci udzielili absolutorium ustępującym władzom i wybrali nowy zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Alwerni na najbliższe pięć lat.

Prezesem została Beata Nadzieja-Szpila (burmistrz Alwerni). Funkcje wiceprezesów objęli Wacław Seremak i Kamil Łuszczek. Komendantem gminnym został Maciej Bachowski, sekretarzem Krzysztof Pierzchała, a skarbnikiem Kamil Płatek. Za działalność Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych odpowiadać będzie Joanna Szarek. Kapelanem OSP w Alwerni jest ojciec Bartłomiej Mazurkiewicz.

ALWERNIA

Duże zainteresowanie blokiem

Około stu osób przyszło na spotkanie dotyczące budowy nowego bloku SIM przy ul. Mickiewicza w Alwerni. Część uczestników jest już na liście przyszłych lokatorów, inni liczą na kolejne inwestycje mieszkaniowe w gminie.

Spotkanie z mieszkańcami zorganizowali przedstawiciele spółki SIM Ziemia Krakowska i Urzędu Miejskiego w Alwerni. Spółka planuje budowę bloku z 48 mieszkaniami wykończonymi „pod klucz". Jak poinformował Aleksander Gołdynia, prezes spółki SIM Ziemia Krakowska, mają być gotowe w drugiej połowie 2028 roku.

Osoby z listy głównej będą teraz podpisywać umowy rezerwacyjne. Czeka je także wpłata partycypacji w kosztach budowy. Według szacunków wyniesie ona od 1000 do 1500 zł za metr kwadratowy mieszkania, co stanowi około 15 proc. wartości lokalu. Przyszli najemcy będą musieli również wpłacić kaucję w wysokości dwunastokrotności miesięcznego czynszu.

(GK)

KRZESZOWICE

KRZESZOWICE

Plan ogólny

Burmistrz Krzeszowic poinformował o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta. Zmiana dotyczy obszaru zespołu pałacowo-parkowego Potockich wraz z otoczeniem, a także terenu w rejonie ulic Zielonej i Spokojnej. Projekt wraz z prognozą oddziaływania na środowisko będzie dostępny od 25 maja do 15 czerwca 2026 roku.

W ramach procedury planistycznej zaplanowano także dyskusję publiczną nad przyjętymi rozwiązaniami. Odbędzie się 11 czerwca 2026 roku o godz. 14.30 w Sali Herbowej Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach przy ul. Grunwaldzkiej 4. Mieszkańcy i zainteresowani będą mogli zapoznać się z propozycjami zmian oraz zabrać głos w sprawie.

Do 30 czerwca 2026 roku każdy ma prawo składać uwagi do projektu planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko. Można to zrobić w formie papierowej, ustnie do protokołu w urzędzie, a także elektronicznie — bez konieczności podpisu kwalifikowanego — na wskazany adres e-mail lub za pośrednictwem e-Doręczeń. Uwagi muszą zawierać oznaczenie nieruchomości, której dotyczą, oraz dane osoby składającej pismo.

Szczegóły obwieszczenia oraz wzór pisma do składania uwag dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach, a także na stronie internetowej gminy.

KRZESZOWICE

Jednak bez karty mieszkańca?

Pojawiło się sporo komunikatów sugerujących, że Karta Mieszkańca Gminy Krzeszowice jest już właściwie na finiszu. Mieszkańcy mogli odnieść wrażenie, że temat jest dogadany, przygotowywany i tylko czeka na wdrożenie.

Tymczasem na kwietniowej sesji Rady Miejskiej w Krzeszowicach radni odrzucili apel do burmistrza w sprawie utworzenia Karty Mieszkańca Gminy Krzeszowice. Wynik głosowania był jednoznaczny: 10 radnych przeciw, 8 za, 0 wstrzymujących się, 3 nieobecnych. Przeciw głosowali członkowie PiS i Wspólna Gmina Krzeszowice.

To rodzi proste pytanie: po co chwalić się czymś, czego później nie chce się poprzeć własnym głosowaniem? Radni, którzy wcześniej w przekazie publicznym chętnie pokazywali temat Karty Mieszkańca, przy konkretnym głosowaniu nie poparli nawet apelu, który miał otworzyć drogę do jej wprowadzenia. W praktyce oznacza to, że mieszkańcy słyszą o inicjatywie, widzą komunikaty o przygotowaniach, a potem okazuje się, że część radnych nie chce poprzeć formalnego działania, które mogłoby przyspieszyć wdrożenie rozwiązania.

Karta Mieszkańca mogłaby być realnym narzędziem korzyści dla mieszkańców: zniżki na ofertę gminną, kulturę, sport, wydarzenia czy lokalne usługi. Zamiast tego mamy wrażenie politycznego klinczu, w którym temat jest dobry do komunikatów, ale już niekoniecznie do odpowiedzialnej decyzji.

KRZESZOWICE

Próby włamań do klatek i mieszkań

W Krzeszowicach pojawiają się sygnały o próbach włamań do klatek schodowych i mieszkań. Włamano się m.in. do bloku przy ul. Długiej 8, a podobne sygnały o podejrzanych osobach majstrujących przy klamkach napływają także z ul. Targowej.

Na klatkach zaczęły pojawiać się ostrzeżenia z apelem o czujność. Mieszkańcy proszą, by zwracać uwagę na obce osoby, pilnować zamykania wejść do budynków i zgłaszać policji każdy podejrzany przypadek.

II sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej

13 maja w Sali Herbowej odbyła się II sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej w Krzeszowicach. Na początku spotkania Joanna Blecharz przeprowadziła szkolenie dotyczące zasad działania rady.

Podczas obrad młodzi radni zgłosili kandydaturę Magdaleny Cyganek, nauczycielki ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Krzeszowicach, na opiekuna Młodzieżowej Rady Miejskiej. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie podczas sesji Rady Miejskiej 28 maja 2026 roku.

Radni powołali też trzy zespoły problemowe: do spraw Promocji i Mediów Społecznościowych, Badań, Dialogu i Rzecznictwa Młodzieży oraz Zespół ds. Organizacji Wydarzeń i Współpracy z Instytucjami.

XI Piknik Strażacki na krzeszowickim Rynku

17 maja na krzeszowickim Rynku odbył się XI Piknik Strażacki organizowany przez gminę i ZOSP RP w Krzeszowicach. Mieszkańcy mogli zobaczyć sprzęt strażacki czy skosztować grochówki. Podczas pikniku wręczono wyróżnienia dla zasłużonych druhen i druhów z OSP.

(MG)

eprasa.pl 5454c0c3c2

Małopolskie inwestycje w ochronę zdrowia - przyspieszają

Na modernizacje i nowoczesny sprzęt, który będzie służył pacjentom w regionie przeznaczane są setki milionów złotych z Funduszy Europejskich, KPO i budżetu województwa. - *Tworzymy nową jakość opieki nad pacjentami w całej Małopolsce. Modernizujemy szpitale, kupujemy nowoczesne wyposażenie i sprzęt, prowadzimy liczne programy profilaktyczne. Budujemy dziś fundamenty bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców na długie lata* – mówi Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Poradnia Marzeń, nowy projekt Małopolskiego Szpitala Ortopedyczno-Rehabilitacyjnego im. prof. Bogusława Frańczuka, to dla lecznicy prawdziwy skok rozwojowy i nowa jakość opieki nad pacjentami ze schorzeniami narządu ruchu. W miejscu, gdzie obecnie znajdują się stare budynki gospodarcze powstanie dwupiętrowy budynek – a w nim aż 24 poradnie specjalistyczne, chirurgia jednego dnia i nowoczesne wyposażenie, umożliwiające kompleksową diagnostykę i leczenie w jednym miejscu. Inwestycja, warta ponad 33 miliony złotych, to krótsza droga do sprawności i większy komfort leczenia dla tysięcy mieszkańców regionu.

– *Umowę podpisaliśmy zaledwie kilka dni temu. Ta rozbudowa to kolejna inwestycja, która pokazuje, że w Małopolsce to co obiecane jest realizowane. Chcemy, by nasz region był najlepszym miejscem do życia w Polsce, dlatego na pierwszym miejscu stawiamy zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców i konsekwentnie w nie inwestujemy* – mówi Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Leczenie na miarę XXI wieku

Nowe przedsięwzięcie w krakowskim szpitalu na Modrzewiowej jest częścią szerokiego pakietu zdrowotnego, realizowanego w całym regionie. Dzięki wsparciu z Funduszy Europejskich, KPO i budżetu województwa w dziesiątkach szpitali wojewódzkich i powiatowych trwają projekty związane z rozbudową, doposażeniem, zwiększaniem zakresu oraz dostępności świadczonych usług. Na ich realizację pozyskano ponad 500 mln zł ze środków europejskich na lata 2025-2027. Wielomilionowe kwoty przeznaczono na ten cel także z budżetu województwa: tylko w tym i ubiegłym roku do podmiotów leczniczych z tej puli trafi łącznie ponad 220 mln zł.

Jak ten potężny zastrzyk finansowy zmienia opiekę zdrowotną w Małopolsce? Przykłady widać na każdym kroku. W Szpitalu Specjalistycznym im. J. Dietla w Krakowie modernizację przechodzi Oddział Neurologii, powstaje też nowa apteka i przychodnia szpitalna. Szpital Specjalistyczny Chorób Płuc „Odrodzenie" im. Klary Jelskiej w Zakopanem realizuje projekt przebudowy głównego skrzydła budynku szpitala - placówka zyska nowoczesne wyposażenie pod kątem diagnostyki i leczenia onkologicznego. W Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym w Krzeszowicach zostaną zrealizowane zakupy sprzętowe dla poprawy opieki kardiologicznej i przebudowa zabytkowego budynku szpitalnego „Zofia". Wielką modernizację przechodzi Instytut Onkologii w Krakowie, gdzie powstanie nowoczesna przychodnia i wyspecjalizowane unity narządowe wyspecjalizowane w leczeniu najczęściej występujących nowotworów. Na mapie inwestycji związanych z rozbudową, modernizacją i doposażeniem, a także rozwojem usług znajdują się wojewódzkie i powiatowe podmioty lecznicze z każdego zakątka regionu.

- *Inwestycje w zdrowie Małopolan są dla nas kluczowe, dlatego założyliśmy sobie cel, by w każdym szpitalu wojewódzkim były realizowane projekty rozwojowe. Priorytetowo traktujemy te najbardziej wyczekiwane z uwagi na potrzeby pacjentów. Wspieramy też rozwój placówek powiatowych. Wszystko po to, by zapewnić pacjentom jak najlepsze warunki leczenia, a kadrze medycznej nowoczesne warunki pracy. Wzmacniając potencjał szpitali, dajemy mieszkańcom konkretne korzyści: krótszy czas oczekiwania na zabiegi, możliwość korzystania z leczenia możliwie najbliżej miejsca zamieszkania, komfort i bezpieczeństwo w procesie powrotu do zdrowia* – podkreśla Łukasz Smółka.

Wielkie inwestycje zdrowotne

Największe inwestycje, których zakończenie planowane jest jeszcze w tym roku, są realizowane w Krakowie, Tarnowie i Nowym Sączu.

W Szpitalu Specjalistycznym im. Ludwika Rydygiera, w ramach modernizacji diagnostyki, leczenia skojarzonego, farmakoterapii i opieki onkologicznej powstaje jedna z najnowocześniejszych aptek szpitalnych w Polsce. Apteka Unit Dose będzie posiadać automatyczny system przechowywania, pakowania i dystrybucji indywidualnych dawek leków - co kompleksowo zabezpieczy proces terapii pacjentów onkologicznych. To najdroższa inwestycja tego typu w regionie.

Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza w Tarnowie już niebawem zyska nowoczesny Centralny Blok Operacyjny wraz z zapleczem. Powstaną trzy sale operacyjne onkologiczne, dwie sale chirurgii ogólnej, dwie sale diagnostyczno-zabiegowe, Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Centralna Sterylizatornia i Oddział Neurologii z Pododdziałem Udarowym. Doposażone zostaną także pracownie diagnostyczne. Całość umożliwi specjalistom wykonywanie skomplikowanych zabiegów i zwiększenie liczby obsługiwanych pacjentów – a wszystko to w komfortowych warunkach i ze wsparciem zaawansowanych technologii robotycznych.

eprasa.pl 5454c0c3c2

Z kolei w Nowym Sączu, w Szpitalu Specjalistycznym im. J. Śniadeckiego jeszcze w tym roku powstanie nowoczesny Pawilon Laboratoryjno – Apteczny. W trzykondygnacyjnym budynku będą mieścić się pomieszczenia dla Medycznego Laboratorium Diagnostycznego z Pracownią Cytostatyków, apteką, Pracownią Żywienia Pozajelitowego oraz nowym punktem pobrań. Dla pacjentów to m.in. szybsza diagnostyka, większy komfort i sprawniejsze leczenie onkologiczne.

- *Tworzymy nową jakość opieki nad pacjentami w całej Małopolsce. Modernizujemy szpitale, kupujemy nowoczesny sprzęt, prowadzimy liczne programy profilaktyczne. Budujemy dziś fundamenty bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców na długie lata* - podkreśla Łukasz Smółka.

Na ratunek psychiatrii

Wielomilionowe inwestycje w ochronie zdrowia obejmują wszystkie obszary o największych potrzebach. Obok onkologii, neurologii czy rehabilitacji to także psychiatria i ochrona zdrowia psychicznego – zwłaszcza młodych pacjentów. Na wzmocnienie tego obszaru Małopolska przeznacza rekordowe środki.

Jedną z największych modernizacji w swojej historii przechodzi Szpital Kliniczny im. dr. Józefa Babińskiego w Krakowie. Placówka, która od ponad stu lat leczy osoby w kryzysie psychicznym, realizuje dziś ogromny program inwestycyjny. Składają się na niego m.in. unowocześnienie oddziałów, przebudowa dróg, rewitalizacja zabytkowego kompleksu oraz nowe inwestycje dla dzieci i młodzieży. W ramach tych ostatnich, przebudowany zostanie m.in. budynek 5A, w którym powstanie nowoczesny stacjonarny oddział psychiatryczny dla najmłodszych pacjentów. Z kolei w budynku 3B planowane jest uruchomienie poradni zdrowia psychicznego oraz oddziału dziennego dla dzieci i młodzieży. Projekt zakłada stworzenie warunków leczenia odpowiadających współczesnym standardom – trzyosobowych sal z własnymi łazienkami, jednoosobowych sal obserwacyjnych, pomieszczeń do terapii oraz przestrzeni rekreacyjnych dla pacjentów. Powstaną także gabinety lekarskie, psychologiczne i terapeutyczne wraz z zapleczem socjalnym dla personelu.

Misję opieki zdrowotnej skierowanej do młodszych pacjentów już niedługo będzie pełnił także Ośrodek Zdrowia Psychicznego, który powstanie w Szpitalu Wojewódzkim im. św. Łukasza w Tarnowie. Realizacja tej inwestycji da pacjentom szybszy dostęp do bezpłatnej, kompleksowej opieki, pomoc bez skierowania oraz wsparcie środowiskowe i dziennego pobytu.

Strategiczna inwestycja województwa w obszarze zdrowia psychicznego powstanie w Szpitalu Dziecięcym im. św. Ludwika w Krakowie. Małopolskie Centrum Psychiatrii i Leczenia Uzależnień od Nowych Technologii Cyfrowych to odpowiedź na dramatyczny kryzys w psychiatrii dziecięcej oraz rosnącą falę uzależnień behawioralnych. Inwestycja ma na celu walkę z uzależnieniem od telefonów komórkowych i internetu.

Edukacja i profilaktyka

Uzupełnieniem wzmocnień opieki psychiatrycznej związanych z rozbudową i wyposażeniem placówek są rozwijane działania o charakterze edukacyjnym. To m.in. webinary, spotkania i konferencje z udziałem specjalistów, podczas których dorośli – rodzice, opiekunowie i nauczyciele mogą dowiedzieć się, jak rozpoznawać sygnały ostrzegawcze i na nie reagować oraz zdobyć podstawową wiedzę o profilaktyce i leczeniu chorób psychicznych, w tym depresji i uzależnień, także tych cyfrowych.

- *Kilka tygodni temu po raz pierwszy odbyła się konferencja wojewódzka „Smart Off". Zaprosiliśmy na nią nauczycieli i pedagogów, bo to oni jako pierwsi toczą walkę na cyfrowym froncie, stykają się z ofiarami mediów społecznościowych, uzależnienia od smartfonów oraz rewolucji technologicznej. Potrzebny jest system reagowania oparty na współpracy szkoły, specjalistów i ochrony zdrowia. Chcemy, aby pomoc była szybsza, skuteczniejsza i dostępna wtedy, gdy jest naprawdę potrzebna, a aby tak się stało potrzebny jest spójny system reagowania. Konferencja „Smart OFF" to element budowania takiego systemu w Małopolsce* – wyjaśnia marszałek Łukasz Smółka.

Samorząd województwa realizuje także wieloletnie programy ukierunkowane na zapobieganie i wykrywanie innych problemów zdrowotnych Małopolan, związanych m.in. z chorobami krążenia, chorobami nowotworowymi oraz zakaźnymi. Do nich zalicza się program bezpłatnych szczepień ochronnych przeciwko krztuścowi oraz meningokokom. Tylko w tym roku w regionie zostaną zrealizowane szczepienia o wartości ponad miliona złotych.

- *Inwestując w programy szczepień, realnie chronimy życie i ograniczamy ryzyko groźnych powikłań chorób zakaźnych, szczególnie wśród dzieci i osób najbardziej narażonych. To odpowiedzialna polityka zdrowotna, która przynosi wymierne efekty* – zaznacza Łukasz Smółka.

Cyfrowe bezpieczeństwo

Wzmocnienia sektora ochrony zdrowia obejmują także bezpieczeństwo cyfrowe – bo w dobie cyfryzacji każda przerwa w działaniu systemów szpitalnych może mieć poważne konsekwencje nie tylko dla pacjentów, ale i dla całego funkcjonowania placówek ochrony zdrowia. Małopolska już wkrótce zrealizuje przełomowy projekt: powstanie Małopolskie Centrum Cyberbezpieczeństwa – tarcza cybernetyczna obejmująca 14 szpitali, która będzie chronić sieci, systemy i dane medyczne przed coraz częstszymi atakami hakerskimi. Jednostka będzie na bieżąco monitorować środowiska IT szpitali, analizować incydenty i wspierać placówki w usuwaniu skutków cyberzagrożeń. Projekt obejmuje zakup nowoczesnej infrastruktury serwerowej, wdrożenie oprogramowania i licencji, opracowanie ram zarządzania ryzykiem, zatrudnienie specjalistów oraz prowadzenie szkoleń i działań edukacyjnych dla personelu medycznego. Centrum będzie działać nieprzerwanie, zapewniając stałe wsparcie oraz zwiększając odporność operacyjną szpitali.

- *Każda z tych inwestycji ma jeden cel – zapewnić mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa. Chcemy, by małopolskie szpitale działały niezawodnie, nasi mieszkańcy mieli dostęp do usług medycznych i opieki na jak najwyższym poziomie, a personel medyczny jak najlepsze warunki pracy i rozwoju. Realizujemy największe w historii województwa przedsięwzięcia nakierowane na nową jakość opieki nad pacjentem w całej Małopolsce. Stawiamy na projekty, które budują silny i stabilny region i we wszystkich działaniach na pierwszym miejscu stawiamy człowieka* – podkreśla marszałek Łukasz Smółka.

eprasa.pl 5454c0c3c2

Jesteśmy przedszkolem kreatywnym

Klaudia Remsak rozmawia z Iwoną Banaszak, dyrektor Przedszkola Samorządowego nr 7 w Chrzanowie, z okazji 50-lecia placówki.

Jubileusz 50-lecia przypominał bardziej festiwal niż akademię szkolną.
Bardzo nam zależało, żeby to nie była „bibułkowo-discopolowa" uroczystość. Chcieliśmy pokazać trochę inny kierunek w kulturze i stworzyć wydarzenie pełne emocji, humoru i wspomnień. Jubileusz rozpoczęliśmy koncertem przygotowanym przez nauczycieli, rodziców i absolwentów. Obawiałam się, że będzie za długi, ale później wszyscy mówili, że było świetnie. Ogromną rolę odegrali prowadzący – przewodniczący rady rodziców Piotr Sajdak i nasz absolwent, aktor Tomasz Madej. Wprowadzili tak swobodną i pełną humoru atmosferę, że nikt się nie nudził. Występowały dzieci, rodzice i absolwenci. Gala rozpoczęła się krakowiakiem starszaków, a zakończyła polonezem. Były występy wokalne Barbary i Zofii Niemiec, balet Emilii Chwaja, wystąpił także zespół baletowy absolwentek. Ogromne wrażenie zrobiła Victoriya Shestakova, mama naszego przedszkolaka, która zaśpiewała „Summertime" George'a Gershwina w towarzystwie równie profesjonalnej pary tancerzy ze szkoły tańca Magic Dance. W godzinach popołudniowych w ogrodzie przedszkolnym odbył się piknik. Bardzo ważnym elementem pikniku był też koncert absolwenta Macieja Nowaka z repertuarem Sztywnego Pala Azji. Piknik prowadziła Katarzyna Szybisty, która wcieliła się w postać „Woźnej Kasi z czasów PRL" i zdobyła ogromną sympatię uczestników.

Wiele osób zatrzymywało się też przy jubileuszowej wystawie.
Staraliśmy się zebrać jak najwięcej zdjęć i pamiątek z całych 50 lat działalności przedszkola. Były stare pomoce dydaktyczne, dawna tablica z nazwą ulicy, bo kiedyś mieściliśmy się przy ul. Ofiar Faszyzmu, dziś to ul. Grzybowa – a także różne archiwalne przedmioty codziennego użytku. Najcenniejszą pamiątką jest chyba klucz przekazany przez pracowników Chrzanowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w październiku 1976 roku, kiedy oddawano przedszkole do użytku. Co ciekawe, wystawa cieszyła się ogromnym zainteresowaniem także wśród osób spoza przedszkola. Przychodzili ludzie, którzy po prostu byli dziećmi ponad 50 lat temu.

Samo przedszkole też było kiedyś symbolem nowoczesności.
Decyzja o budowie zapadła w 1974 roku, kiedy rozwijało się osiedle Północ. Wynikało to z potrzeb społecznych. Wcześniej działało przedszkole przy ul. Kubusia Puchatka, ale tamten budynek był za mały i nie spełniał wymogów bezpieczeństwa. To były właściwie baraki, które później wyburzono. Nowy budynek, jak na tamte czasy, był bardzo nowoczesny. Każda sala miała własne zaplecze gospodarcze, leżaki, pomoce dydaktyczne i osobną łazienkę. Kuchnia była dobrze wyposażona. To był obiekt budowany od podstaw z myślą o dzieciach, a nie adaptowany z czegoś innego.

Dzisiaj trudno sobie wyobrazić grupy po prawie 40 dzieci.
A wtedy to była codzienność. W dziennikach zajęć widać, że w jednej grupie było zapisanych od 35 do nawet 38 dzieci. To była ogromnie trudna praca dla nauczycieli. Dzieci przychodziły już od godziny szóstej rano, bo taka była potrzeba. Wszyscy rodzice zaczynali wcześnie pracę w zakładach przemysłowych Chrzanowa i Trzebini. Osiedle Północ było wtedy typową „sypialnią" dla pracowników fabryk. Przedszkole funkcjonowało do godziny 16. Dziś nadal pracujemy od szóstej rano, bo staramy się odpowiadać na potrzeby rodziców. Do tego roku byliśmy otwarci do 17, od przyszłego będziemy do 16.30.

Zmieniła się też codzienność przedszkolnej kuchni.
Dawniej jadłospisy były oparte głównie na mleku i przetworach mlecznych. Codziennością były zupy mleczne z kożuchem, które nie zawsze dzieciom smakowały. Dzisiaj wszystko wygląda inaczej. Staramy się, żeby jedzenie było zdrowe, atrakcyjne i smaczne. Dzieci naprawdę lubią naszą kuchnię. Ostatnio kupiliśmy piec konwekcyjno-parowy i teraz ogromnym powodzeniem cieszą się kluski na parze oraz spaghetti. Zresztą dzieci same mówiły o tym w ankietach przygotowanych przed jubileuszem. Opowiadały, co najbardziej lubią w przedszkolu i jakie potrawy są ich ulubionymi.

Ale współczesna kuchnia to także ogromna odpowiedzialność ze względu na diety dzieci.
Jesteśmy jednym z niewielu przedszkoli w Chrzanowie, które przygotowuje diety zgodne z zaleceniami lekarzy. Mamy diety bezglutenowe, bezlaktozowe, zdarzają się też dzieci uczulone na konkretne produkty, na przykład jabłka. Kuchnia często gotuje osobne porcje w „małych garnuszkach". To codzienna praktyka.

Dzisiejsze dzieci jedzą inaczej niż pół wieku temu?
Zdecydowanie. Kiedyś dzieci często przychodziły do przedszkola już po śniadaniu albo po wypiciu mleka w domu. Dziś pierwszym posiłkiem jest śniadanie w przedszkolu. Dieta bardzo się zmieniła – jest więcej

Iwona Banaszak, dyrektor Przedszkola Samorządowego nr 7 w Chrzanowie

warzyw i owoców. Wszystko przygotowujemy na miejscu: pierogi, jogurty, koktajle, świeżo wyciskane soki. Panie z kuchni pieką ciasta. Upiekły także tort jubileuszowy. Najmłodsze dzieci zwykle potrzebują czasu, żeby przyzwyczaić się do bardziej różnorodnych smaków, ale później rodzice często mówią, że dzieci są bardzo zadowolone z przedszkolnego jedzenia.

Przez lata zmieniło się także podejście do wychowania.
Dzisiaj ogromny nacisk kładziemy na współpracę z rodzicami. Każdy dyrektor ma swoją koncepcję pracy, a moją było stworzenie miejsca opartego na dobrej komunikacji i integracji rodzin. To bardzo pomaga w wychowaniu dzieci. Organizowaliśmy warsztaty dla rodziców i tzw. szkołę dla rodziców jeszcze zanim pojawiła się możliwość zatrudniania specjalistów w placówkach. Wtedy współpracowaliśmy z Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chrzanowie. Dziś mamy psychologa na miejscu. Coraz więcej dzieci wymaga indywidualnego wsparcia. Mamy dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego i realizujemy edukację włączającą. Nie mamy oddziałów integracyjnych – dzieci funkcjonują w zwykłych grupach, ale otrzymują indywidualne wsparcie specjalistów i zajęcia rewalidacyjne.

Ogromną rolę odgrywają też działania integrujące rodziców.
Od 19 lat organizujemy pikniki rodzinne rozpoczynające rok szkolny. Chodzi o to, żeby od początku integrować rodziców i dzieci. Powstał też Teatr „Rodzice Dzieciom". W tym roku odbyła się premiera „Pięknej i Bestii". Rodzice występują jako aktorzy, nauczyciele zajmują się reżyserią. To już dziewiąte spotkanie teatralne i poziom artystyczny jest coraz wyższy. Organizujemy też akcje charytatywne, między innymi pieczenie pierniczków dla WOŚP. Prowadzimy wolontariat, akcję „Góra Grosza". Organizujemy turniej piłki nożnej rodziców o przechodni puchar dyrektora przedszkola. Grają ojcowie, dzieci kibicują. Chodzi nie tylko o sport, ale też o wspólne spędzanie czasu i pokazywanie dzieciom pozytywnych wzorców.

Kadra PS nr 7 w Chrzanowie. Fot. Marcin Ptak

Dyrektorzy PS nr 7 w Chrzanowie:

- Maria Starzycka (1976-1981)
- Elżbieta Ochmańska (1981-1990)
- Ludwika Bromboszcz (1990-1991)
- Jolanta Kadzik (1991-1997)
- Barbara Borycka (1997-2007)
- Iwona Banaszak (2007- nadal)

Dzieci też się zmieniły przez te 50 lat?
Bardzo. Są dziś bardziej otwarte, śmiałe, ale jednocześnie widzimy coraz więcej problemów z koncentracją i rozwojem mowy. To często efekt zbyt częstego korzystania ze smartfonów i urządzeń elektronicznych. Oczywiście korzystamy z nowoczesnych technologii, mamy monitory interaktywne i używamy ich podczas zajęć, ale technologia ma wspierać nauczyciela, a nie zastępować relacje między ludźmi. Dziecko potrzebuje kontaktu, rozmowy i wspólnej zabawy. Gdy widzimy problem, rozmawiamy z rodzicami bardzo delikatnie. Nie chodzi o ocenianie, tylko o wsparcie.

W rozmowie często wraca pani do wartości i relacji. To wynika także z rodzinnych doświadczeń?
Myślę, że tak. Pochodzę z pokolenia „Luzarczyków" i wartości harcerskie były w mojej rodzinie bardzo ważne. Mama była harcerką, dziadek walczył o niepodległość, ja również działałam w harcerstwie. To uczy odpowiedzialności, współpracy, szacunku do drugiego człowieka i zaangażowania społecznego. Do dziś jestem związana z tym środowiskiem. Mam zaszczyt kierować „Stowarzyszeniem Luzarczycy", które stara się pielęgnować pamięć o ks. hm M. Luzarze i dawnych trzebińskich harcerzach. Bardzo zależy mi na tym, żeby młodzi ludzie wiedzieli,

Od lewej: Anna Kostka - córka pierwszej dyrektor Marii Starzyckiej, Barbara Borycka, Jolanta Kadzik, Elżbieta Ochmańska, Ludwika Bromboszcz. Fot. z archiwum Urzędu Miejskiego w Chrzanowie

Występy artystyczne podczas obchodów jubileuszowych

że wspólnota, pomoc innym i odpowiedzialność za drugiego człowieka naprawdę mają znaczenie. Myślę, że te doświadczenia mocno wpłynęły również na moje podejście do pracy w przedszkolu.

Po 19 latach kierowania placówką czuje pani bardziej zmęczenie czy satysfakcję?
Satysfakcję. Oczywiście ta praca wymaga ogromnego wysiłku i wielu kompromisów, ale mam chyba szczęście do ludzi. Tutaj pracują pasjonaci. To nie są osoby, które kończą zmianę i od razu wychodzą do domu. Wszyscy bardzo się angażują – nauczyciele, pracownicy obsługi, rodzice. Kiedy przyszłam tutaj 19 lat temu, było widać, że budynek wymaga zmian. Stopniowo remontowaliśmy sale, wymienialiśmy ogrzewanie, modernizowaliśmy blok żywieniowy, odnawialiśmy parkiety, meble, ogrodzenie. Powstał gabinet do indywidualnej terapii, taras na pikniki i ogródki dla dzieci. Dziś właściwie nie ma już pomieszczenia, w którym nie doszło do zmian. Wszystko to było możliwe dzięki ścisłej współpracy z organem prowadzącym czyli gminą Chrzanów. Wspiera nas także Rada Osiedla Północ. Bardzo cenimy sobie współpracę z pobliską Miejską Biblioteką Publiczną i Miejskim Centrum Kultury i Sztuki. I oczywiście mamy już w zanadrzu przygotowane plany dalszego rozwoju. Energii do wprowadzania kolejnych zmian również całemu zespołowi nie brakuje.

Jubileusz był symbolicznym domknięciem pewnego etapu?
Przygotowania trwały od września i wymagały ogromnej pracy całego zespołu. To był dla nas bardzo ważny moment, za który dziękuję wszystkim obecnym Gościom, współpracownikom i rodzicom.

eprasa.pl 5454c0c3c2

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Biała sobota w Trzebińskim Centrum Medycznym Artroskop

W trzebińskim Centrum Medycznym Artroskop, prowadzonym przez dr. n. med. Bogdana Wziętka, w sobotę 16 kwietnia odbyła się akcja „Biała Sobota", zorganizowana z okazji otwarcia pracowni rezonansu magnetycznego kończyn wykorzystującej sztuczną inteligencję.

Na pacjentów, którzy wcześniej się zarejestrowali, czekały bezpłatne badania, konsultacje i zabiegi, a samo wydarzenie było okazją do zaprezentowania nowoczesnego urządzenia, które ma zwiększyć komfort diagnostyki oraz poprawić jakość obrazowania.

NOWA PRACOWNIA REZONANSU

Nowy rezonans kończynowy, uruchomiony w Artroskopie, został zaprojektowany przede wszystkim z myślą o wygodzie pacjenta. Jak podkreśla dr Bogdan Wziętek, badanie odbywa się w warunkach bezstresowych, bez konieczności wjeżdżania do ciasnego, klaustrofobicznego tunelu, z którym wielu pacjentów kojarzy tradycyjny rezonans magnetyczny. W tym przypadku osoba badana siedzi wygodnie w fotelu, a w otworze urządzenia umieszczana jest jedynie kontuzjowana kończyna. Dodatkowo pomieszczenie wyposażono w relaksacyjne zdjęcia, co także pomaga ograniczyć napięcie towarzyszące badaniu.

JAK DZIAŁA URZĄDZENIE NA TLE KONKURENCJI

Podczas wydarzenia zwracano uwagę na różnice między aparatami wysokopolowymi i niskopolowymi. Wysokopolowe rezonanse magnetyczne to najczęściej duże urządzenia szpitalne, wytwarzające bardzo silne pole elektromagnetyczne, sięgające około 1,5 Tesli, wymagające pracy w bardzo niskiej temperaturze i stałego chłodzenia ciekłym helem. Z kolei aparaty niskopolowe pracują zwykle w zakresie od 0,2 do 0,4 Tesli, a pole magnetyczne wytwarzane jest w nich przez odpowiednie magnesy. Jak wyjaśniano, w przypadku rezonansu kończynowego mniejszy obszar badania pozwala ustabilizować staw i zebrać sygnał z bardziej ograniczonego pola, co przekłada się na większą jednorodność i dobrą jakość obrazowania.

Istotnym elementem nowej technologii jest również wsparcie sztucznej inteligencji. Nie chodzi jednak o zastąpienie lekarza „wirtualnym diagnostą", ale o wykorzystanie dużej mocy obliczeniowej komputera do uzyskania dokładniejszego obrazu. System analizuje ogromną liczbę danych i poziomów szarości, także tych, które są praktycznie niedostrzegalne dla ludzkiego oka, a następnie łączy je w jeden czytelny obraz o bardzo dobrym kontraście. Takie rozwiązanie szczególnie dobrze sprawdza się przy ocenie skomplikowanych struktur chrzęstnych, takich jak na przykład łąkotka w kolanie.

WRAŻENIA PACJENTA

Udało się nam porozmawiać z jednym z pierwszych pacjentów przebadanych nowoczesnym rezonansem Pan Marek przyznał, że miał już wcześniej wykonywane badania rezonansem magnetycznym, ale po raz pierwszy korzystał z rezonansu kończynowego.

- Samo badanie trwało dość długo, bo około 40 minut, jednak dzięki wygodnemu fotelowi i podnóżkom cała wizyta przebiegła w komfortowych warunkach.

Zwrócił też uwagę, że choć ma pewien dystans do sztucznej inteligencji i uważa, że maszyna nigdy nie zastąpi człowieka, to jednocześnie widzi w niej bardzo przydatne narzędzie wspierające pracę lekarza.

DODATKOWE ŚWIADCZENIA

„Biała Sobota" w Artroskopie nie ograniczała się jednak wyłącznie do prezentacji nowego rezonansu. Tego dnia pacjenci mogli skorzystać także z terapii płytkowymi czynnikami wzrostu PRP-ACP, iniekcji dostawowych z kwasu hialuronowego — Orthovisc i Hyalone — oraz konsultacji fizjoterapeutycznych i zabiegów. Wśród nich znalazły się: głęboka stymulacja indukcyjna Magrex, laser wysokoenergetyczny, fala uderzeniowa oraz masaż z terapią polem elektrycznym Winback, typu Tecar i Indiba. Dzięki temu wydarzenie miało nie tylko charakter promocyjny, ale również edukacyjny i prozdrowotny.

(MG)

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Rehabilitacja jak gra lub spacer po księżycu

Wirtualne spacery, ćwiczenia przypominające grę komputerową, urządzenia odciążające pacjentów podczas nauki chodzenia. Małopolski Szpital Rehabilitacyjny w Krzeszowicach coraz mocniej stawia na nowoczesne technologie, które nie tylko pomagają wracać do sprawności, ale też sprawiają, że rehabilitacja staje się dla pacjentów mniej stresująca i bardziej angażująca. Jak podkreśla Wojciech Kurzydło, kierownik zespołu pracowni rehabilitacyjnych, dziś sama rehabilitacja powinna być nie tylko skuteczna, ale też atrakcyjna dla chorego.

Rehabilitacja wielu osobom nadal kojarzy się z monotonnymi ćwiczeniami i bólem. Tymczasem w Krzeszowicach coraz częściej przypomina nowoczesny trening połączony z zabawą, wspierany nowoczesną technologią.

Pacjenci mogą korzystać między innymi z urządzeń wykorzystujących elementy wirtualnej rzeczywistości oraz interaktywnych ćwiczeń ruchowych. Dzięki temu rehabilitacja staje się bardziej angażująca, a chorzy chętniej uczestniczą w terapii.

W praktyce oznacza to wykorzystanie urządzeń przypominających gry komputerowe, które reagują na ruch pacjenta. Ćwiczący skupia się na wykonaniu zadania czy pokonaniu kolejnego etapu, a nie na samym wysiłku. To szczególnie ważne w przypadku seniorów oraz pacjentów po ciężkich urazach, którzy często szybko tracą motywację.

POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA

W Małopolskim Szpitalu Rehabilitacyjnym dużą rolę odgrywają też nowoczesne systemy wspomagające naukę chodzenia. Wszystkie sale gimnastyczne wyposażone są w podnośniki sufitowe. To specjalne szyny montowane pod sufitem z uprzężą zabezpieczającą pacjenta.

- Możemy dużo intensywniej prowadzić rehabilitację; wykonywać ćwiczenia równoważne, bo jak pacjent straci równowagę, to nie upadnie, bo szelki bezpiecznie go utrzymają – tłumaczy fizjoterapeuta Wojciech Kurzydło.

Takie rozwiązanie daje pacjentom poczucie bezpieczeństwa. Osoby po urazach czy operacjach często boją się ponownego upadku. Dzięki asekuracji łatwiej przełamują lęk i szybciej odzyskują pewność siebie.

- Ten komfort psychiczny sprawia, że pacjenci przestają się bać i dają z siebie sto procent - podkreśla fizjoterapeuta.

JAK NA KSIĘŻYCU

Szpital wykorzystuje również urządzenia wspomagające wstawanie. To rozwiązanie szczególnie pomocne dla osób bardzo osłabionych, które nie są jeszcze w stanie samodzielnie podnieść się z pozycji siedzącej.

- Mamy specjalne urządzenie, które wspomaga fazę przechodzenia z siadania do wstawania. Są specjalne sprężyny, które pomagają pacjentowi – wyjaśnia Wojciech Kurzydło.

Jedną z ciekawszych technologii wykorzystywanych w Krzeszowicach są systemy odciążające, które pozwalają regulować nacisk na kończyny podczas chodzenia. Dzięki temu pacjent może rozpocząć trening wcześniej, nawet jeśli jeszcze nie doszło do pełnego zrostu kostnego.

- Możemy zasymulować warunki jak na Księżycu – mówi z uśmiechem Wojciech Kurzydło. - Wcześniej, pacjent musiał utrzymywać ciężar ciała na poręczach lub balkoniku. Wymagało to bardzo silnych rąk, a i tak było mało bezpieczne. Dziś możemy ten proces przeprowadzić w pełni kontrolowany i bezpieczny sposób.

JACUZZI ZAMIAST WANNY

Nowoczesne podejście obejmuje także hydroterapię. W szpitalu wykorzystuje się kąpiele siarkowe, które pomagają rozluźnić mięśnie i zmniejszyć dolegliwości bólowe. Placówka planuje również przebudowę części zabiegowej, by dostosować ją do potrzeb pacjentów po ciężkich urazach.

- W tej chwili korzystamy jeszcze z tradycyjnych wanien, ale zmieni się to podczas planowanego remontu. W trakcie przebudowy powstaną nowoczesne minibaseny, do których będzie można zejść po schodkach. To rozwiązanie w ogóle umożliwi korzystanie z hydroterapii pacjentom, dla których wejście do zwykłej wanny było dotąd barierą - zapowiada Wojciech Kurzydło.

Wojciech Kurzydło przy urządzeniu do treningu funkcjonalnego. Pacjentka korzysta z urządzenia NuStep, które pozwala na aktywny ruch całego ciała w bezpiecznej pozycji siedzącej. Trening urozmaica system wirtualnej rzeczywistości – na monitorze wyświetla się wirtualny spacer, dzięki któremu pacjentka może codziennie wybierać inne otoczenie, decydując, czy chce dziś ćwiczyć na plaży w Australii, czy przemierzać ulice Singapuru.

Jak podkreślają specjaliści, nowoczesny sprzęt nie zastąpi pracy fizjoterapeuty ani wysiłku samego pacjenta. Może jednak sprawić, że rehabilitacja będzie skuteczniejsza, bezpieczniejsza i mniej obciążająca psychicznie. A to dla wielu osób po urazach okazuje się równie ważne jak same ćwiczenia.

eprasa.pl 5454c0c3c2

Mateusz Glen spotkał się z czytelnikami

Na spotkanie autorskie z twórcą internetowym Mateuszem Gleniem w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie przyszły całe rodziny, a wśród uczestników było wiele dzieci. W trakcie wydarzenia dołączały kolejne, także w strojach komunijnych.

Twórca pojawił się na scenie jako znana internautom „Ta Jedna Ciotka" – w niebieskiej sukience, blond peruce i butach na obcasie. W pewnym momencie odpowiednio ułożył perukę i mimiką nawiązał do księżnej Diany, co później wywołało falę komentarzy pod nagraniem opublikowanym na naszym profilu FB.

TYLE JADU W KOMENTARZACH

Postać „Ciotki" od dawna wzbudza skrajne emocje. Jedni traktują ją jako kabaretową kreację i internetowy żart, inni podchodzą do niej bardzo ideologicznie i z wyraźnym oburzeniem. Pod filmem pojawiły się zarówno słowa wsparcia, jak i krytyki.

„Tyle jadu w Waszych komentarzach, nawet komedia wzbudza oburzenie i hejt. Chłopak jest bardzo sympatyczny i inteligentny. Przebiera się dla żartu i gry aktorskiej" – napisała jedna z internautek.

Część komentujących uważała, że niektórych postaci „nie powinno się parodiować", inni twierdzili, że tego typu treści nie powinny być kierowane do dzieci.

Podczas spotkania Mateusz Glen mówił także o swojej działalności poza internetowym humorem. Podkreślał, że angażuje się w akcje takie jak np. te dotyczące zdrowia psychicznego czy walki z hejtem.

– Można spełniać się jako kabareciarz, ale też działać społecznie i mówić o ważnych rzeczach. Chcę to robić, nikt mnie do tego nie zmusza – mówił.

Dodał również, że często spotyka się z opiniami, iż odbiorcy odkrywają w nim „kogoś więcej niż tylko postaci w peruce".

– Prawda jest taka, że wszystkim nie dogodzisz. Zawsze znajdzie się ktoś, kto będzie chciał ci wbić szpilę albo ściągnąć w dół. Dlatego warto być sobą i robić to, co naprawdę chcemy prezentować, a nie tylko to, co jest modne – podkreślał, zwracając się szczególnie do osób rozpoczynających działalność w mediach społecznościowych.

JESTEM AUTOREM KSIĄŻEK

Podczas rozmowy opowiadał także o tym, jak narodził się pomysł napisania książki. Jak przyznał, początkowo nie wierzył, że poradzi sobie z taką formą.

– W internecie jest łatwiej – stawiam telefon, montuję i gotowe – mówił.

Twórca zdradził, że przez rok rozwijał postać „Ciotki", aż w końcu otrzymał propozycję od wydawnictwa, by napisać powieść.

Mateusz Glen jest autorem cyklu książek komediowych „Ta Jedna Ciotka". Podczas spotkania wspominał, że dużym przeżyciem były dla niego targi książki, gdzie jego publikacje stały obok pozycji znanych polskich autorów: - Lem by się za głowę złapał, dajcie spokój! - zażartował.

Mateusz Glen podczas spotkania autorskiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Chrzanowie

– Najpierw mówiłem o sobie: twórca internetowy, który wydał książkę. Potem pomyślałem: dobrze, jestem autorem tych książek – przyznał.

Jedno z pytań dotyczyło granicy między sceniczną postacią a prywatnym Mateuszem Glenem.

– Ciotka kończy się w sypialni. Jestem osobą do pogadania, do przytulenia. Nie jestem diwą - stwierdził.

Opowiedział również o emocjonalnym odbiorze swojej postaci przez fanów. Jak mówił, niektórzy przekazują mu biżuterię po swoich babciach czy ciociach, chcąc, by zmarłe symbolicznie żyły w tych przedmiotach.

Podkreślał, że influencer powinien nie tylko tworzyć rozrywkowe treści, ale także inspirować odbiorców.

– To wpływanie na ludzi. Fajnie jest nie tylko tworzyć treści internetowe, ale też mówić o czymś ważnym – podsumował.

Klaudia Remsak

Strażacka Noc Muzeów w Alwerni

Za nami Strażacka Noc Muzeów w Alwerni, która odbyła się 16 maja. Wydarzenie zorganizowane przez OSP Alwernia oraz Muzeum Pożarnictwa przyciągnęło całe rodziny.

Na uczestników czekało wiele atrakcji, m.in. malowanie twarzy, konkurs rozwijania węża strażackiego, bieg z przeszkodami, możliwość przymierzenia stroju strażaka oraz zajęcia edukacyjne, takie jak kurs resuscytacji i symulacje VR. Odbył się również wernisaż wystawy „Historia dymem pisana", prezentującej zbiory Wilhelma Syrnickiego.

Jednym z najciekawszych punktów programu była gra terenowa, podczas której uczestnicy rozwiązywali zagadki i zbierali litery do hasła końcowego. Popularnością cieszyły się także przejazdy „lokomotywą na kołach", szczególnie wśród najmłodszych.

Strażacy prowadzili również działania edukacyjne, prezentując wyposażenie wozów ratowniczo-gaśniczych oraz sprzęt używany podczas akcji.

Wieczorem uczestnicy mogli skosztować grochówki z kuchni polowej, a kulminacją wydarzenia był pokaz ewakuacji muzeum, który przybliżył działania ratownicze w praktyce.

Strażacka Noc Muzeów po raz kolejny pokazała, że połączenie edukacji i dobrej zabawy skutecznie integruje lokalną społeczność. W wydarzeniu uczestniczyło ponad 500 osób – dzieci, młodzieży i dorosłych.

(MG)

OGŁOSZENIE

eprasa.pl 5454c0c3c2

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 21.05. godz. 20:30
Mortal Kombat II - 21.05. godz. 15:30; 23-27.05. godz. 15:30, 18:00
Obsesja - 21.05. godz. 18:00; 23-27.05. godz. 20:30

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
Diabeł ubiera się u Prady 2 - 21.05. godz. 17:00
Michael - 21.05. godz. 19:30
KINOBZIK
Wodzirej - 25.05. godz. 18:00, wstęp wolny; seans dla widzów dorosłych

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
Delfinek i ja 2 - 22-25.05. godz. 15.00
The Mandalorian and Grogu - 22-25.05. godz. 17.00, 19.30; 29.05. godz. 17.00, 19.30; 30.05. godz. 19:30; 1.06. godz. 17.00, 19.30
Tom i Jerry: Przygoda w muzeum - 29-30.05. godz. 15:00; 31.05. godz. 11:00; 1.06. godz. 15:00

FILM

WODZIREJ

Jest co najmniej kilka powodów, by wrócić do jednego z najbardziej spełnionych filmów lat 70. Wybitna kreacja zmarłego prawie 2 lata temu, nieodżałowanego Jerzego Stuhra. Uniwersalna historia o dzikiej pogoni za sukcesem, która w ogóle się nie zestarzała – wręcz przeciwnie, nabrała jeszcze na aktualności. I refleksja nad współczesnością – ile dzisiejszych polskich filmów ma odwagę zadawać podobne pytania i konstruować równie błyskotliwe wywody myślowe?
Lutek Danielak to bystry, utalentowany i pracowity wodzirej pracujący w wojewódzkim oddziale „Estrady". Nie może narzekać na brak pracy, wciąż trafiają mu się jednak podrzędne imprezy i chałtury. Lutek marzy o poprowadzeniu wielkiego balu z okazji otwarcia hotelu Lux, co oznaczałoby dla niego awans. Konkurencja starszych i doświadczonych prowadzących jest jednak bardzo silna. Lutek postanawia ją wyeliminować.
Swego czasu wiele pisało się w Polsce o hermetyczności „kina moralnego niepokoju", którego „Wodzirej" jest sztandarowym przykładem. Upływ czasu udowadnia, że nic bardziej błędnego. Osadzona w bardzo lokalnym kontekście lat 70. historia znakomicie rymuje się z czasami współczesnego rozwiniętego kapitalizmu, w którym człowiek jest jedynie trybikiem w maszynie, a wyścig szczurów obejmuje kolejne dziedziny życia. Dla tych, którzy pamiętają PRL to będzie lektura sentymentalna. Dla młodych pokoleń – lektura obowiązkowa.

Tomasz Jurkiewicz

KONCERTY

X CHRZANOWSKIE SPOTKANIA MŁODYCH INSTRUMENTALISTÓW - OGÓLNOPOLSKI KONKURS PAMIĘCI JANINY GARŚCI - 21-22 maja, Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Chrzanowie. Wszystkie przesłuchania są ogólnodostępne.
- Instrumenty strunowe - 21 maja od godz. 8:00; o godz. 15.30 ogłoszenie listy laureatów, o godz. 17.00 - ogłoszenie wyników i rozdanie nagród w sali kameralnej.
- Instrumenty dęte i akordeon - 21 maja od godz. 8:00; o godz. 19:00 koncert towarzyszący; o godz. 20:00 - ogłoszenie wyników w tej kategorii i koncert laureatów.
- Fortepian - 22 maja od godz. 9:30; o godz. 18.30 - ogłoszenie wyników i koncert laureatów.

KONCERT PRZEBOJÓW MUSICALOWYCH, OPERETKOWYCH ORAZ PIOSENEK 20-LECIA MIĘDZYWOJENNEGO - 25 maja godz. 16:50, Dom Kultury „Sokół" w Trzebini. Koncert na zakończenie roku akademickiego na Trzebińskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.
Wykonawcy: Krzysztof Leksycki - skrzypce, Antoni Majerski - klarnet, Wiesław Murzański - wiolonczela, Jerzy Kluzowicz - fortepian, Jacek Ozimkowski - śpiew
Osoby, które nie są słuchaczami UTW - wstęp 10 zł.

RZUĆ TO WSZYSTKO CO ZŁE. KONCERT PIOSENEK Z REPERTUARU ZBIGNIEWA WODECKIEGO - 29 maja godz. 17:00, sala teatralna Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Ze względu na duże zainteresowanie MCKiS powtarza ten koncert. Bilety: 45 zł (parter), 40 zł (balkon).
Koncert składa się z kilkunastu utworów, które na scenie będą prezentować śpiewający pracownicy MCKiS oraz gościnnie Iwona Loranc, jedna z najwybitniejszych interpretatorek piosenki artystycznej w Polsce. Wokalistom towarzyszyć będą muzycy AUKSO Orkiestry Kameralnej Miasta Tychy i Przyjaciele.
Scenariusz i reżyseria: Aneta Drzewiecka; aranżacje utworów: Mateusz Walach.

SŁOWA MAJĄ MOC. KONCERT Z OKAZJI DNIA MATKI - 30 maja godz. 16.00, sala widowiskowa Libiąskiego Centrum Kultury. Wstęp wolny, wejściówki do odbioru w LCK do 28 maja.
Wystąpią grupy wokalne LCK: Zefirki, Mantrowelove oraz Echo Ciszy pod kierunkiem Julii Biskup.
Gośćmi specjalnymi będą: Kaja Sikora, Paulina Pękala i Jakub Bąk.

KONCERTY W RAMACH DNI CHRZANOWA: 30 maja - 31 maja
Sobota, 30 maja
17:00 Ludzie
18:30 Goya
20:00 Łzy
22:00 DJ Marcin Likus
1:00 koniec imprezy
Niedziela, 31 maja
17:00 Majka Jeżowska
18:30 Big Cyc
20:00 Smolasty
22:00 koniec imprezy

IMPREZY

DNI KULTURY CHRZEŚCIJAŃSKIEJ 2026 - 22-23 maja, Sanktuarium Matki Bożej w Płokach.
Program
22 maja:
15:00 - prezentacja kół gospodyń i zespołów ludowych
17:30 - nabożeństwo majowe
18:00 - msza święta w intencji uczestników
23 maja
9:30 - przesłuchania konkursowe dzieci i młodzież (konkursy: recytatorski i piosenki religijnej)
15:00 - ogłoszenie wyników

MAJOWE DNI KRZESZOWIC. MAJÓWKA HRABINY ZOFII 2026 - 23-24 maja.
SOBOTA - 23 MAJA: DZIEŃ KRZESZOWIC, Rynek w Krzeszowicach
12:30 – MBR Music
13:00 – UKS Harmonia
14:00 – Teatr Niewielki z Krakowa
16:30 – VERSO i MAŁE VERSO
19:00 – LACHERSI
21:00 – GWIAZDA WIECZORU – ROXIE
22:30-2:00 - Dyskoteka DJ Marcin Kruk
Zielony Skwer przy scenie
18:00-21:00 - Rodzinna Strefa Relaksu
NIEDZIELA - 24 MAJA: MAJÓWKA HRABINY ZOFII
Park Bogackiego
10:00-12:00 - Śniadanie na Trawie
W programie: smaki tradycji KGW gminy Krzeszowice, bufet kawowy, pałacowe rozgrywki sportowe, Krzeszowicki Teatr Rozrywki, UKS Harmonia, kalejdoskop kreatywności, artystyczna przestrzeń z Grupą Plastyczną „ZDRÓJ", „Smyczki na Trawie" - koncert Jurajskiego Kwartetu Smyczkowego, Krzeszowickie Towarzystwo Pszczelnicze „BARĆ.
Rynek w Krzeszowicach
11:30 - Pierwszy Krok do Tradycji - Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka" uczy poloneza
12:00 - Krzeszowicki Polonez oraz koncert Państwowej Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach
14:00 - TRIO MARIACHI
15:00 - Zespół Pieśni i Tańca „Ziemia Lisiecka"
16:30 - VONKY TOWN
18:00 - LIBER
20:30 - Spektakl plenerowy „SKRZYPEK NA DACHU"
SOBOTA - NIEDZIELA
Rynek w Krzeszowicach: Wiosenny Jarmark Tradycji i Rękodzieła, foodtrucki
Plac Targowy w Krzeszowicach: lunapark
Galeria Vauxhall: wystawa prac Pracowni Rysunku prof. Grzegorza Bieniasa i prof. ASP Marty Makarczuk (wstęp bezpłatny)

DZIEŃ DZIECKA W SKANSENIE - 30 maja godz. 13:00-18:00, Park Etnograficzny Krakowiaków Zachodnich w Wygiełzowie. Wstęp: 1 zł.
W programie m.in.:
- Spektakl Teatru Trip – „O tym, jak Frędzelka i Wiercipiętka znalazły czapeczkę"
- Koncert familijny „Świat Bajek"
- Występy zespołów Krakowiaczek i Krakowiak
- Finałowy występ Akademii „Ciupaga"
Warsztaty: malowanie witraży, mydełka z ziołami, ceramika, tkactwo, lalki w strojach krakowskich.
Konkursy z nagrodami: poszukiwanie gąsek, toczenie obręczy, „Baśniowy Kopciuszek" i inne.
Organizatorzy: Muzeum Małopolski Zachodniej w Wygiełzowie oraz Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II.

SPOTKANIA WYKŁADY

IV MARSZ PAMIĘCI OFIAR GETTA W TRZEBINI - 30 maja godz. 17:00. Zaprasza Stowarzyszenie Kehila Trzebinia. Marsz organizowany jest w 84. rocznicę likwidacji getta w Trzebini.
Program:
Rynek w Trzebini:
- rozpoczęcie uroczystości - godz. 17:00
- wykonanie pieśni żydowskich przez Jagę Wrońską
- przedstawienie historii getta w Trzebini
- odczytanie świadectwa Isuchera Mandelbauma, trzebińskiego Żyda, ocalałego z Holokaustu.
Przemarsz ostatnią drogą mieszkańców getta ulicami: Narutowicza, św. Stanisława, Dąbrowskiego, na teren dawnej „Gazowni", gdzie ok. 700 osób z getta zostało skoszarowanych przez Niemców do 7 czerwca 1942 r. w oczekiwaniu na wywiezienie do KL Auschwitz.
Przemarsz ul. Pułaskiego na starą rampę kolejową w pobliżu ul. Dworcowej 9, gdzie nastąpi odczytanie świadectw o wywiezieniu Żydów do KL Auschwitz oraz odmówienie modlitwy ekumenicznej.

CYKL WYKŁADÓW „MŁOSZOWA NIEOCZYWISTA". Spotkania będą się odbywać w Manufakturze Trzebinia i rozpoczynać o godz. 17:30. Wstęp wolny.
- 2 czerwca: „Kawa, polityka i romantyczne mury". Życie towarzyskie w Młoszowej. Jak bawiono się na salonach przełomu wieków.
- 23 czerwca: „Kulinarne dziedzictwo dworu". Kultura biesiadowania i organizacja dawnej kuchni. Jak działała pałacowa spiżarnia bez prądu i lodówki.

WARSZTATY

TWOJA ENERGIA, TWOJA MOC - WARSZTATY DOBROSTANU DLA MAM - 25 maja godz. 16:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prowadzenie: Dominika Hąpek.

WARSZTATY ARTYSTYCZNE „MALOWANIE Z MAMĄ" - 26 maja godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. Podczas zajęć dzieci będą mogły wspólnie z mamami namalować coś wyjątkowego pod okiem Katarzyny Jędrusik. Zapisy oraz płatność (30 zł) przez system zajęciowy na stronie LCK.

W HARMONII ZE SOBĄ. BEZPŁATNE WARSZTATY Z DIETETYKIEM - 27 maja godz. 18.00, Galeria Sztuki Wszelkiej, Libiąskie Centrum Kultury. W programie spotkania rozmowy o zdrowym odżywianiu, świadomych wyborach żywieniowych oraz otym, jak w prosty sposób wprowadzać dobre nawyki do codziennego życia.
Zapisy: 32 627 12 62 wew. 15 **do 25 maja**.

WYSTAWY

ARTYSTYCZNE INSPIRACJE WANDY SUCHEREK (WERNISAŻ) - 21 maja godz. 17:30, Galeria Sztuki Wszelkiej "Górnicza 1" (Libiąskie Centrum Kultury). Wystawa będzie prezentowana w LCK do 10 czerwca.

Chrzanów. Noc Muzeów rozpoczęła się hukiem armat

Tegoroczna Noc Muzeów w Chrzanowie przeniosła mieszkańców w czasy XVII-wiecznej Rzeczypospolitej. Były wystrzały z muszkietów lontowych, opowieści o kuchni staropolskiej, warsztaty kaligrafii i zielarskie receptury sprzed wieków. Wszystko to odbywało się w klimacie sarmackiej epoki.

Tegoroczna edycja Nocy Muzeów nawiązywała do kasztelana Andrzeja Samuela Dembińskiego, właściciela Chrzanowa w XVII wieku. W tę postać wcielił się dyrektor muzeum Kamil Bogusz.

Wydarzenie odbyło się w budynku głównym Muzeum w Chrzanowie. Przed nim rozstawiono obozowisko rekonstrukcyjne. Jedną z atrakcji były pokazy musztry i strzelania z broni czarnoprochowej.

Zwiedzający mogli zobaczyć też stroje z XVII wieku, broń, stanowisko zielarskie oraz „dworską szafę", gdzie przymierzano historyczne stroje.

Kamil Bogusz, dyrektor muzeum, podkreślał, że celem wydarzenia jest nie tylko prezentacja eksponatów, ale także ożywienie historii miasta.

- Chcieliśmy podzielić się tym, co mamy najpiękniejsze - eksponatami. Stroje, w które przebrali się muzealnicy, wypożyczyliśmy dzięki współpracy z Operą Śląską – mówił Bogusz.

Nie zabrakło także historycznych smaków. Wykład o kuchni staropolskiej wygłosił dr Marcin Gadocha z Uniwersytetu KEN w Krakowie. Jak wyjaśniał historyk, w dawnej Polsce rosół nazywano „limoniatą" i podawano go z cytryną, a na stołach częściej pojawiało się ptactwo niż tłuste mięsa.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się także stoisko zielarskie.

- Biedota miała swoje wiejskie receptury, a na dworach były tak zwane panny apteczkowe. Zajmowały się przygotowywaniem maści, nalewek i leków z ziół. Lekarz był bardzo drogi i dostępny głównie w większych miastach, dlatego przez długi czas korzystano przede wszystkim z naturalnych metod leczenia – opowiadali członkowie grupy rekonstrukcyjnej.

Pracownicy Muzeum w Chrzanowie z burmistrzami: Robertem Maciaszkiem i Jolantą Zubik

Podczas wydarzenia głos zabrał także burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek, a samorząd przekazał również symboliczny czek - 60 tys. zł na zakup nowych eksponatów dla muzeum.

Klaudia Remsak

eprasa.pl 5454c0c3c2

Rzeźnia świętowała z rozmachem

Za nami 4. urodziny klubu Rzeźnia Fight Gym z Tenczynka. Organizatorzy przygotowali dla przybyłych dzień pełen emocji, treningów, spotkań oraz wspólnego świętowania w wyjątkowej atmosferze. Do Tenczynka przybyli zarówno klubowicze, jak i sympatycy aktywnego stylu życia oraz sportów walki.

Od lewej prezes klubu Grzegorz Baran oraz gwiazda dnia Marcin Wrzosek

Jednym z najważniejszych punktów programu było seminarium z gościem specjalnym – Marcinem Wrzoskiem, jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci polskiego MMA. Były mistrz KSW w wadze piórkowej podzielił się z uczestnikami swoją wiedzą, doświadczeniem oraz praktycznymi wskazówkami dotyczącymi treningu i przygotowania do walk. Spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, a uczestnicy chętnie korzystali z możliwości zadawania pytań, robienia zdjęć oraz zdobycia autografów.

Po części szkoleniowej przyszedł czas na kolejne atrakcje. Odbyły się sparingi międzyklubowe, podczas których zawodnicy mogli sprawdzić swoje umiejętności w sportowej rywalizacji. Równolegle zorganizowano blok siłowy, obejmujący zawody siłowe oraz konsultacje z trenerem personalnym.

Nie zabrakło również strefy relaksu i integracji. Popołudniu rozpoczęło się wspólne ognisko, a nad stawem uczestnicy mogli wziąć udział w zajęciach jogi oraz afro dance. Wieczorem wydarzenie przerodziło się we wspólne świętowanie i integrację w luźnej, przyjaznej atmosferze.

Rzeźnia Fight Gym z Tenczynka od lat konsekwentnie rozwija swoją ofertę, przyciągając zarówno osoby początkujące, jak i bardziej zaawansowanych zawodników. Klub oferuje treningi Muay Thai, MMA, zajęcia personalne oraz grupowe, a także dysponuje własną, w pełni wyposażoną siłownią.

MP

Gdy ryba bierze, emocje rosną

Na łowisku Żarki 215 odbyły się Spławikowe Mistrzostwa Koła PZW 33 Libiąż, jedno z ważniejszych wydarzeń sportowych w kalendarzu lokalnych wędkarzy. Zawody tradycyjnie przyciągnęły pasjonatów tej dyscypliny, którzy przez dwa dni rywalizowali o tytuł mistrza koła oraz czołowe miejsca w klasyfikacji końcowej.

Najlepsza trójka zawodów

Turniej rozegrano w formule klasycznego wędkarstwa spławikowego, które wymaga cierpliwości, precyzji i dobrej znajomości łowiska. Rywalizacja była bardzo wyrównana, a o ostatecznych wynikach decydowały niewielkie różnice wagowe.

Pierwsze miejsce zajął Robert Patyk - 9970 gramów. Drugie miejsce wywalczył Piotr Nędza – 9855 gramów, a trzecie Jarosław Ziajka – 9145 gramów. Tuż za podium uplasował się Przemysław Sermak z wynikiem 6460 gramów.

MP

Wielkie granie, jeszcze większe serca

W hali sportowej LO w Krzeszowicach odbyło się wyjątkowe wydarzenie pełne sportowych emocji, dobrej energii i wielkich serc. Pierwszą konkurencją w ramach akcji „WIELKIE GRANIE" dla 14-letniego Mikołaja Ślusarczyka z Krzeszowic był Rodzinny Turniej Siatkówki, zorganizowany przez Stowarzyszenie Sportowo po Czterdziestce.

Wydarzenie przyciągnęło wielu uczestników i kibiców, którzy chcieli nie tylko aktywnie spędzić czas, ale przede wszystkim wesprzeć szczytny cel. Turniej rozegrano w formule dwuosobowych drużyn z podziałem na kategorię zaawansowaną i początkującą. W rywalizacji udział wzięło 19 drużyn, co pokazuje duże zainteresowanie akcją pomocy dla mieszkańca Krzeszowic.

Najważniejszy był jednak efekt zbiórki. Dzięki zaangażowaniu uczestników i darczyńców udało się zebrać 2090 złotych na leczenie Mikołaja Ślusarczyka. Informację przekazał Jacek Kot ze Stowarzyszenia Sportowo po Czterdziestce.

Mikołaj od 2022 roku zmaga się z ciężkimi powikłaniami po chorobie. Chłopiec przeszedł dramatyczną walkę o życie, a dziś nadal potrzebuje intensywnego leczenia i rehabilitacji. Uszkodzona wątroba będzie wymagała przeszczepu, a problemy z nerkami i stawami powodują codzienny ból i trudności w poruszaniu się.

MP

7 goli i totalna dramaturgia

Ogromne emocje towarzyszyły spotkaniu 17. kolejki Makroregionalnej III Ligi Kobiet, w którym UKS Pogorzanka Pogorzyce pokonała na własnym boisku drużynę Izolator Boguchwała 4:3.

Pogorzanka rozpoczęła spotkanie w składzie: Martyna Banduła, Elena Biśta, Magdalena Broda, Julia Bystranowska, Lena Gałwa, Martyna Godyń, Aleksandra Lasoń, Karolina Monica, Oliwia Palczewska, Kinga Suchanek oraz Julia Śmietana.

Lepiej mecz rozpoczęły gospodynie, które objęły prowadzenie w 18. minucie po trafieniu Julii Bystranowskiej. Rywalki szybko jednak odpowiedziały. W 20. minucie do wyrównania doprowadziła Anna Urbanik, a w 34. minucie Weronika Szumilas zdobyła bramkę na 2:1 dla Izolatora. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa.

Po przerwie zawodniczki Pogorzanki wyszły na boisko z zupełnie inną energią. Już w 49. minucie ponownie do siatki trafiła Julia Bystranowska, doprowadzając do remisu 2:2. Chwilę później gospodynie poszły za ciosem, a w 55. minucie Elena Biśta zdobyła bramkę dającą prowadzenie 3:2.

Spotkanie nadal trzymało w napięciu, ponieważ w 62. minucie po raz drugi na listę strzelczyń wpisała się Anna Urbanik, wyrównując stan meczu na 3:3. Ostatnie słowo należało jednak do Pogorzanki. W 73. minucie Elena Biśta zdobyła swoją drugą bramkę w meczu i ustaliła wynik spotkania na 4:3.

W drugiej połowie trener dokonał również zmian. W 58. minucie Amelia Monica zastąpiła Lenę Gałwę, w 82. minucie Natalia Fujak weszła za Amelię Monicę, natomiast w 85. minucie Andżelika Adamczyk zmieniła Julię Śmietanę.

Po końcowym gwizdku zadowolenia z wyniku nie ukrywał szkoleniowiec Pogorzanki Krzysztof Ślusarczyk.

– Wygraliśmy mecz o przysłowiowe sześć punktów. Z perspektywy kibica to spotkanie miało wszystko: bramki, zwroty akcji i dramaturgię do ostatniego gwizdka. Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była zbyt pasywna, popełnialiśmy błędy w najprostszych elementach, które wykorzystały rywalki. W przerwie poprawiliśmy ustawienie i przede wszystkim nastawienie mentalne. Mój zespół na drugą połowę wyszedł zdecydowanie z nową energią, zaczęliśmy grać agresywniej i szybciej operowaliśmy piłką, co przyniosło trzy bramki i końcowy wynik 4:3. Gratuluję swojej drużynie charakteru i woli walki o każdą piłkę do ostatniego gwizdka. Po raz kolejny pokazaliśmy, że jesteśmy zespołem, który może rywalizować z każdym – podsumował trener Pogorzanki.

MP

Tort, medale i rekordowa frekwencja

Grupa Zaczytani Zabiegani świętowała pierwsze urodziny swojej biegowej społeczności. Jubileuszowe spotkanie odbyło się tradycyjnie pod budynkiem Manufaktury w Trzebini, skąd uczestnicy wyruszyli na wspólny trening. Był to jednocześnie 51. bieg grupy, która w ciągu zaledwie roku stała się jedną z najbardziej rozpoznawalnych amatorskich inicjatyw sportowych w powiecie chrzanowskim.

Uczestnicy jubileuszowego spotkania

Od początku działalności grupa stawia na popularyzację biegania jako jednej z najprostszych i najzdrowszych form aktywności fizycznej. Równie ważne są regularne treningi, integracja lokalnej społeczności oraz promowanie zdrowego stylu życia. Zaczytani Zabiegani to jednak nie tylko sport, ale także wspólna pasja do literatury o tematyce sportowej, wymiana doświadczeń i wzajemna motywacja.

Głównym terenem aktywności grupy są okolice Trzebini, Piły Kościeleckiej oraz Chrzanowa. Spotkania odbywają się przez cały rok, w każdą sobotę o godzinie 9.00. Każdy trening rozpoczyna rozgrzewka, po której uczestnicy ruszają w kierunku Puszczy Dulowskiej.

Jak podkreśla koordynatorka grupy Dominika Kijak, do wyboru są zawsze dwa dystanse – 7 kilometrów oraz 11 kilometrów, dzięki czemu zarówno początkujący, jak i bardziej zaawansowani biegacze mogą znaleźć trasę odpowiednią dla siebie.

W ciągu roku grupa bardzo się rozwinęła. Do wspólnego biegania dołączyło około 130 osób, a na treningach regularnie pojawiają się również przedstawiciele innych środowisk biegowych, między innymi Parkrun i Gloria Run.

Podczas jubileuszowego spotkania nie zabrakło atrakcji. Na uczestników czekał tort oraz wspólny bieg, w którym udział wzięła także Urszula Musik. Ważnym punktem programu było również rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „Zaczytani w biegu – uchwyć pasję w obiektywie".

Pierwsze miejsce w konkursie zdobyła Kamila Szmitka. Drugie miejsce ex aequo Katarzyna Halbina oraz Karolina Zając. Na trzecim miejscu uplasowała się Barbara Żak-Palmowska.

Podczas wydarzenia wręczono także nagrody od sponsorów za najwyższą frekwencję na sobotnich biegach. Główna nagroda trafiła do Sławomira Kalety, który rok temu przyszedł na trening „tylko jeden raz", ponieważ – jak sam mówił – nie cierpi biegania. Od tamtej pory pojawił się jednak aż 45 razy.

Drugie miejsce zajęła Magdalena Nogańska, natomiast trzecie ex aequo przypadło Magdalenie Matan, Jarosławowi Jońcy oraz Krzysztofowi Gąsiorowi.

Nie zapomniano również o najmłodszych uczestnikach. Wyróżnienia za zaangażowanie otrzymali Agatka Szmitka, Kamila Szmitka oraz Aleksandra Radzik.

Grupa ma już na swoim koncie liczne starty w zawodach biegowych, między innymi Biegu Rycerskim, Crossie Mikołajkowym w Chrzanowie czy Biegu Niepodległości w Krakowie, skąd wracała z medalami. Wszystko wskazuje na to, że pierwszy rok działalności był dopiero początkiem, a przed Zaczytanymi Zabieganymi kolejne sportowe wyzwania.

MP

eprasa.pl 5454c0c3c2

KLASA A

Tenczynek świętuje awans

Piłkarze Tenczynka wywalczyli pierwszy w historii klubu awans do „okręgówki". Pierwszy krok w tym kierunku zrobili w środę w konfrontacji z Fablokiem. Kropkę nad „i" postawili w sobotę, wysoko pokonując Myślachowice.

Piłkarze Tęczy cieszą się po wygranej z Fablokiem. Więcej zdjęć i wideo z tego meczu można obejrzeć na przelom.pl.

Zasłużony awans podopieczni Damiana Gorawskiego wywalczyli na trzy kolejki przed końcem sezonu. Jedenaście goli zdobytych i zero straconych - ten bilans Tenczynka z minionego tygodnia robi wrażenie. To efekt determinacji i sporych już piłkarskich umiejętności ekipy Tęczy.

Wyniki 22. kolejki:

MKS Alwernia – Korona Mętków 1-3 (Dominik Sieprawski 17 – Krzysztof Wierzbic 13 i 84, Rafał Bulek 48), **Polonia Luszowice – Arka Babice 1-1**, SPRiN Regulice – Zagórzanka Zagórze 2-3 (Damian Rzepa 25, Paweł Matusik 75 – Szymon Motyl 32 i 65, Kuba Sokoliński 48), **Nadwiślanka Okleśna – Błyskawica Myślachowice 6-0** (Tymoteusz Chodźko 58, 77, 86 i 87, Daniel Gołdyn 64, Mateusz Wilk 50), **Tęcza Tenczynek – MKS Fablok Chrzanów 5-0** (Daniel Kalemba 27, 37 i 66, Michał Zięba 43, Miłosz Stolarski 84), **Ciężkowianka Jaworzno – Wolanka Wola Filipowska 3-2** (Łukasz Cichoń 59, Kamil Drabik 88, Szymon Wilk 47 – Jakub Szydłowski 74, samob. 84)

Wyniki 23. kolejki:

Korona Mętków – MKS Trzebinia II 2-3 (Hubert Szelichiewicz 28, Rafał Bulek 65 – Oskar Głuch 6 i 81, Aleksander Mędrzyk 19), **Wolanka Wola Filipowska – Nadwiślanka Okleśna 3-2** (Robert Sojka 22 i 65, Przemysław Augustynek 70 – Mateusz Wilk 90, samob.), **Zagórzanka Zagórze – Ciężkowianka Jaworzno 2-4** (Szymon Motyl 29, Łukasz Krawczyk 90+1 – Wiktor Ślusarczyk 8, Michał Kucharski 22 i 34, Marcin Rzeszutko 66), **Błyskawica Myślachowice – Tęcza Tenczynek 0-6** (Tomasz Radwański 10, Szymon Baran 36, Miłosz Stolarski 38, Krzysztof Czak 49, Maciej Jaworski 55, Bartłomiej Ślusarczyk 75), **Arka Babice – SPRiN Regulice 2-0** (Wiktor Warzecha 64, Igor Sichowski 87), **MKS Fablok Chrzanów – MKS Alwernia 4-0** (Przemysław Nowicki, 17, karny, Dominik Jochymek 42, Paweł Kurek 34 i 66)

Marek Oratowski

IV LIGA

Dobry początek, trudny koniec

Trzebinianie zaczęli strzelanie w Brzesku, ale ulegli rywalowi, który w ostatnich kilkunastu minutach był zabójczo skuteczny.

Bramkarz MKS Trzebinia Eryk Nowicki

„Spotkanie bardzo trudne, ale wiedzieliśmy o tym, że takie będzie. Trzebinia ostatnio odstawiła z kwitkiem Bochnię, wcześniej Hutnika. Grali bez presji, są w przysłowiowym gazie. Nie mają nic do stracenia, tylko cieszyć się graniem i punktować. U nas natomiast zaczęło robić się niebezpiecznie, więc ta presja była podwójna. Sam mecz nie był zbyt piękny, chociażby ze względu na warunki atmosferyczne i standardowo stan naszego boiska. Zwłaszcza mając na uwadze, że jesteśmy drużyną, która ma kiepskie warunki fizyczne i bazuje na posiadaniu piłki, stan murawy ma duże znaczenie. Obiektywnie patrząc po prostu zasłużyliśmy na to zwycięstwo" – skomentował w klubowych mediach społecznościowych trener Okocimskiego Sebastian Klimczyk.

Trzebinia miała dwie sytuacje, z jednej zdobyła bramkę już w 6. minucie. W drugiej gracze MKS-u przestrzelili. Mecz był szarpany. I to gospodarze wyszarpali w nim trzy punkty, odwracając jego losy w ostatnich kilkunastu minutach.

33. kolejka:

Okocimski Klub Sportowy Brzesko – MKS Trzebinia 3-1 (Kacper Sowa 78 i 90+6, Mateusz Cięciwa 81 – Gabriel Sieprawski 6)

(MO)

KLASA B - CHRZANÓW

Czołówka bez straty punktu

Balin, Jankowice i Sanka solidarnie wygrały swoje mecze. Walka o awans jeszcze się nie zakończyła.

Piłkarze Libiąża przegrali z Jankowicami

Balinianie, jak na lidera przystało, rozgromili 11-0 ekipę Bolęcina. Gracze Wisły Jankowice odtańczyli taniec zwycięstwa na boisku w Libiążu, aplikując gospodarzom pięć goli. Depcząca im po piętach ekipa Sanki była jeszcze skuteczniejsza, bo z rezerwami Fabloku wygrała aż 8-2.

Balin ma 48 punktów i awans na wyciągnięcie ręki. Jankowice zgromadziły 42 punkty. Za ich plecami plasują się ekipy Sankowii (40 pkt.) i rezerw Victorii Jaworzno (38 pkt), liczące na potknięcie rywali w najbliższych spotkaniach.

Wyniki 18. kolejki:

Zryw Brodła – Zgoda Byczyna 0-7 (Szymon Tyndel 14, Wiktor Knerowicz 25, Kamil Halbina 69, 80 i 90, Miłosz Zdanowski 76, Szymon Ostachowski 83), **ZGOK AP 21 Orzeł Balin – Promyk Bolęcin 11-0** (Jakub Maciejowski 19, 30 i 75, Amadeusz Pietkiewicz 26, Patryk Starzycki 35 i 41, Aleksander Trzeciak 45 i 63, Dawid Fudała 48 i 60, Jakub Ondrejco 90), **MKS Libiąż – Wisła Jankowice 1-5** (Eryk Winkler 78 – Patryk Winiarski 52, Mateusz Jargus 68, Robert Kluska 63 i 85, Bartłomiej Waszak 89), **Jutrzenka Ostrężnica – Korona Lgota 1-0** (Kamil Knapczyk 71), **GKS Victoria Jaworzno II – Tempo Płaza 8-0** (Oliwier Gałka 3, Mateusz Barnaś 43, Karol Trębacz 26 i 59, Kacper Głownia 27 i 30, Bartłomiej Jochymek 36, Michał Grojec 78), **Sankowia Sanka – MKS Fablok Chrzanów II 8-2** (Jakub Warzecha 8, 20, 53, 54 i 85, Dawid Kwoka 33, Dominik Dudek 44, Krzysztof Duszyk 65 – Piotr Olszowski 14, Karol Bugaj 80)

(MO)

KLASA OKRĘGOWA - OŚWIĘCIM

Pogrom Żarek, błysk Gromca

Kibice futbolistów Żarek i Gromca byli po minionym weekendzie w zgoła odmiennych nastrojach.

W niedzielę na boisku w Juszczynie zameldowała się jedenastka Żarek, zamykająca ligową tabelę. Gracze Naroża Juszczyn dobrze jednak pamiętali jesienny mecz w Żarkach, gdzie padł remis 2-2. Tym razem nie zlekceważyli rywala. Wygrali aż 9-0. Dwucyfrówka była blisko...

W ten weekend Żarczanie zagrają ze Stryszawą, zajmującą 13. lokatę w tabeli. Kibice liczą, że ich zawodnicy, będący już jedną nogą w A-klasie, pokażą trochę dobrego futbolu.

Za to nieco radości sprawili swoim kibicom zawodnicy Gromca. Wygrali bez większych problemów z Inwałdem. To ich dziewiąty komplet punktów w tym sezonie. Teraz czeka ich wyjazdowe starcie z Krzeszowem.

Wyniki 26. kolejki:

Nadwiślanin Gromiec – Huragan Inwałd 3-0 (Artur Szlęzak 23, Dariusz Wilczak 45+1, 88), **Naroże Juszczyn - LKS Żarki 9-0** (Marcin Kuszyk 24, Artur Grzechynka 75, Szymon Bierówka 14, 40, 44, 53 i 60, Mateusz Smyrak 65, Damian Maciejowski 73).

(MO)

V LIGA

Dwa skuteczne ataki, trzy punkty

Po raz piąty w trwających rozgrywkach zawodnicy Świtu Krzeszowice zaznali radości wygranej na boisku rywala. Pokonując Radziszowiankę, praktycznie pozbawili ten zespół szans na walkę o awans.

Gracze Świtu po porażce z Orłem Myślenice chcieli się odkuć. Jednak mieli w miniony weekend trudnego rywala, na dodatek takiego z aspiracjami. Na początku drugiej połowy miejscowi objęli prowadzenie, ale krzeszowiczanie wcale nie załamali się takim obrotem sprawy. Konsekwentnie grali swoje i czekali na swoje okazje. I przeprowadzili dwie skuteczne akcje. Sfinalizowali je młodzieżowiec Piotr Piątek oraz Michał Kowalik.

Po tej wygranej Świt jest siódmy w tabeli z dorobkiem 38 punktów. Na miejscach premiowanych awansem plasują się Victoria Jaworzno i Błękitni Modlnica.

25. kolejka:

Radziszowianka Radziszów – Świt Krzeszowice 1-2 (Tomasz Tychoniak 48 – Piotr Piątek 68, Michał Kowalik 77)

(MO)

SPORTOWY TYDZIEŃ

IV liga

MKS Trzebinia – Glinik Gorlice (piątek, 22 maja, godz. 18)

V liga

Świt Krzeszowice – Błękitni Modlnica (sobota, 23 maja, godz. 17)

Klasa okręgowa – Oświęcim

LKS Żarki – Jałowiec Stryszawa (sobota, 23 maja, godz. 17)

Klasa A – Chrzanów

SPRiN Regulice – Polonia Luszowice (sobota, 23 maja, godz. 14), Nadwiślanka Okleśna – Zagórzanka Zagórze, Tęcza Tenczynek – Wolanka Wola Filipowska, MKS Alwernia – Błyskawica Myślachowice (wszystkie: sobota, 23 maja, godz. 17), MKS Trzebinia II – MKS Fablok Chrzanów (niedziela, 24 maja, godz. 11), Ciężkowianka Jaworzno – Arka Babice (niedziela, 24 maja, godz. 17)

Klasa B – Chrzanów

Zryw Brodła – GKS Victoria Jaworzno II (sobota, 23 maja, godz. 14), Korona Lgota – Tempo Płaza, Wisła Jankowice – Jutrzenka Ostrężnica (oba: sobota, 23 maja, godz. 17), Promyk Bolęcin – MKS Libiąż (niedziela, 24 maja, godz. 11), MKS Fablok Chrzanów II – ZGOK AP 21 Orzeł Balin, Zgoda Byczyna – Sankowia Sanka (oba: niedziela, 24 maja, godz. 17)

(MO)

eprasa.pl 5454c0c3c2

OBWIESZCZENIE
Starosty Chrzanowskiego z dnia 30 marca 2026 r.

Na podstawie art. 11f ust. 3 i ust. 4 w związku z art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025, poz. 1691) Starosta Chrzanowski zawiadamia o wydaniu decyzji nr 1/2026 z dnia 30 marca 2026r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji pn.:

Budowa drogi gminnej klasy Z o długości około 1,1 km oraz rozbudowa drogi powiatowej nr 1041K (klasy Z) od km 6+737,94 do km 6+863,19 i rozbudowa drogi powiatowej nr 1036K (klasy Z) od km 3+414,18 do km 3+594,20 wraz z budową i przebudową infrastruktury towarzyszącej w ramach zadania pn.: „Budowa połączenia drogowego chrzanowskiej strefy inwestycyjnej z węzłem autostrady A4 Chrzanów – Balin i drogą powiatową nr 1044K (ul. Wodzińska w Chrzanowie)"

Lokalizacja inwestycji na działkach ewidencyjnych w liniach rozgraniczających teren inwestycji:

Działki w całości:
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_4] Chrzanów – miasto; obręb ewidencyjny: [0001] Chrzanów, działki ewidencyjne: 1684, 1686/7, 1739/50, 1739/75,

Działki po podziale:
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_4] Chrzanów – miasto; obręb ewidencyjny: [0001] Chrzanów, działki ewidencyjne: 1590/20 (1590/19), 1605/1 (1605), 1607/1 (1607), 1609/3 (1609/2), 1608/1 (1608), 1615/1 (1615), 1616/1 (1616), 1622/1 (1622), 1623/1 (1623), 1625/2 (1625/1), 1628/1 (1628), 1631/1 (1631), 1633/1 (1633), 1634/3 (1634/1), 1634/6 (1634/2), 1635/1 (1635), 1637/1 (1637), 1640/1 (1640), 1641/1 (1641), 1644/3 (1644/2), 4273/18 (4273/1), 1645/7 (1645/2), 1645/8 (1645/2), 1645/10 (1645/4), 1648/1 (1648), 1649/1 (1649), 1650/1 (1650), 1651/1 (1651), 1652/5 (1652/1), 1652/7 (1652/2), 1653/1 (1653), 1658/3 (1658/1), 1658/5 (1658/2), 1660/11 (1660/4), 1660/9 (1660/3), 1660/7 (1660/2), 1660/5 (1660/1), 4274/8 (4274/5), 1685/1 (1685), 1683/5 (1683/2), 1683/3 (1683/1), 1687/6 (1687/3), 1687/7 (1687/3), 3604/1 (3604), 3605/1 (3605), 3606/1 (3606), 1686/8 (1686/3), 1739/81 (1739/34), 1739/83 (1739/57), 4249/27 (4249/25), 1739/87 (1739/73), 4249/30 (4249/26), 1739/89 (1739/79), 1739/85 (1739/65)
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_5] Chrzanów – obszar wiejski; obręb ewidencyjny: [0001] Balin, działki ewidencyjne: 80/7 (80/3), 81/8 (81/1), 82/15 (82/1), 83/1 (83), 3339/2 (3339/1), 157/7 (157/2), 159/17 (159/13), 158/5 (158/2), 159/15 (159/11), 159/21 (159/3), 159/23 (159/9), 159/19 (159/2).

Lokalizacja inwestycji na działkach ewidencyjnych poza liniami rozgraniczającymi teren inwestycji, których zajęcie jest niezbędne dla realizacji inwestycji:

Obowiązek budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. „e" specustawy ZRID:
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_4] Chrzanów – miasto; obręb ewidencyjny: [0001] Chrzanów, działki ewidencyjne: 1628/2 (1628), 1631/2 (1631), 1635/3 (1635), 1637/3 (1637), 1644/4 (1644/2), 4273/19 (4273/1), 1641/3 (1641), 1644/5 (1644/2), 4273/20 (4273/1), 1645/9 (1645/2), 1645/11 (1645/4), 1658/6 (1658/2), 1660/12 (1660/4), 1660/10 (1660/3), 1660/8 (1660/2), 1660/6 (1660/1)
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_5] Chrzanów – obszar wiejski; obręb ewidencyjny: [0001] Balin, działki ewidencyjne: 83/2 (83), 3339/3 (3339/1).

Obowiązek budowy lub przebudowy urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. „f" specustawy ZRID:
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_4] Chrzanów – miasto; obręb ewidencyjny: [0001] Chrzanów, działki ewidencyjne: 1609/4 (1609/2), 1616/2 (1616).

Obowiązek budowy lub przebudowy innych dróg publicznych, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. „g" specustawy ZRID:
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_4] Chrzanów – miasto; obręb ewidencyjny: [0001] Chrzanów, działki ewidencyjne: 1590/18, 4273/19 (4273/1), 4273/20 (4273/1), 1739/86 (1739/65), 1739/77, 4249/32 (4249/26).

Obowiązek budowy lub przebudowy zjazdów, zgodnie z art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. „h" specustawy ZRID:
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_4] Chrzanów – miasto; obręb ewidencyjny: [0001] Chrzanów, działki ewidencyjne: 1651/2 (1651)
Województwo małopolskie, powiat chrzanowski, gmina Chrzanów; jednostka ewidencyjna: [120303_5] Chrzanów – obszar wiejski; obręb ewidencyjny: [0001] Balin, działki ewidencyjne: 80/6.

UWAGA: Numery działek podane w nawiasach – nr działek przed podziałem

Starosta Chrzanowski zawiadamia, iż zgodnie z art. 11f ust. ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego z treścią decyzji można zapoznać się, w ciągu 14 dni od zawiadomienia, w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ul. Partyzantów 2, pokój 11 na parterze, w dniach pracy Urzędu: poniedziałek 7.00 – 17.00, wtorek 7.00 – 15.00, czwartek 7.00 – 15.00, piątek 7.00 – 13.00, środa – dzień wewnętrzny.

Znak sprawy: AGN.6740.2.1.2026.AK9

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego za pośrednictwem organu wydającego decyzję, tj. Starosty Chrzanowskiego na adres: ul. Partyzantów 2, 32- 500 Chrzanów, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Doręczenie uważa się za dokonane w dniu odbioru decyzji przez wnioskodawcę, a dla pozostałych stron po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji (art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego).

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY (K/M). Tel. 606-857-875

• FACHOWCÓW i pomocników, Tel. 518-501-442, Email: fasador@wp.pl.

• **FIRMA Dworek BIS F.P.U.H. Paweł Szymborski z siedzibą w Olkuszu przy ul. Wspólnej 6 zatrudni spawaczy metodą MIG/MAG., Tel. 517-818-888. Email: kotly.dworek@gmail.com.**

• KIEROWCĘ C+E. Trasy międzynarodowe - głównie Skandynawia - 505 080 407

• KIEROWCÓW kat. C, C+E (K/M). Tel. 606-857-875

• MONTERÓW kanalizacji zewnętrznych (K/M). Tel. 606-857-875

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki (K/M). Tel. 606-857-875

• PIEKARNIA w Luszowicach zatrudni piekarza na stanowisko piecowy lub osobę do przyuczenia w zawodzie piekarz. Mile widziane Panie i osoby z orzeczeniem. Dogodne godziny pracy - 601 412 932

• PILNIE zatrudnimy kucharkę i kelnerkę - 506-027-185

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem - 663-310-949

• **PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych, Tel. 601-998-930.**

• ZATRUDNIĘ na stanowisko monter/spawacz. Składanie drobnych konstrukcji stalowych. Umowa na pełen etat. Miejsce pracy Krzeszowice, Tel. 604-425-788. Email: sprzedaz1@konarch.pl, https://konarch.pl/, Adres: Krzeszowice ul. Trzebińska 17.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• HYUNDAI i30, combi, 1.6CRDi, 115KM (2009 r.), 128500km, salon Polska, I właściciel od nowości, bezwypadkowy, garażowany - 667 642 797

• MICROCAR MC2 (2011r.) - 662 242 434

Kupię (m)

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane; własny transport - 604-188-647

• SKUP aut - 516-159-309

Części motoryzacyjne

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• **ZŁOMOWANIE pojazdów. Zaświadczenie do Urzędu. Przyjazd gratis! 606 482 571**

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DZIAŁKA budowlana 45,9ar w Olszynach 505-327-707

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• ŁADNE dwupokojowe mieszkanie -Chrzanów; +447425715787 (WhatsApp)

• MAŁE mieszkanie w Libiążu - 501 652 277

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BRUKARSTWO. Tel. 505-148-009.

• BUDOWA domów od podstaw - 793 706 973

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY kompleksowo: krycie, konstrukcja więźby, podbitki. Solidnie - 796 193 959

• DACHY, uszczelnienia 731-181-738

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 21 lat doświadczenia - 664 781 745

• KOMPLEKSOWE wykończenia wnętrz: łazienki, adaptacja poddaszy, instalacje, flizowanie, panele, malowanie itp. - 888 607 659

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź bezpyłowa, regipsy, panele podłogowe, Tel. 515-728-836.

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• POSADZKI żywiczne balkony tarasy garaże, Tel. 573-786-047.

• PRZYŁĄCZA wodno-kanalizacyjne - 796 193 959

• REMONTY łazienek, kuchni, itp. od podstaw-20 lat praktyki, solidnie. Tel. 600 660 208

• SZTACHETY - 730-718-715

• TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• USŁUGI koparką - Chrzanów, Trzebinia, okolice; 796 193 959

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• Wycinka drzew - 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

• **WYNAJEM koparki - wyburzenia, prace ziemne, Tel. 791-141-377.**

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• INSTALACJE co wc przeróbki, Tel. 577-381-254.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Przyjaźń" w Krzeszowicach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:

- robót malarskich klatek schodowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych w Krzeszowicach przy ul. Długiej 21 oraz ul. Żbickiej 20
- robót malarskich pomieszczeń biurowych w budynku przy ul. Długiej 18A w Krzeszowicach

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie smprzyjazn.pl

„Zespół Specjalistycznych Poradni i Rehabilitacji VITALIS" w Trzebini

poszukuje osoby na stanowisko:

Fizjoterapeuta (mgr, PWZF)

Oferujemy:

- pracę w nowoczesnym, rozwijającym się ośrodku
- przyjazną atmosferę i wsparcie zespołu

Oczekujemy:

- wykształcenia kierunkowego (mgr fizjoterapii)
- aktualnego prawa wykonywania zawodu (PWZF)
- zaangażowania i dobrej organizacji pracy

Aplikuj już dziś!

CV prześlij na adres: **jnvitalis@wp.pl**
lub osobiście w rejestracji
Poradni Vitalis, ul. Kopernika 25

Ogłoszenie z dnia 21.05.2026r.

WÓJT GMINY BABICE INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Babice oraz stronie internetowej www.babice.pl wywieszono wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do dzierżawy, użyczenia, sprzedaży i darowizny.

MALOWANIE
- dachów
- elewacji
- konstrukcji stalowych
- hal

602 882 325
600 118 477
www.maluty.com.pl

Węgiel prosto z Kopalni
- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg) PROMOCJA!
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

TRANSPORT
REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH
Tel. 506 820 513

eprasa.pl 5454c0c3c2

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Serwisowe

• LODÓWKI - naprawa. 501-722-754

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Inne

• **730 067 038 Wycinka. Usługi ogrodnicze - 515 646 722**

• DOSTAWA gazu w butlach. Max-gaz - 694-521-066, 32-711-98-40

BAZAR

Sprzedam

• MEBLE ogrodowe, huśtawki - 515 646 722

• SPRZEDAM ziemię ładną, tanio - 509 362 842

• ZRZYNY tartaczne grube, 80 zł/m3. Tel. 660-136-688

Różne

• **Obywatele Chrzanowa i okolic! Pedro już wkrótce przeprowadza się do was na stałe. To wspaniała wiadomość dla wszystkich mieszkańców i okropna dla wypieków pewnej chrzanowskiej firmy. Proszę pamiętać, że mimo wszystko target 15 obowiązuje, a poniżej 12 piszemy raport ;)**

• **POSIADAM lokal handlowy oraz kapitał, w centrum miasta Trzebini, oczekuje propozycji współpracy, Tel. 509-793-609.**

• **USUWANIE os, szerszeni - 730 067 038**

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog: Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - poniedziałek i piątek 14-19. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Buczak-Sala Anna - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów - 32-623-32-75, 602-764-399

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

• Specjalista neurolog Agnieszka Bujak-Krok Chrzanów, Wyszyńskiego 17 - 606-762-523

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Lek. Dent. Małgorzata Musiał. Ortodoncja dzieci i dorosłych. Chrzanów, Aleja Henryka 75 - 32-754-16-20, 505 656 639

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Al.Henryka 53 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

• Lek. med. Bogdan Krok. specjalista pulmonolog i alergolog - Chrzanów; 535-557-771

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 600 312 631

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, 1 Maja 11c. Refundacja NFZ - 32-623-11-31

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Andrzej Gawera,
Weronika Korbut,
Tadeusz Jachnicki,
Alicja Molenda,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik
Klaudia Remsak

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
nakład: 3500 szt.

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. cz. 9.00 - 15.00
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl 5454c0c3c2

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 11 (2026)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

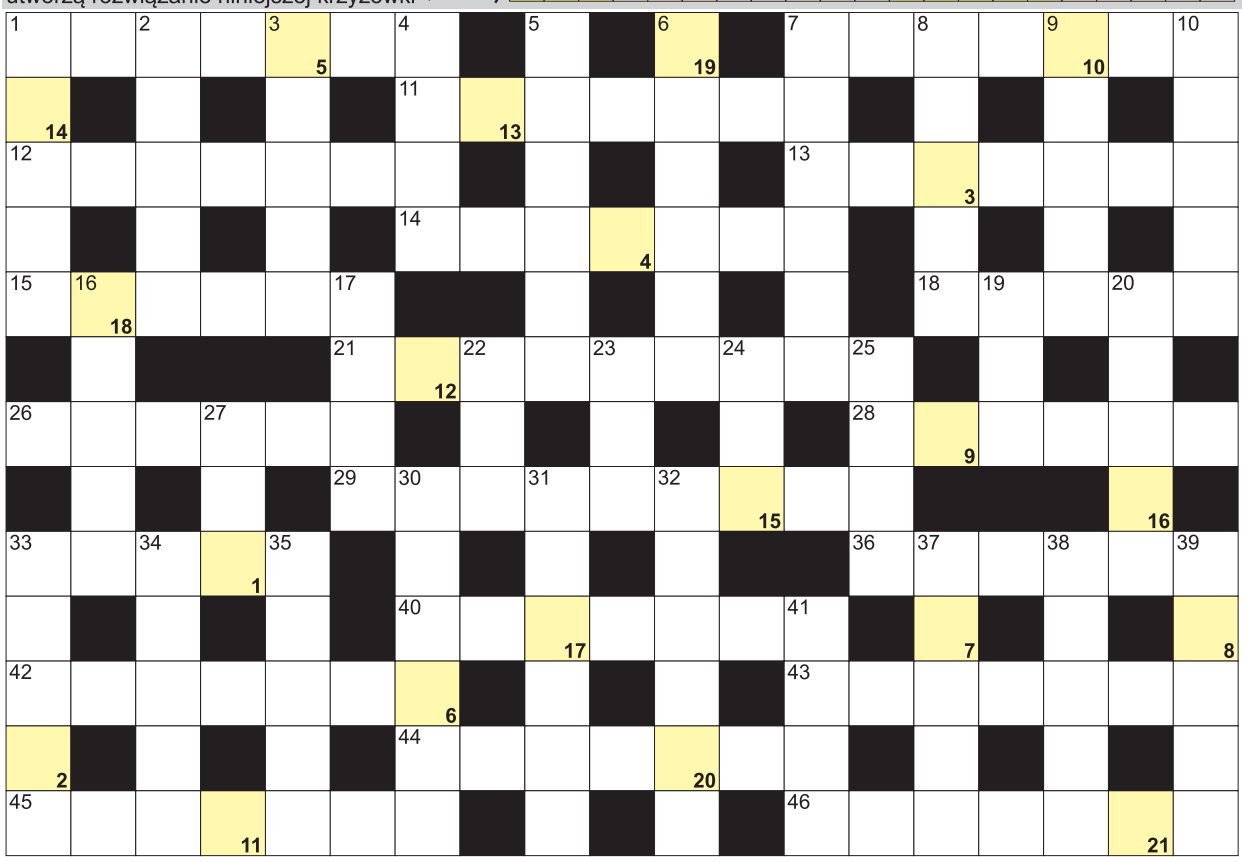

POZIOMO: 1) balustrady wzdłuż schodów; 7) stolica Dolnej Saksonii; 11) i łańcuchowa, i chemiczna; 12) zapusty w karnawale; 13) Arthur, autor "Statku pijanego"; 14) płynie przez Paryż; 15) naczynie do karmienia w chlewie; 18) William Butler, irlandzki poeta; 21) olej z kaszalota; 26) surowce do ponownego użycia; 28) mszalny opłatek; 29) "... z Bagombo", powieść Kurta Vonneguta; 33) wilcza wataha; 36) z niego olej; 40) cebula morska inaczej; 42) Kusznierewicz, żeglarz sportowy; 43) paluch koślawy, schorzenie; 44) Ewelina, postać z "Lalki" Prusa; 45) skrzynka wynajmowana na poczcie; 46) ze stolicą w Monachium. **PIONOWO:** 1) miasto Tadeusza Mazowieckiego; 2) mówca, orator; 3) przytoczony fragment tekstu; 4) grecka bogini chaosu; 5) Johnnie ..., whisky; 6) oddziela pokoje lub sąsiadów; 7) stolica Zimbabwe; 8) świtezianki inaczej; 9) przystankowa bez ścian; 10) największa z wysp Dodekanezu; 16) zespół ośmiu muzyków; 17) carduus dla botanika; 19) były mąż lub żona; 20) herbaciana kofeina; 22) pierwiastek Er; 23) czerwony kwiat polny; 24) Guevara, sławny rewolucjonista z Kuby; 25) Wielka Pustynia Indyjska; 27) pierwiastek Skłodowskiej-Curie; 30) złośliwa przymówka, przytyk; 31) zapalenie migdałków krócej; 32) Loyola, święty; 33) wyspa Pitagorasa; 34) legendarny król od Okrągłego Stołu; 35) rabat, zniżka dla hurtownika; 37) sztuczne jezioro; 38) hazardowa gra karciana; 39) więzienny pseudonim, przydomek; 41) ścigał Moby Dicka w książce Melville'a.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	4	8				5		
		5	3	8	1		4	9
				5				
8		3	5	1	7	4		
1	6	9		2		7		
	5	4	9					
5	1	6	2	9				4
4		2	6			1		5
				4	5	9		

		2					1	
	8	5	4				6	
		4		6	1			8
5	3	1	9	8				
	4	9	2			8	3	
	2	7	6					9
4				3	2	1	5	7
		8	7		5			
	5			9	6	2	8	

WYKREŚLANKA: ukryliśmy poniżej 20 wyrazów związanych z żeglarstwem. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl: zalew, akwen, jacht, pomost, kajuta, rzeka, szanty, kapok, wiosło, wyspa, bandera, bosman, bulaj, burta, fordek, kambuz, kurs, rejsy, marina, stanica.

S	Z	O	K	U	R	S	U	S	A
U	Z	B	U	S	T	Ó	Ł	B	L
S	I	A	K	A	M	B	U	Z	A
Z	J	A	N	K	U	L	P	O	R
A	A	I	O	T	A	T	O	L	W
J	C	L	T	J	Y	P	M	I	Y
A	H	R	E	J	S	Y	O	G	S
J	T	R	A	W	A	S	S	K	P
B	I	B	U	Ł	Ł	R	T	A	A
Z	A	R	U	O	S	Z	M	J	Ł
I	K	N	B	R	F	E	A	U	Z
K	W	O	D	O	T	K	R	T	A
T	E	H	R	E	S	A	I	A	G
O	N	D	A	H	R	M	N	H	O
H	E	R	M	A	N	A	A	O	N
K	A	R	A	B	I	N	E	N	A

BAŚKA z HASŁEM Nr 11 (2026)

Hasło z kolorowych pól z literami "K" i "A" utworzy hasło:

ROZRYWKA PRZEŁOMU

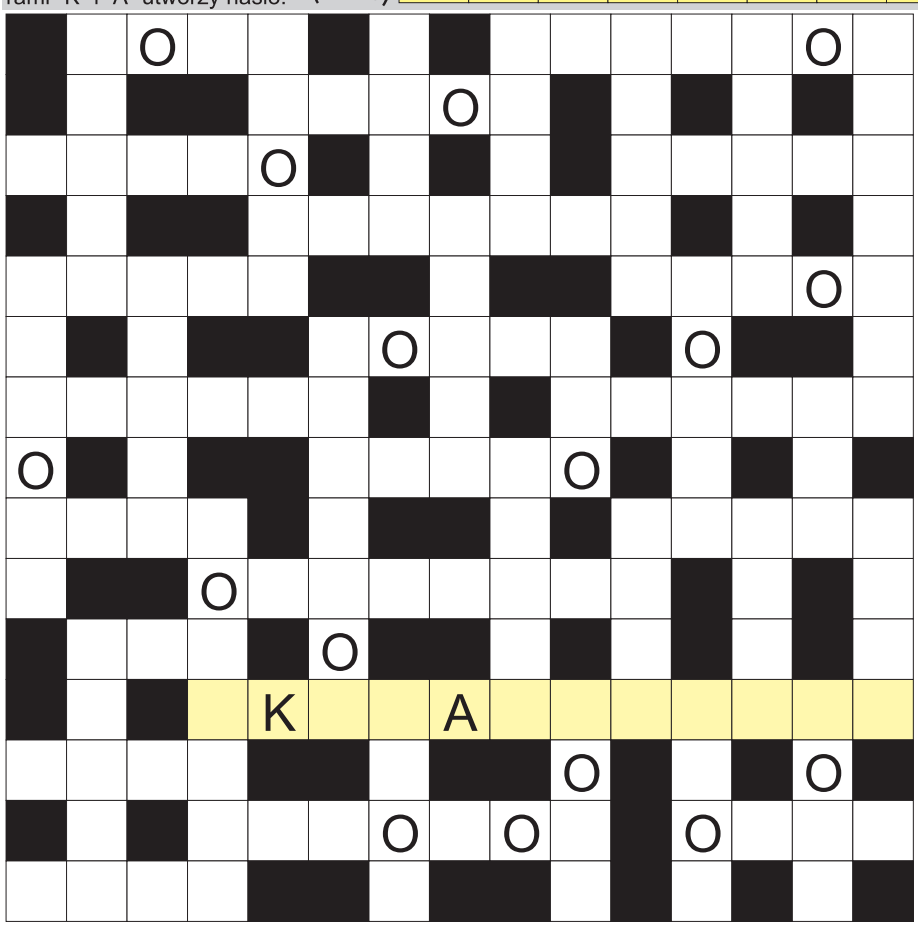

Ujawniliśmy samogłoski "O" oraz litery dodatkowe. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych pól, czytanych poziomo.

atmosfera spotkania; śnieżna pantera; stolica amerykańskiego stanu Wisconsin; dziewiąta litera alfabetu greckiego; ostre na głowie byka; słodki ziemniak; bywa bezchmurne; legendarny jacht Leonida Teligi; pieczenie w przełyku; ptak nad kutrem rybackim; specjalista od języka i kultury Indii; Agca, strzelał do papieża; dobija do niego łódź; N dla chemika; odprawiana przez księdza; wystaje z czołgu; twardy w komputerze; brat Prometeusza; mazidło w łożysku; mityczny grecki bóg śmierci; ogrodzenie, parkan; niejedna wiosną na wierzbie; funt lub euro; zarabia przed kamerą; James, filmowy agent 007; Stanisław, napisał "Cyberiadę"; Schröder, były kanclerz Niemiec; najwyższy szczyt Filipin; Chagall, francuski malarz; polna, wylotowa lub mleczna; materiał na szyby; góry ze szczytem Sarametu; jej owoc to persymona; rzeka w Paderborn; śmieszny film; ulepiła Plastusia u Marii Kownackiej; zlot czarownic; antidotum; Fidel Valdez, były prezydent Filipin; i Baczyński, i Norwid; dno beczki, słoika; zmagania sportowe; Herman, autor "Wilka stepowego"; włócznia, pika.

przełomowe ROZMOWY PODCAST
ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW
CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!
NA PRZELOM.PL

eprasa.pl 5454c0c3c2

ANNA KASPERCZYK (1936-2026)

Uczyła nie tylko przedmiotów, ale i życia

20 kwietnia 2026 r., w wieku 89 lat, zmarła Anna Kasperczyk, nauczycielka, wychowawczyni, działaczka społeczna, człowiek głęboko oddany swojej pracy i drugiemu człowiekowi. Będziemy ją wspominać jako osobę o wysokiej kulturze osobistej, mówiącą piękną polszczyzną, niezwykle elegancko i nienagannie ubraną.

Urodziła się 21 maja 1936 r. w Zatorze. Po ukończeniu studiów wyższych z nakazu pracy dwa lata uczyła w Słupowie w powiecie miechowskim, kolejne sześć lat w Charsznicy, także w powiecie miechowskim.

Do Chrzanowa przybyła w 1962 r., uczyła w Szkole Podstawowej nr 1, następnie od roku 1974 aż do emerytury w Szkole Podstawowej nr 7, gdzie przez wiele lat pełniła funkcję wicedyrektora. Uczyła języka polskiego, historii i języka rosyjskiego.

Była nauczycielem z powołania – wymagającym, ale sprawiedliwym, pełnym troski o swoich uczniów. Potrafiła dostrzec w nich potencjał i prowadzić ich ku sukcesom zarówno w olimpiadach (na przykład I miejsce w olimpiadzie polonistycznej w Krakowie, II miejsce w olimpiadzie polonistycznej na szczeblu wojewódzkim w Katowicach, III miejsce w konkursie recytatorskim w Katowicach), jak i w życiu codziennym.

Opracowana i przygotowana przez nią uroczystość nadania imienia Szkole Podstawowej nr 7 była transmitowana na żywo w Telewizji Katowice. Warto podkreślić, że dzieliła się swoim doświadczeniem z początkującymi nauczycieli i praktykantami WSP, prowadziła lekcje pokazowe dla dyrektorów szkół województwa krakowskiego. W ramach doskonalenia zawodowego opracowywała i wygłaszała referaty dla nauczycieli szkół podstawowych i średnich oraz członków ZNP powiatu chrzanowskiego.

Jej działalność nie ograniczała się do murów szkoły. Do Związku Nauczycielstwa Polskiego wstąpiła wraz z rozpoczęciem pracy zawodowej i przez 72 lata aktywnie w nim działała. Współtworzyła jego struktury, działała, inspirowała innych. W 1983 r. była członkiem Grupy Inicjatywnej, która przywracała działalność Związku po stanie wojennym, pełniła funkcję wiceprezesa Oddziału ZNP w Chrzanowie w latach 1983-1990.

Była również aktywna społecznie – działała w radzie miejskiej, pełniła funkcję ławnika sądowego. Była tam, gdzie należało działać z poczuciem odpowiedzialności i uczciwości.

Od przejścia na emeryturę w 1990 należała do Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP Oddział w Chrzanowie. Choroba nie osłabiła jej więzi z koleżankami emerytkami.

Fot. Arch. rodzinne

Za swoją pracę i zaangażowanie została uhonorowana licznymi odznaczeniami, w tym Złotym Krzyżem Zasługi czy Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymała Nagrodę II stopnia Ministra Oświaty. Za działalność Związkową otrzymała Złotą Odznakę ZNP, Odznakę za 50 lat przynależności do ZNP, list gratulacyjny za 60 lat przynależności do ZNP oraz Statuetkę za 70 lat przynależności do ZNP.

Koleżanka Anna Kasperczyk pozostanie w naszej pamięci jako człowiek, który potrafił uczyć nie tylko przedmiotów, ale i życia. Kto pokazywał, czym jest odpowiedzialność, praca, zaangażowanie i szacunek dla drugiego człowieka. Odszedł człowiek wielkiego serca. Koleżanka Anna dołączyła do Związkowej Rodziny tych, którzy odeszli.

Koleżanki z SEiR ZNP Oddział w Chrzanowie

Odeszli od nas

Wspominamy nazwiska zmarłych mieszkańców powiatu chrzanowskiego, których pogrzeby odbyły się w minionym tygodniu.

- Krystian Gargula, lat 65, zmarł 24 kwietnia, pochowany 12 maja na cmentarzy parafialnym w Chrzanowie
- Jan Walek, lat 86, zmarł 8 maja, pochowany 11 maja na cmentarzu w Trzebini- Sierszy
- Wiesław Wawer, lat 66, zmarł 8 maja, pochowany 14 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Józef Gawron, lat 73, zmarł 9 maja, pochowany 13 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Włodzimierz Zychowicz, lat 54, zmarł 11 maja, pochowany 14 maja na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Edward Skomski, lat 85, zmarł 11 maja, pochowany 13 maja na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- Leopold Rafacz, lat 84, zmarł 12 maja, pochowany 22 maja na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Rozalia Tataruch, lat 85, zmarła 12 maja, pochowana na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Mirosława Bartosik, lat 60, zmarła12 maja, pochowana 15 maja na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Kazimierz Bielawa, lat 91, zmarł 12 maja, pochowany 15 maja na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Jan Cichoń, lat 83, zmarł 13 maja, pochowany 16 maja na cmentarzu parafialnym w Babicach
- Zofia Szumniak, lat 83, zmarła 13 maja, pochowana 18 maja na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Krystyna Zasowska zd. Szpara, lat 75, zmarła 14 maja, pochowana 19 maja na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Robert Piątek, lat 54, zmarł 14 maja, pochowany 16 maja na cmentarzu komunalnym w Bolęcinie
- Bogdan Nawrot, lat 66, zmarł 14 maja, pochowany zostanie 26 maja na cmentarzu komunalnym w Trzebini
- Halina Kiljan, lat 76, zmarła 15 maja, pochowana 18 maja na cmentarzu w Myślachowicach
- Władysława Sroka, lat77, zmarła 16 maja, pochowana 20 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- Janusz Łapiński, lat 66, zmarł 17 maja, pochowany 21 maja na cmentarzu parafialnym w Trzebini
- Czesław Szatkowski, lat 71, zmarł 17 maja, pochowany 21 maja na cmentarzu komunalnym w Libiążu
- Zbigniew Witak, lat 67, zmarł 17 maja, pochowany 21 maja na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie

Nekrologi publikujemy na bieżąco i nieodpłatnie w dziale Nekrologi na portalu przelom.pl.

Tam możecie im zapalić wirtualny znicz.

Kontakt w sprawie publikacji: gazeta@przelom.pl, tel. 612-25-50 w. 22

JERZY BIL (1950-2026)

Zmarł wieloletni radny i aktywny działacz społeczny

W ubiegłym tygodniu, 13 maja, zmarł Jerzy Bil z Zagórza - były wieloletni radny gminy Babice i działacz społeczny. Miał 75 lat.

Jerzy Bil urodził się 19 września 1950 roku. Przez wiele lat angażował się w działalność na rzecz lokalnej społeczności. Funkcję radnego Rady Gminy Babice pełnił przez trzy kolejne kadencje: w latach 1998-2002, 2002-2006 oraz 2006-2010.

Był również aktywnym członkiem środowiska seniorów. W latach 2017-2021 pełnił funkcję sekretarza pierwszej kadencji Gminnej Rady Seniorów w Babicach.

Jerzy Bil był osobą znaną i cenioną w gminie Babice. Zawsze życzliwy i serdeczny. W pamięci mieszkańców pozostanie jako człowiek zaangażowany w sprawy lokalnej społeczności oraz oddany pracy samorządowej.

Fot. Gmina Babice

Wyrazy współczucia rodzinie i bliskim przekazali przedstawiciele władz samorządowych oraz pracownicy Urzędu Gminy Babice.

Walka o cmentarz rozpoczęta

TRZEBINIA. Komisja Spraw Społecznych Rady Miasta złożyła do burmistrza wniosek o zabezpieczenie w roku przyszłym pieniędzy na projekt rozbudowy cmentarza w Krystynowie.

Obiekt się zapełnił. Mieszkańcy czterech osiedli (Krze, Wodna, Górka, Trzebionka) liczących ok. 5 tys. mieszkańców, od lat związanych z parafią św. Barbary, nie chcą słyszeć, aby po śmierci chowani byli w Myślachowicach, przy Luzara czy w Lgocie, gdzie wkrótce rozpocznie się rozbudowa tamtejszego cmentarza. Chcą spocząć tu, gdzie ich bliscy.

Co prawda burmistrz Okoczuk deklarował, że z uwagi na dostępność miejsc pochówku w innych miejscach w gminie nie będzie rozbudowywał cmentarza w Krystynowie, to mieszkańcy i ich przedstawiciele stanowczo się tego domagają.

- Jest nasza zgoda, aby robić to etapami, nie ma zgody na rezygnację z rozbudowy, zwłaszcza że na poszerzenie cmentarza pozwala obowiązujący plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego - mówi radna Katarzyna Majewska.

Temat zapewne powróci jesienią wraz z dyskusją na temat przyszłorocznego budżetu gminy.

(AM)

Padła propozycja, aby na utwardzonym placu w górnej części cmentarza postawić kolumbarium. Nie wzbudziła entuzjazmu, bo kolumbarium powinno być obiektem okazałym, a nie szytym na miarę miejsca i stawianym gdziekolwiek

OGŁOSZENIE

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

eprasa.pl 5454c0c3c2

przełomowe KADRY

Majowe pola rzepaku uchwycone na fotografii Aleksandra Brzózki, opublikowanej w facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry.

Intensywna żółć kwitnących roślin kontrastuje tu z soczystą zielenią pierwszoplanowych traw i ciemniejszą linią lasu w tle, tworząc spokojny, niemal malarski krajobraz późnej wiosny.

Na zdjęciu uwagę przyciąga wijąca się między polami droga oraz samotne drzewa, które nadają kompozycji głębi i naturalnego rytmu. To jeden z tych kadrów, które przypominają, że nie trzeba przemierzać setek kilometrów, by znaleźć miejsca przyciągające wzrok – czasem wystarczy uważniej spojrzeć na najbliższą okolicę.

Autor prezentowanej fotografii mieszka w Młoszowej i od dłuższego czasu dzieli się w grupie ciekawymi ujęciami, przede wszystkim krajobrazów. Jak sam przyznawał wcześniej, fotografia pojawiła się w jego życiu niejako przy okazji górskich wyjazdów. – Po prostu chciałem robić lepsze zdjęcia – mówił. Kilka miesięcy temu jego pasja poszerzyła się także o fotografię z drona, który – jak podkreśla – traktuje jako uzupełnienie swoich zainteresowań.

(taj)

Smród na dworcu w Trzebini? To problem starszy niż myślisz

Dzisiejsze problemy z czystością na dworcu w Trzebini to nie pierwszy raz, gdy pasażerowie narzekają na warunki i „zapach" kolei. 119 lat temu lokalna prasa alarmowała o opłakanym stanie stacji i planach budowy zakładu dezynfekcji wagonów, który miał zatruwać życie mieszkańcom całej okolicy. Protest był tak głośny, że sprawa trafiła do Wiednia.

Dworzec w Trzebini miał być dumą regionu, a jednak pasażerowie wciąż muszą mierzyć się z prozaicznymi, by nie rzec „śmierdzącymi" problemami. Problemami, niestety, powodowanymi przez innych użytkowników. Nie będziemy jednak zgłębiać problemu nieczystych toalet, ale informacja o współczesnych kłopotach stanowi pretekst, by zajrzeć do archiwalnego numeru „Tygodnika Chrzanowskiego" z 1 listopada 1907 roku, który udowadnia, że „zapach" skandalu ciągnie się za trzebińską koleją od ponad wieku.

Wówczas, 119 lat temu, sytuacja była jednak o wiele poważniejsza. Ówczesna stacja w Trzebini była miejscem, gdzie ciasnota i niefortunne położenie „urągały wprost pojęciom bezpieczeństwa". Warunki sanitarne i kwestie czystości opisano jako „wprost opłakane", a rosnący z każdym dniem ruch pociągów sprawiał, że stawały się one niemożliwe do zniesienia.

Prawdziwa bomba wybuchła jednak, gdy Kolej Północna postanowiła wznieść zakład dezynfekcji wagonów tuż przy drodze wrocławskiej. Skandal był murowany: reprezentanci powiatu alarmowali, że z planowanego obiektu będą rozchodzić się na całą okolicę „wstrząsające odory", a na drogę będą wylewały się rozmaite nieczystości. Był to, jak pisała ówczesna prasa, rażący przykład lekceważenia potrzeb lokalnej społeczności.

Na okaz!

Rok I. Chrzanów, dnia 1. listopada 1907 r. Nr. 1.

TYGODNIK CHRZANOWSKI

PISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM POWIATU CHRZANOWSKIEGO.

WYCHODZI W SOBOTY.

Czasopismo redaguje Komitet.

W IMIĘ BOŻE!

WSTĘPNE SŁOWO.

Sprawa była tak paląca, że do samego Wiednia, przed oblicze Ministerstwa Kolei, wysłano specjalną delegację pod wodzą hrabiego Edwarda Mycielskiego, w skład której weszli także panowie Kowarzyk, Damski i Keppler. Ich misja była jasna: domagać się budowy nowej, nowoczesnej stacji oraz powstrzymać „aromatyczną" inwestycję. Finał tej historii był iście zwycięski: w chwili składania numeru wspomnianej gazety nadeszła wiadomość, że protest wniesiony drogą telegraficzną odniósł pożądany skutek i budowę śmierdzącego zakładu wstrzymano.

Jak widać, Trzebinia ma długą tradycję walki o standardy sanitarne.

(taj)

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie"

W numerze 20. (1244), który ukazał się 18 maja 2016 roku, pisaliśmy między innymi:

przełom

Nie ma kto leczyć dzieci

Innej miłości nie chciała, a większej nie spotkała

Posprzątajmy razem nad Chechłem

■ Zakończył się jeden z kluczowych etapów realizacji strategicznego projektu inwestycyjnego Grupy Tauron w kopalni w Libiążu. Szyb Janina VI osiągnął docelową głębokość 822,5 m. Obecnie doprowadza on powietrze do poziomów 350 m, 500 m i 756 m, a docelowo również do poziomu 800 m. Realizacja wszystkich etapów projektu planowana jest na czerwiec 2020 r. Jak przekonują przedstawiciele Tauronu, budowa poziomu 800 m skróci czas dojścia do miejsca robót, poprawi bezpieczeństwo pracy i wydłuży żywotność kopalni do 2080 roku.

■ Od miesięcy Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Trzebinia" poszukuje pediatry. Chętnych brak. - Mogę zatrudnić lekarza z tą specjalizacją choćby od jutra. Pieniądze nie stanowią problemu - mówi szef NZOZ Maciej Pakuła. Jak twierdzi, na Śląsku jest ten sam problem. Sytuację komentuje pediatra Małgorzata Kowalska: Przed laty na naszym terenie pediatrów było wielu. Finansowo czuliśmy się jednak gorzej traktowani niż lekarze innych specjalizacji. To powodowało, że młodzi ludzie studiujący medycynę decydowali się na inną specjalizację, by lepiej zarabiać. Ponadto, po zmianach w służbie zdrowia, okazało się, że jest niewiele rezydentur z pediatrii. W związku z tym zdobycie zawodu w tej specjalizacji wiązało się z pracą w ramach wolontariatu. Dziś są tego efekty.

■ Orzełek Moxi ma promować chrzanowski dom kultury. Maskotkę zaprojektował 19-letni Kamil, uczeń technikum chemicznego w Oświęcimiu, na konkurs ogłoszony przez MOKSiR z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia ośrodka. Na jego podstawie powstaną pluszowe orzełki, które będą rozdawane jako gadżety podczas imprez i konkursów. Praca Kamila najbardziej spodobała się jury także dlatego, że orzełek nawiązuje do pomnika stojącego na placu Tysiąclecia, przy którym zlokalizowana jest siedziba domu kultury.

HOROSKOP

21–27 MAJA 2026

Baran

Ktoś może próbować przyspieszyć Twoje decyzje, ale tym razem nie warto działać pod presją. W pracy lepiej zachować swoje tempo niż poprawiać błędy wynikające z pośpiechu. Możliwe drobne zamieszanie organizacyjne lub zmiana planów w ostatniej chwili. W relacjach mniej nerwowości, więcej konkretów. Wieczory sprzyjają odpoczynkowi i odzyskiwaniu energii.

Byk

Ten tydzień pokaże, że cierpliwość bywa bardziej skuteczna niż szybkie reakcje. W pracy możesz uporządkować sprawę, która od dawna była odkładana. W relacjach ważne okażą się codzienne gesty i zwykła obecność. Ktoś może wrócić do rozmowy, która wcześniej została przerwana. Dobrze zrobi Ci chwila spokoju poza codziennym hałasem.

Bliźnięta

Zrobi się szybciej, głośniej i bardziej intensywnie – czyli dokładnie tak, jak lubisz, choć chwilami nawet dla Ciebie będzie tego za dużo. W pracy pojawi się kilka tematów jednocześnie i trzeba będzie wybrać najważniejszy. W relacjach ktoś może oczekiwać od Ciebie jasnej deklaracji. Unikanie odpowiedzi przestanie działać. Tydzień sprzyja porządkowaniu spraw komunikacyjnych.

Rak

Możesz poczuć zmęczenie nadmiarem cudzych oczekiwań. W pracy dobrze zrobi Ci działanie według własnego rytmu, bez oglądania się na tempo innych. W relacjach warto ograniczyć tłumaczenie się ze swoich decyzji. Ktoś bliski potrzebuje bardziej Twojej uwagi niż gotowych rozwiązań. Tydzień sprzyja odzyskiwaniu emocjonalnej równowagi.

Lew

Nie wszystko będzie wymagało Twojej reakcji – i to ważna lekcja na ten tydzień. W pracy lepiej obserwować niż od razu przejmować kontrolę. Możliwe spotkanie lub rozmowa, która zmieni Twoje spojrzenie na pewną osobę. W relacjach mniej ambicji, więcej zwykłego bycia razem. Dystans do drobnych problemów bardzo się przyda.

Panna

Tydzień przyniesie potrzebę uporządkowania spraw codziennych i zawodowych. W pracy możesz znaleźć prostszy sposób na rozwiązanie problemu, który wcześniej wydawał się skomplikowany. W relacjach warto odpuścić poprawianie innych. Nie wszystko wymaga komentarza ani analizy. Dobrze zrobi Ci kontakt z naturą i spokojniejsze tempo dnia.

Waga

Ktoś może oczekiwać od Ciebie decyzji, której nie da się już odkładać. W pracy warto jasno określić granice i nie brać na siebie dodatkowych obowiązków. W relacjach szczerość okaże się bardziej pomocna niż dyplomacja. Tydzień sprzyja upraszczaniu sytuacji, które były zbyt długo przeciągane. Po ważnej rozmowie poczujesz ulgę.

Skorpion

Niektóre sprawy zaczną układać się same, jeśli przestaniesz je kontrolować. W pracy warto skupić się na tym, co realne, zamiast wracać do dawnych błędów. W relacjach ktoś może zaskoczyć Cię otwartością. Nie wszystko trzeba komentować – czasem wystarczy słuchać. Tydzień sprzyja spokojnemu odzyskiwaniu wpływu na sytuację.

Strzelec

Pojawi się potrzeba zmiany otoczenia albo choćby krótkiego wyrwania się z rutyny. W pracy lepiej nie podejmować pochopnych decyzji finansowych. W relacjach humor pomoże rozładować napięcia, które narastały od kilku dni. Ktoś może zaproponować spontaniczne spotkanie lub wyjazd. Dobrze zrobi Ci więcej ruchu i mniej siedzenia w miejscu.

Koziorożec

To tydzień spokojniejszy niż poprzednie, ale wymagający dobrej organizacji. W pracy ktoś może liczyć na Twoją odpowiedzialność bardziej niż zwykle. W relacjach warto znaleźć czas na zwykłe rozmowy bez pośpiechu. Nie wszystko musi przynosić natychmiastowy efekt. Stabilność okaże się teraz największym atutem.

Wodnik

Możesz mieć dość chaosu i ciągłego zmieniania planów. W pracy najlepiej sprawdzi się działanie krok po kroku, bez nadmiaru improwizacji. W relacjach warto powiedzieć wprost, czego potrzebujesz. Ktoś może być bardziej uważny, niż zakładasz. Tydzień sprzyja porządkowaniu przestrzeni wokół siebie.

Ryby

Ten tydzień przyniesie więcej wyciszenia i potrzeby zadbania o własny komfort. W pracy dobrze pójdą zadania wymagające cierpliwości i skupienia. W relacjach mniej oczekiwań pozwoli uniknąć rozczarowań. Ktoś może docenić Twoją spokojną obecność bardziej niż wielkie gesty. Dobrze zrobi Ci kontakt z wodą, naturą i spokojnym rytmem dnia.

eprasa.pl 5454c0c3c2